tygodnik
PŁOCKI

Środa,
Nr 28 (2744)
15 lipca 2026 r.

Cena 5,90 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 02086972, INDEKS 379409
Nakład: **6 000**

UKAZUJEMY SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
● PŁOCK ● GOSTYNIN ● SIERPC



Marta Wright-Rudyk walczy o sportowe marzenia

Ma na swoim koncie medale mistrzostw świata i tytuł mistrzyni świata w wakesurfingu, ale nie zamierza poprzestać na dotychczasowych sukcesach. Mieszkanka Powiatu Płockiego przygotowuje się do kolejnych startów, a jednym z jej największych sportowych celów jest udział w Igrzyskach Paraolimpijskich.

>14



Zofia Węclewska mistrzynią Polski w darcie

Mieszkanka Gminy Gostynin, Zofia Węclewska, sięgnęła po tytuł Mistrzyni Polski w kategorii U23 kobiet podczas Winmau Mistrzostw Polski POD 2026. Reprezentantka DART CLUB H99 nie przegrała ani jednego pojedynku, potwierdzając, że należy do ścisłej krajowej czołówki młodych darterek.

>16



ZOO ma dwóch nowych puchatych lokatorów

W płockim zoo zapanowała podwójna radość. Rodzina pand małych właśnie się powiększyła, a najmłodsi mieszkańcy ogrodu rozpoczynają życie pod czujnym okiem swojej doświadczonej mamy. Teraz najważniejsze są spokój, bezpieczeństwo i czas na dorastanie.

>22

Już za chwilę! Dwa kamienne lwy znikną sprzed płockiego ratusza. Czy wrócą...? > 3

Do Warszawy nowoczesnymi pociągami Flirt?

Nic z tego, przynajmniej na razie...



● Czytaj str. 4

Taka była zdawalność w liceach i technikach z j. polskiego, j. angielskiego i matematyki...

Matura w Płocku i regionie

Do egzaminu podeszło ponad 2,1 tys. absolwentów szkół ponadpodstawowych, w tym najwięcej w Jagiellonce, Małachowiance i III Liceum Ogólnokształcącym, a najmniej w liceum w Szkole Muzycznej II stopnia (5) i w Liceum Ogólnokształcącym Spółki „Technik" (3).

> Szczegóły na str. 8



Policja wzięła pod lupę Płock, Kutno, Brodnicę, Grudziądz i Sochaczew

ZLIKWIDOWANO DOMOWE AGENCJE TOWARZYSKIE

● Czytaj - s. 3

2 8
9 770208 697753
Numer w sprzedaży do 21.07.2026



Marcel Jastrzębski i Tin Lucin wracają do Płocka

>29



Lekkoatletyczny Płock gospodarzem 5. Memoriału Marka Zarychty

>31

eprasa.pl 3b59f88ecc

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Złote Lata Swingu

W czwartek, 16 lipca o godz. 18.00 Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna zaprasza do udziału w projekcie „Muzyczne czwartki na płockiej starówce”, w ramach którego na małej scenie odbędzie się osiem kameralnych koncertów w wykonaniu muzyków współpracujących z Płocką Orkiestrą Symfoniczną. Tym razem w repertuarze autorskie aranżacje najwspanialszych standardów muzyki jazzowej i amerykańskiej.

Na Starówce Potańcówka

Godzina 20.00, Stary Rynek, mała scena – kolejna odsłona wspólnej zabawy pod gołym niebem. W piątkowe letnie wieczory płocka Starówka zamieni się w parkiet pełen muzyki, tańca i dobrej energii.

Warsztaty w PGS

17 i 23 lipca odbędą się oprowadzania z przewodnikiem po wystawach oraz rodzinne warsztaty artystyczne „Leśne opowieści” i „Leśna pracownia PGS”, inspirowane światem natury i estońską ilustracją. Część zajęć jest bezpłatna, na niektóre obowiązują zapisy i symboliczne opłaty.

Spacer po nekropoliach

18 lipca w ramach akcji „Odkryj z nami Płock” odbędzie się kolejny spacer turystyczny z przewodnikiem: „Płockie nekropolie – Cmentarz Ewangelicko-Augsburski i Płockie Powązki”. Udział w spacerze jest bezpłatny. Start o godz. 12.00 na Starym Rynku, przy ławeczce druha Wacława Milke.

Spotkania Filmowe: Młode matki (napisy)

W poniedziałek, 20 lipca o godz. 18.00 NoveKino Przedwiośnie zaprasza na film „Młode matki” (reż. Jean-Pierre Dardenne, Luc Dardenne). To pełna humanizmu i empatii opowieść belgijskich braci o tych, którzy zwykle nie mają głosu. Realizm historii łączy się tu z nutą nadziei związaną z wartościami takimi jak solidarność czy wsparcie. Film, oparty na obserwacjach z autentycznego ośrodka pomocy, obrazuje ich walkę o lepszą przyszłość dla siebie i swoich dzieci.

(wer)

Lada moment dojdzie do przekazania placu budowy

W Płocku powstanie drugi Kaufland

Budowa nowego hipermarketu sieci Kaufland w Płocku wpisuje się w szersze plany na teren w obrębie ulic Wyszogrodzkiej i Granicznej.

W grudniu 2025 r. znany w Płocku warszawski deweloper złożył wniosek o wydanie pozwolenia na budowę nowych obiektów na nieużytkowanym terenie przy ul. Wyszogrodzkiej w Płocku (niedaleko trasy Tadeusza Mazowieckiego i ronda Wojska Polskiego). Ta sama firma wcześniej była deweloperem dla terenu, na którym znajduje się Leroy-Merlin, Decathlon czy Max Burger Premium. Trwa realizacja jeszcze jednej inwestycji w Płocku – tym razem mieszkaniowej.



KB

Pierwszy i jak na razie jedyny Kaufland w Płocku znajduje się przy ul. Gałczyńskiego

To nie koniec. Zgodnie z tamtym wnioskiem z grudnia ub.r. zamierzali wybudować dwa obiekty handlowo-usługowe: większy o pow. ponad 4,4 tys. m2 i mniejszy o pow. ok. 1,5 tys. m2. Jednym z użytkowników miał być „uznany operator branży spożywczej”. Nie było jeszcze sprecyzowanych planów na drugi obiekt. Rozpoczęcie budowy planowano w tym roku.

Tuż przy nowej zabudowie uwzględniono pylon reklamowy i duży parking naziemny na kilkaset miejsc parkingowych. Była mowa o dwóch zjazdach – głównym od ul. Wyszogrodzkiej i uzupełniającym od ul. Granicznej.

Pozwolenie na budowę na działkach 160/10, 160/11, 160/12, 160/9 zostało wydane w lutym br.

Biuro prasowe sieci Kaufland potwierdza...

Ostatnio coraz głośniej było o możliwej budowie drugiego Kauflandu w Płocku, dlatego zaczerpnęliśmy informacji u źródła – w biurze prasowym sieci. „Otwarcie nowego obiektu Kaufland w Płocku, u zbiegu ulic Granicznej i Wyszogrodzkiej planowane jest wstępnie na luty 2027 roku. Ostateczny termin uzależniony jest od przebiegu prac oraz uzyskania wymaganej dokumentacji i pozwoleń wydawanych przez właściwe organy. Przekazanie placu budowy generalnemu wykonawcy oraz rozpoczęcie prac zaplanowano na 8 lipca br. Nowy market będzie miał około 2500 m^2 powierzchni sali sprzedaży. W sąsiedztwie sklepu powstanie także niewielki park handlowy, który uzupełni ofertę obiektu” – przekazano nam w odpowiedzi na nasze pytania.

Jeszcze jeden deweloper...

Jednocześnie od 7 maja br. na pozwolenie na budowę dwóch budynków handlowo-usługowych wraz z infrastrukturą techniczną i zagospodarowaniem terenu przy ul. Granicznej 16A czeka inny deweloper, który specjalizuje się w budowie i komercjalizacji parków handlowo-usługowych. Przed budową przewidują rozbiórkę trzech budynków. Projekt obejmuje swoim zasięgiem cztery działki (nr 163, 165, 166, 167) o łącznej powierzchni ponad 1 ha.

(kb)

Ksiądz z diecezji płockiej z nadanym tytułem profesora

Zdecydował Prezydent Polski

Postanowieniem prezydenta Polski Karola Nawrockiego duchowny z diecezji płockiej, kierownik katedry Etyki w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ks. dr hab. Andrzej Kobyliński otrzymał tytuł profesora nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia.

Postanowienie zostało wydane 2 lipca br. – *Nominacja profesorska jest dla mnie symbolicznym podsumowaniem długiej drogi osobistych dociekań filozoficznych i religijnych. Potwierdza ona możliwość łączenia wiary i rozumu. Obecnie istnieje wielka potrzeba obrony racjonalności religii chrześcijańskiej* – skomentował duchowny na łamach „Gościa Niedzielnego”.

Ks. prof. dr hab. Andrzej Kobyliński ukończył Papieski Uniwersytet Gregoriański w Rzymie. Na tamtejszym Wydziale Filozofii uzyskał stopień doktora z wyróżnieniem. Po powrocie do Płocka kapłan prowadził wykłady z filozofii w Wyższym Seminarium Duchownym (1998–2011). W latach 1999–2004 pełnił funkcję prefekta ds. wychowawczych seminarium, w latach 2008–2014 był przewodniczącym Rady Społecznej przy Biskupie Płockim. Jednocześnie od 1999 r. duchowny związał swój życiorys z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego z początku poprzez pracę badawczo-dydaktyczną w Instytucie Filozofii, następnie jako kierownik Studiów Podyplomowych Bioetyki i Prawa Medycznego.

Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół filozofii współczesnej, etyki i bioetyki, a także praw człowieka, problematyki totalitaryzmów, współczesnych przemian religijnych czy filozoficznej interpretacji nowożytności.

Ks. Kobyliński jest autorem 200 publikacji naukowych. Jak dotąd, jak wyliczono w UKSW, został promotorem trzech rozpraw doktorskich i 61 prac magisterskich, wziął udział m.in. w 14 projektach badawczych, wygłosił 86 referatów na krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych, a także 78 referatów na innych spotkaniach popularyzujących naukę. Duchowny został również doceniony przez Komisję Edukacji Narodowej, która w 2020 r. przyznała mu medal za działalność naukową i dydaktyczną. W ubiegłym roku ks. Kobyliński został uhonorowany przez prezydenta Polski Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę.



Kadr z programu TVP Info „Co ludzie powiedzą”

Duchowny jest częstym komentatorem w mediach przy okazji poruszania tematów dotyczących zagadnień etycznych i religijnych

(kb)

Magazyn Kryminalny

Nielegalny tytoń nie trafi na rynek

W poniedziałek, 6 lipca, policjanci w wyniku przeszukania pomieszczeń w Płocku i w powiecie płockim należących do pewnego 65-latka znaleźli 345 kilogramów krajanki tytoniowej oraz 19 kilogramów suszu tytoniowego. Pięć dni wcześniej policjanci zatrzymali 46-latka, który przechowywał w garażu 143 600 papierosów bez polskich znaków akcyzy. W pierwszym przypadku straty Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconych podatków oszacowano na ponad 497 tys. zł, w drugim – na blisko 250 tys. zł. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty i przyznali się do winy.

Nietrzeźwa 49-latka wiozła syna na naukę jazdy

W trakcie działań „Trzeźwość!” prowadzonych w czwartek, 9 lipca, kierująca Toyotą na widok policjantów gwałtownie skręciła w boczną drogę. Już po chwili kierująca została zatrzymana do kontroli drogowej. Badanie alkomatem wykazało, że miała blisko promil alkoholu w organizmie. Okazało się, że 49-latka wiozła swojego syna na naukę jazdy. Policjanci zatrzymali kobiecie prawo jazdy. Grozi jej kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Podwójna próba ucieczki przed policyjną kontrolą

Niesprawne oświetlenie Skody zwróciło uwagę policjantów patrolujących ulice Bielska w piątek, 10 lipca. Siedzący za kierownicą auta 29-latek na widok policjantów gwałtownie przyspieszył, skręcił w boczną ulicę i zatrzymał auto. Wysiadł i zaczął uciekać. Na próżno. Wtedy za kierownicę chwycił dotychczasowy pasażer Skody, który również próbował oddalić się z miejsca kontroli. Policjanci szybko zatrzymali pojazd. Obaj mężczyźni byli nietrzeźwi: 29-letni mieszkaniec powiatu płockiego miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie, 35-latek - 1,5 promila. Wobec 35-latka sąd już dwukrotnie orzekał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, w przypadku 29-latka – raz. W skodzie znajdowała się jeszcze kobieta z trojgiem dzieci. 31-latka była trzeźwa. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz za niestosowanie się do orzeczonych zakazów zatrzymani mężczyźni odpowiedzą przed sądem. Ponadto 29-latek poniesie odpowiedzialność za przewożenie większej liczby osób niż dopuszczają warunki techniczne pojazdu.

(kb)

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock,
telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, 262-77-66.
Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60,
e-mail: rednaczelny@tp.com.pl.
Sekretarz redakcji: Karolina **Wiśniewska**, e-mail: karolina@tp.com.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ: Blanka **Stanuszkiewicz**, e-mail: blanka@tp.com.pl,
Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Karolina **Burzyńska**, e-mail: burzynska@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia),
Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy**.

FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Mateusz **Wawrzyński**, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska**, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel. 262-77-66.
REKLAMA: Michał **Wach**, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603-947-402
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”.
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
Prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60.
DRUK: **Polska Press**, ul. Grunwaldzka 229, 85-438 Bydgoszcz
KOLPORTAŻ: „**Kolporter**” Kielce, ul. Zagnańska 61; **Garmond Press**, Warszawa, ul. Nakielska 3;

eprasa.pl 3b59f88ecc

Zlikwidowano domowe agencje towarzyskie

Zarzuty dla płocczan

W związku z tą sprawą policjanci przeszukali osiem mieszkań, w tym trzy w Płocku, w których prowadzono domowe agencje towarzyskie, tzw. mieszkaniówki. – *Jak wynika z ustaleń śledztwa na przestrzeni dwóch lat przez domowe agencje towarzyskie mogło przewinąć się około 100 kobiet, które świadczyły tam usługi seksualne, dostarczając ich właścicielom niebagatelne zyski* – poinformował Bartosz Maliszewski, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Płocku.



Policja

W związku z tą sprawa zatrzymano pięć osób

Poza Płockiem podobne agencje miały działać w Kutnie, Brodnicy, Grudziądzu i w Sochaczewie. Również te mieszkania zostały przeszukane przez funkcjonariuszy.

Z uwagi na skalę działań na terenie trzech województw: mazowieckiego, łódzkiego i kujawsko-pomorskiego w czynnościach wzięło udział łącznie niemal 50 policjantów z wydziału kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy, a także z Brodnicy i Grudziądza. Wsparli ich również przewodnicy psów służbowych z Torunia i Włocławka.

Efekty kilkunastomiesięcznej pracy

Śledztwo wszczęte przez Prokuraturę Okręgową w Płocku w sprawie ułatwiania uprawiania prostytucji celem osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wprowadzenia do obrotu znacznej ilości narkotyków to efekt przeszło dwuletniej pracy policjantów z województwa kujawsko-pomorskiego. U zatrzymanych kryminalni zabezpieczyli gotówkę, łącznie ponad 200 tys. zł, do tego tysiąc dolarów amerykańskich i ponad 40 euro. Znaleziono również dwie sztuki broni palnej, 65 gramów kokainy, 67 gramów kryształu i nieznaczne ilości marihuany.

Materiał dowodowy pozwolił na zatrzymanie kilku osób

Do komend Policji trafili: 49-letnia kobieta oraz 41-letni mężczyzna, mieszkańcy Płocka, którzy prowadzili niezależne od siebie domowe „agencje towarzyskie". Wśród osób zatrzymanych była także 63-letnia matka mężczyzny, która pomagała mu w przestępczym procederze poprzez legalizowanie pieniędzy pochodzących z przestępstwa.

– *Dwie kobiety w wieku 49 i 63 lat usłyszały zarzuty ułatwiania uprawiania prostytucji innym osobom w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Starszej z nich postawiono także zarzut prania brudnych pieniędzy. Z kolei 41-letni „właściciel" kilku agencji usłyszał zarzuty ułatwiania uprawiania prostytucji innym osobom w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzania do obrotu znacznej ilości narkotyków oraz posiadania broni palnej bez wymaganego zezwolenia* – uściślił Bartosz Maliszewski z Prokuratury Okręgowej w Płocku.

Los poprzedników podzielił także 38-latek z gminy Sierpc, który według policjantów dostarczał 41-latkowi narkotyki, aby te mogły dalej trafić do odbiorców. Ta część nielegalnej działalności mężczyzny była jego dodatkowym, niezależnym od prowadzonych agencji „biznesem", ponieważ w momencie zatrzymania 38-latek miał przy sobie kokainę oraz kwotę 46 tys. zł.

Zatrzymano również 29-letnią kobietę pod zarzutem posiadania znacznych ilości narkotyków w celu wprowadzenia ich do obrotu.

Wobec podejrzanych kobiet prokurator zastosował środki wolnościowe takie jak: zakaz kontaktowania się z pozostałymi podejrzanymi, policyjny dozór, poręczenie majątkowe oraz zakaz opuszczania kraju. Natomiast obaj mężczyźni – na wniosek prokuratora, decyzją sędziego z Sądu Rejonowego w Płocku – najbliższe trzy miesiące spędzą w areszcie.

Za sutenerstwo grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności, za przestępstwa narkotykowe do 12 lat. **(kb)**

Wnioski można składać wyłącznie elektronicznie, a obsługa w placówkach jest darmowa

ZUS ostrzega przed oszustami


www.freepik.com

Zdjęcie poglądowe

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ostrzega przed oszustami, którzy oferują odpłatną pomoc przy wypełnianiu i składaniu wniosków o świadczenie wspierające. Obsługa w ZUS jest całkowicie bezpłatna, a wnioski można złożyć wyłącznie elektronicznie.

Do klientów ZUS zgłaszają się firmy lub osoby prywatne oferujące pomoc w formalnościach. Klienci, którzy dali się wprowadzić w błąd, podpisywali pełnomocnictwa do działania w ich imieniu. W efekcie przyznane pieniądze trafiały na konto oszusta, a nie do rąk potrzebujących.

– *Wnioski o świadczenie wspierające dla osób z niepełnosprawnością można składać do ZUS wyłącznie drogą elektroniczną. Aby otrzymać to świadczenie, trzeba najpierw uzyskać od wojewódzkiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności odpowiednią decyzję o ustaleniu poziomu potrzeby wsparcia. Nasi pracownicy bezpłatnie udzielają wszystkich informacji i pomagają w złożeniu takiego wniosku* – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

ZUS apeluje o zachowanie szczególnej czujności i ostrożności. Urzędnicy nigdy nie proponują klientom płatnych usług ani nie żądają podpisywania pełnomocnictw do załatwiania spraw w ich imieniu.

W razie jakichkolwiek wątpliwości lub podejrzeń, że mamy do czynienia z oszustwem, należy niezwłocznie skontaktować się z najbliższą placówką ZUS, zadzwonić do Centrum Kontaktu Klientów ZUS pod numer 22 560 16 00 (e-mail: cot@zus.pl) lub poinformować policję.

(t)

Dwa kamienne lwy znikną sprzed płockiego ratusza

Od razu uspokajamy, znikną tylko na pewien czas. Wyprowadzka dwóch kamiennych lwów ma być tymczasowa, a fundusze na ich „eskapadę" już zostały zarezerwowane w budżecie miasta.

Cała „wyprawa" będzie kosztowała 130 tys. zł. W płockim ratuszu podkreślają, że powodem nie jest popis jakiegoś wandala. Nic takiego się nie wydarzyło, w ostatnim czasie nie doszło też do żadnych poważnych uszkodzeń. Po prostu ostatnia renowacja rzeźb odbyła się... 26 lat temu i najwyższy czas ponownie o nie zadbać. – *Dlatego też zapadła decyzja o ponownej renowacji. W 2025 roku Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków zleciło opracowanie programu prac konserwatorskich rzeźb* – mówi nam Jacek Danieluk z biura prasowego w płockim urzędzie miasta.

Płocczanie nie muszą zazdrościć Warszawiakom, bo swoje lwy też mają...

Warszawskie lwy strzegą dziedzińca Pałacu Prezydenckiego na Krakowskim Przedmieściu. Płocczanie mają własne rzeźby, pełniące rolę nieformalnego symbolu miasta. Przez pewien czas zarysy dwóch lwich sylwetek zdobiły materiały promocyjne jednego z nieistniejących już festiwali – Reggaelandu. Od lat dwie lwie sylwetki witają wszystkich mieszkańców i gości na starówce. W dodatku od kilku dekad kamienne lwy cierpliwie biorą na swoje grzbiety kolejne pokolenia Płocczan i niczym wytrawni modele pozują do zdjęć. W Płocku pewnie mało kto nie ma takiej fotografii w rodzinnym albumie.

Jak dowiedzieliśmy się w płockim ratuszu, Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków przygotowuje dokumenty niezbędne do wyłonienia wykonawcy prac konserwatorskich. A ponieważ rzeźby znajdują się przed głównym wejściem do ratusza, w programie prac konserwatorskich zarekomendowano ich demontaż i przewiezienie do pracowni konserwatorskiej. Prace mogą potrwać trzy, może cztery miesiące.

Lwom trzeba będzie wybaczyć tę chwilową niedyspozycję na Starym Rynku, aby później zostały z nami jak najdłużej. Zwłaszcza, że... – *Rzeźby wrócą na swoje obecne miejsce przed głównym wejściem do ratusza* – dodaje Jacek Danieluk.

Płockie lwy tak naprawdę nie są z... Płocka

Lwy zostały dostarczone do Płocka z Bronowa-Zalesia w gm. Stara Biała. Przez długie lata strzegły tam posiadłości rodu Dziewanowskich. Przeprowadzkę rzeźb w 1966 r. zawdzięczamy Jakubowi Chojnackiemu, byłemu wieloletniemu prezesowi Towarzystwa Naukowego Płockiego, który tam je wypatrzył i za niewielką kwotę odkupił od właściciela.

Płocczanie mogą pamiętać rzeźby z wcześniejszych lokalizacji, chociażby z alejki spacerowej na Wzgórzu Tumskim (między pałacem biskup a Wieżą Zegarową). Niestety figury dopadli wandale, później konieczne były prace renowacyjne. Już dla odnowionych figur, aby uchronić je przed ponownym uszkodzeniem, rozpoczęto poszukiwanie nowej lokalizacji. Jak się okazało – tymczasowej, ponieważ lwy długo nie pozostały przed wejściem do siedziby Biblioteki im. Zielińskich przy pl. Narutowicza.

W czerwcu 2006 r. rozpoczęto budowę podestu i schodów przed głównym wejściem do Urzędu Miasta Płocka na Starym Rynku. Wraz z zakończeniem ich budowy lwy dostały nowy angaż – od tego momentu miały strzec płockiego ratusza. I z tego zadania wywiązują się wzorowo.

(kb)


KB

Kamienne lwy stojące przed płockim ratuszem od 20 lat

eprasa.pl 3b59f88ecc

Płocczanie mieli jeździć do Warszawy nowoczesnymi pociągami Flirt

Nic z tego, przynajmniej na razie



KB

Na razie zobaczymy tu wyłącznie nowe Flirty, którymi dysponuje Łódzka Kolej Aglomeracyjna

Nowoczesne pociągi Kolei Mazowieckich mają dojeżdżać do Płocka z Warszawy, ale będziemy musieli dłużej na nie poczekać. A wszystkiemu winne są... zbyt niskie perony na odcinku między Kutnem a Płockiem. Na razie zostaje nam widok Flirtów z floty Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej.

– Dzięki 617 milionom złotych unijnego dofinansowania na tory wyjedzie 21 nowych pociągów Kolei Mazowieckich. Będą wozić pasażerów do Płocka, Otwocka, Mińska Mazowieckiego i Sochaczewa. To większy komfort dla pasażerów, krótsze przejazdy i lepsze skomunikowanie aglomeracji warszawskiej – zapowiadał pod koniec czerwca br. Jan Szyszko, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, podczas konferencji prasowej na stacji Warszawa Wschodnia.

Koleje Mazowieckie skompletują wszystkie zamówione elektryczne zespoły trakcyjne (tych ma być 75) pod koniec 2027 r.

Pod koniec czerwca br. odebrano 35 nowych Flirtów – każdy z pociągów o długości blisko 98 metrów, mogący przewieźć 582 pasażerów (w tym 261 na miejscach siedzących), wyposażony m.in. w klimatyzację, system informacji pasażerskiej, porty USB, z dostępem do bezprzewodowego internetu i dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Pojazd ER160 Flirt może rozpędzić się maksymalnie do 160 km/h.

Więcej dopuszczonych tras

Zakup Flirtów stał się możliwy dzięki unijnemu dofinansowaniu. Dziesięć nowych pociągów planowano wykorzystać do obsługi wskazanych w umowie tras: Warszawa – Płock, Warszawa – Sochaczew oraz Warszawa – Otwock.

Teraz, jak poinformował portal rynek-kolejowy.pl, spółka przewozowa twierdzi, że nie wycofuje się z tych planów, chce je jednak uzupełnić o kolejne propozycje dla podróżnych. Pociągi mają docierać z Łowicza (jadąc przez Warszawę i Małkinię) do Ostrowi Mazowieckiej, również z Tłuszcza do Ostrołęki. Koleje Mazowieckie argumentowały, że wniosek złożony do Centrum Unijnych Projektów Transportowych o rozszerzenie katalogu tras wynika z planowanych prac infrastrukturalnych na sieci PKP PLK. CUPT wyraził na nie zgodę.

W przypadku linii nr 33 przeszkodą w realizacji połączeń nowymi pociągami do Płocka są – wyjaśniają w portalu rynek-kolejowy.pl – „przyczyny techniczne". Chodzi o zbyt niskie perony na przystankach pośrednich pomiędzy Kutnem a Płockiem. Odpowiednią wysokość mają tylko te w Kutnie i na przystanku Kutno-Azory.

Kiedy nowe pociągi KM dojadą do Płocka? W spółce wskazali, że nastąpi to dopiero po modernizacji infrastruktury przez PKP PLK. Problem w tym, że zarządca infrastruktury nie przedstawił harmonogramu.

(kb)

Szpital Świętej Trójcy inwestuje w nowoczesną robotykę ortopedyczną

Oddział Ortopedyczny Szpitala Świętej Trójcy wzbogacił się o nowoczesny system robotyczny przeznaczony do wspomagania zabiegów całkowitej endoprotezoplastyki stawu kolanowego. Inwestycja stanowi kolejny krok w kierunku rozwoju nowoczesnej ortopedii i podnoszenia jakości leczenia pacjentów.

System VELYS™, opracowany przez firmę DePuy Synthes, reprezentuje nową generację robotyki chirurgicznej. W przeciwieństwie do wielu dostępnych na rynku rozwiązań nie wymaga wykonywania przedoperacyjnej tomografii komputerowej ani skomplikowanych procedur przygotowawczych. Dzięki temu technologia została zaprojektowana tak, aby płynnie integrować się z codziennym przebiegiem pracy zespołu operacyjnego.

System wspiera lekarzy podczas endoprotezoplastyki stawu kolanowego, zwiększając precyzję zabiegu i pomagając uzyskać optymalne ustawienie implantu. Najważniejsze korzyści wynikające z zastosowania robota Velys to: precyzyjniejsze przygotowanie kości z dokładnością do około 0,5 mm, lepsze zbalansowanie stawu kolanowego, co przekłada się na bardziej naturalną biomechanikę kolana, mniejsza utrata krwi podczas operacji, niższe ryzyko infekcji pooperacyjnych, mniejsze ryzyko konieczności przeprowadzenia operacji rewizyjnej, większa satysfakcja pacjentów z efektów endoprotezoplastyki kolana.

Kluczowym elementem systemu jest technologia, która pozwala chirurgowi wykonywać niezwykle precyzyjne i powtarzalne cięcia kostne bez konieczności stosowania tradycyjnych bloków tnących. Dodatkowo rozwiązanie wykorzystuje technologię opartą na szybkiej kamerze i zaawansowanym systemie śledzenia położenia kości, co umożliwia bieżące dostosowywanie płaszczyzny cięcia podczas zabiegu.

Robot współpracuje z systemem endoprotez kolana, którego konstrukcja została opracowana z myślą o jak najlepszym odwzorowaniu naturalnej anatomii pacjenta. Po wykonaniu resekcji ortopeda może dodatkowo zweryfikować równowagę tkanek miękkich oraz ustawienie kończyny, co zwiększa bezpieczeństwo i przewidywalność efektów leczenia.

Nowy system robotyczny jest częścią platformy, która wspiera proces leczenia pacjenta przed operacją, w trakcie zabiegu oraz podczas monitorowania efektów pooperacyjnych. Dzięki wykorzystaniu danych i nowoczesnych narzędzi cyfrowych platforma pozwala na kompleksowe podejście do opieki ortopedycznej.

Zakup urządzenia wpisuje się w światowy trend wykorzystywania zaawansowanych technologii w ortopedii. Rosnąca liczba pacjentów wymagających endoprotezoplastyki stawu kolanowego oraz coraz wyższe oczekiwania dotyczące jakości i skuteczności leczenia sprawiają, że robotyka staje się ważnym elementem nowoczesnej ortopedii.



PZOZ

Wdrożenie systemu VELYS™ w Szpitalu Świętej Trójcy w Płocku ma również znaczenie w skali ogólnopolskiej. Obecnie roboty tej klasy wykorzystywane są zaledwie w sześciu szpitalach w Polsce. Tym samym Szpital Świętej Trójcy dołącza do elitarnego grona placówek oferujących pacjentom dostęp do najnowocześniejszych technologii wspomagających zabiegi endoprotezoplastyki stawu kolanowego. W skali europejskiej system ten potwierdza swoją rosnącą pozycję – obecnie funkcjonują już 253 zainstalowane i aktywnie wykorzystywane roboty tego typu.

Wdrożenie systemu to inwestycja w bezpieczeństwo pacjentów, precyzję zabiegów oraz dalszy rozwój szpitalnego Oddziału Ortopedycznego. Nowoczesne technologie skutecznie wspierają chirurgów w wykonywaniu operacji i zapewniają pacjentom leczenie na najwyższym poziomie.

Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. zawarł z firmą Johnson & Johnson trzyletni kontrakt na dostawę implantów przeznaczonych do zabiegów wykonywanych z wykorzystaniem robota Velys. Łączna wartość umowy wynosi około 8,5 mln zł. Opłata za robota Velys funkcjonuje w modelu dzierżawy, co oznacza, że szpital ponosi opłatę za jego użytkowanie, a wysokość tej opłaty jest uzależniona od wartości wykorzystywanych implantów.

Takie rozwiązanie pozwala szpitalowi korzystać z nowoczesnej technologii bez konieczności ponoszenia jednorazowego, wysokiego kosztu zakupu robota, a jednocześnie zapewnia przewidywalność kosztów związanych z wykonywaniem zabiegów.

W lipcu 2026 roku lekarze z Oddziału Ortopedycznego Szpitala Świętej Trójcy w Płocku dr Piotr Branczewski oraz dr Marek Woroniecki wzięli udział w szkoleniu w miejscowości Solura w Szwajcarii, które było przeznaczone dla chirurgów z ośrodków będących w trakcie wdrażania systemu VELYS™ Robotic Assisted Solution.

Program obejmował doświadczenia specjalistów wspierających wdrożenia systemu w szpitalach oraz grupowe dyskusje oparte na rzeczywistych przypadkach klinicznych, prowadzone przez doświadczonych operatorów, którzy wykorzystują system w swojej codziennej praktyce.

Pierwsze operacje z wykorzystaniem robota Velys zostaną przeprowadzone 13 lipca. Docelowo planowane jest wykonywanie średnio 2–3 zabiegów dziennie.

Jerzy Ogonowski



REKLAMA

eprasa.pl 3b59f88ecc

Kto zasiądzie w dyrektorskich gabinetach w płockich szkołach i przedszkolach od nowego roku szkolnego?

Będzie kilka zmian

O konkursie na dyrektorów placówek zarządzanych przez miasto, w tym kilku szkół i przedszkoli, było wiadomo od kilku miesięcy. Wraz z początkiem lipca poznaliśmy rozstrzygnięcie.

W każdej z 12 ujętych placówek dobiegał końca pięcioletni angaż na stanowisko dyrektorskie (ten był przyznany do 31 sierpnia 2026 r.). Kandydaci i kandydatki musieli, poza dostarczeniem wskazanych dokumentów, uzasadnić przystąpienie do konkursu i przedstawić koncepcję funkcjonowania oraz rozwoju przedszkola/szkoły/zespołu szkół.



KB

Katarzyna Góralska będzie dyrektorką Małachowianki przez najbliższe pięć lat

Kto zasiądzie w dyrektorskich gabinetach?

W Zespole Szkół nr 1 Marzannę Machałę Pniewską zastąpi Magdalena Katarzyna Brzezińska, dotychczasowa nauczycielka w ZS1. Będzie także zmiana w SP 3, tam w dyrektorskim fotelu – zamiast Bożeny Rulak – zasiądzie Marta Marszałek-Pajewska, dotychczasowa wicedyrektorka w klasach IV–VIII.

Zmiany obejmą również przedszkola, w tym MP 4, w którym dyrektorską pałeczkę po Teresie Fijałkowskiej przejmie Anna Kalina Olewnik-Patryn, dotychczas pracująca w MP 37 w Płocku. Do zmiany dojdzie również w MP 11. Za pełniącą obowiązki dyrektorki Martę Przybylską przyjdzie Małgorzata Maria Bor, dotychczasowa dyrektorka MP 27 przy ul. Mikołaja Reja 28. Dodajmy, że MP 27 jest tym przedszkolem, które z końcem sierpnia br. czeka likwidacja (taka była decyzja radnych w marcu br.: 13 głosów za, 8 przeciw, czworo radnych nie zabrało głosu). W czerwcu br. odbyło się tam uroczyste pożegnanie.

W pozostałych placówkach, w tym w Małachowiance, nie dojdzie do zmian.

Nowe angaże dotyczą najbliższych pięciu lat, tj. okresu od 1 września 2026 r. do 31 sierpnia 2031 r.

- Zespół Szkół nr 1 (Szkoła Podstawowa nr 2 + IV Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami integracyjnymi im. Bolesława Krzywoustego) – Magdalena Katarzyna Brzezińska,
- Małachowianka – Katarzyna Góralska,
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego – Marta Marszałek-Pajewska,
- Szkoła Podstawowa nr 5 im. Władysława Broniewskiego – Elżbieta Edyta Tyszka,
- Szkoła Podstawowa nr 14 im. prof. Władysława Szafera – Agnieszka Anna Zalech,
- Szkoła Podstawowa nr 20 im. Władysława Broniewskiego – Elżbieta Kusy,
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 23 im. Armii Krajowej – Liliana Anna Tomaszewska,
- Miejskie Przedszkole nr 4 im. Jasia i Małgosi – Anna Kalina Olewnik-Patryn,
- Miejskie Przedszkole nr 10 – Barbara Terebus,
- Miejskie Przedszkole nr 11 – Małgorzata Maria Bor,
- Miejskie Przedszkole nr 12 – Ewa Lewandowska,
- Miejskie Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi nr 33 im. Jean'a Vanier – Grażyna Elżbieta Sobczak.

(kb)

Na osiedlu Wyszogrodzka trwają prace

Za ponad 4,6 mln zł

Trwa kompleksowa budowa ul. Żytniej, Zakątek i Pszennej wraz z sięgaczami. Prace potrwają do końca tego roku.

Przedsięwzięcie składa się z dwóch zadań. Pierwsze dotyczy ul. Żytniej, drugie – ul. Zakątek i Pszennej.

Przekazanie placu budowy nastąpiło 18 maja br. Zakres prac obejmuje budowę wodociągu, kanalizacji deszczowej i sanitarnej. Do zmodernizowania jest również gazociąg, instalacje energooszczędna i teletechniczna. Wykonawca położy nową nawierzchnię jezdni i zbuduje 12 miejsc parkingowych, zamontuje oświetlenie. Będą też nowe chodniki i trawniki.

– *Rozebrano już dotychczasową nawierzchnię dróg. Trwają roboty w zakresie branży sanitarnej i budowa kanalizacji deszczowej* – poinformowało biuro prasowe w płockim ratuszu.

Budowa ul. Żytniej to koszt 3,2 mln zł. W przypadku tej realizacji finalnie będzie taniej, ponieważ 1,8 mln zł miasto pokryje z pozyskanej dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Budowa pozostałych ulic w całości zostanie sfinansowana z budżetu miasta (to prawie 1,4 mln zł).

(kb)



UMP

Trwa budowa ul. Żytniej, Zakątek i Pszennej wraz z sięgaczami



REKLAMA

eprasa.pl 3b59f88ecc

„Nie doceniacie w pełni sukcesu, jakim jest dzisiejsza Polska”

Andrzej Poczobut w Płocku

Andrzej Poczobut, działacz Związku Polaków na Białorusi, znany ze swojej niezłomnej postawy wobec reżimu Aleksandra Łukaszenki, w poniedziałek przebywał w Płocku wraz z żoną Oksaną na zaproszenie Piotra Zgorzelskiego, wicemarszałka Sejmu RP. Jak postrzega Polskę i dlaczego planuje powrót na Białoruś? Co się musi stać, aby Białoruś obrała prodemokratyczny kurs? Na te i inne pytania odpowiadał podczas panelu zorganizowanego przez wicemarszałka Sejmu Piotra Zgorzelskiego w Muzeum Mazowieckim w Płocku.



Dariusz Ossowski

Andrzej Poczobut (z lewej) podczas wizyty w Płocku. Spotkanie poprowadził redaktor naczelny Tygodnika Płockiego Tomasz Szatkowski

Polsko-białoruski dziennikarz i aktywista w 2020 r. został skazany na osiem lat kolonii karnej za wzniecanie nienawiści na tle etnicznym i podżeganie do działań na szkodę bezpieczeństwa Białorusi. Negocjacje w sprawie jego uwolnienia (a został uznany za więźnia politycznego) zakończyły się sukcesem dopiero w kwietniu br.

Już 16 lat temu miał za sobą „ogon”

Wspominał w poniedziałek Piotr Zgorzelski, wicemarszałek Sejmu, podczas spotkania z Andrzejem Poczobutem w Muzeum Mazowieckim. W 2010 r. wraz z Pawłem Jakubowskim udał się w podróż do Grodna. – *Słyszeliśmy, jak mocno Andrzej Poczobut angażuje się w polskie sprawy na Białorusi. Spotkaliśmy się z nim w pokoju hotelowym. Wcześniej zerknęliśmy za firankę. On nie przychodził sam, już wtedy miał tzw. ogon. Pilnowało go dwóch smutnych panów z saszetkami* – opowiadał samorządowiec.

Tamto spotkanie zakończyło się zaproszeniem Poczobuta do Płocka, które udało się sfinalizować dopiero po 16 latach. – *Andrzej Poczobut w 2021 r. trafił do więzienia za to, że jest Polakiem. Za to, że bliskie są mu takie wartości, jak wolność, demokracja i prawa człowieka. Utkwił mi w pamięci fragment jego listu do żony Oksany: „Nie wybieramy czasów, w których żyjemy. Wybieramy, jak w tych czasach żyjemy”. Dał temu świadectwo najwyższej próby* – dopowiadał Piotr Zgorzelski.

Tęskni pan za ojczyzną?

Spytał na wstępie gościa prowadzący spotkanie Tomasz Szatkowski, redaktor naczelny „Tygodnika Płockiego”. – *Tęsknię do ojczyzny. Ładnie tu u was nad Wisłą, ale tamte widoki i tak są ładniejsze* – zapewniał rozmówca.

Nie zabrakło nawiązania do ojczystych stron Czesława Niemena. Piosenkarz urodził się w Starych Wasiliszkach na terenie Białorusi. To niespełna 90 km od Grodna – miejsca, które Andrzej Poczobut uważa za swój dom. – *Czesław Niemen to jest nasz ziomek. W Starych Wasiliszkach wciąż go pamiętają* – mówił dziennikarz. – *Na Białorusi nadal mieszkają jego dalsi krewni. W domu znajduje się muzeum. Wokalista wrócił do swojej rodzinnej miejscowości jeszcze w czasach sowieckich, kiedy przyjechał na koncerty w Mińsku i w Grodnie. Kamerą wideo nagrywał krajobrazy. Tyle że wtedy ta okolica wyglądała już inaczej niż za jego dzieciństwa. W międzyczasie powstały kołchozy. Przed wyjazdem wyjął te kasety i połamał.*

Co nieco o historii…

Niewiele zostało ze wspólnej przeszłości, teraz akcenty stawiane są zupełnie inaczej. Oficjalna narracja jest jednoznaczna: dobre jest to, co sprzyja sojuszowi z Rosją. – *Współczesna Białoruś nie czerpie ze spuścizny ani I, ani II Rzeczypospolitej. Tamten okres przedstawiany jest jako czas okupacji. Taki jest stosunek oficjalnej białoruskiej historiografii* – podkreślał Andrzej Poczobut. Ma jednak nadzieję na zmianę, ponieważ faktów nie da się zmienić i może prędzej czy później Białorusini spróbują wybić się na niepodległość.

Zdaniem Poczobuta Białoruś ma szansę na wybór zachodniego modelu rozwoju tylko w momencie, kiedy Rosja będzie osłabiona, pogrążona w kryzysie, skupiona na własnych problemach. – *Ale jaką drogę wybierze, to już zagadka. Dopóki Rosja jest mocna, nie ma żadnych szans dla Białorusi. Po rozpadzie Związku Sowieckiego państwa bałtyckie podjęły decyzję o wejściu w struktury zachodnie. Wtedy Moskwa wprowadziła wobec nich embargo. Na Białorusi i Ukrainie wybrano inną drogę. Dziwiono się, po co się tak te państwa wychylają, skoro zachowując niepodległość, można było zostać mostem pomiędzy Wschodem a Zachodem. Uważano, że Zachód będzie dawał technologię, a Wschód tanią ropę. Potem okazało się, że nie tak łatwo wydostać się z tych kleszczy, koszt surowców energetycznych okazał się gigantyczny. W momencie kryzysu w Rosji to Białoruś będzie miała swoje pięć minut. Pytanie, czy społeczeństwo wyciągnie wnioski z tego, co stało się do tej pory.*

Narodziny Związku Polaków na Białorusi

Na terenie Białoruskiej Republiki Radzieckiej uniemożliwiono naukę języka polskiego. Jednocześnie na Grodzieńszczyźnie było największe skupienie Polaków w dawnym Związku Sowieckim. – *Właśnie tam ostatnia szkoła została zamknięta w 1948 r. Do 1988 r. nie było możliwości nauki języka polskiego. Z początku, po powstaniu Związku Polaków na Białorusi wywodzącego się od Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. Adama Mickiewicza na Grodzieńszczyźnie i Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Polonia” w Mińsku, pozwolono na zajęcia dodatkowe. Później, w ramach szkoły państwowej, były tworzone pojedyncze klasy polskie. Pojawiła się możliwość organizacji nauki języka polskiego. W 1996 r. otworzono pierwszą polską szkołę w Grodnie, kolejną po roku w Wołkowysku. Obie na dziesięciolecia stały się filarem polskości. Nauka w całości odbywała się w języku polskim. Dlatego ten początek lat 90. XX w. to bez wątpienia taki romantyczny czas, kiedy można było zacząć wprowadzać coś, co przez lata było zakazane* – zaznaczył.

ZPB szybko stało się „zauważalną organizacją masową”. – *W ludziach istniała potrzeba, aby ta polskość wyszła poza dom i rodzinę. To była taka demonstracja polskości w sferze publicznej z potrzeby serca* – kontynuował Andrzej Poczobut. Niemniej nie wszyscy patrzyli na ZPB z zachwytem. Zmieniły się warunki, ale w sferze administracyjnej wciąż byli ci sami komunistyczni urzędnicy. – *Od początku trzeba było walczyć, co przynosiło efekty. Związek wychodził na szczebel krajowy, organizowano pikiety* – dopowiadał.

W 1994 r. do władzy doszedł Aleksander Łukaszenka. – *To był pierwszy polityk na terenie byłego Związku Sowieckiego, który wygrał kampanię wyborczą, wykorzystując antyzachodnie, antydemokratyczne hasła. Zwrócił się z apelem do społeczeństwa o powrót do Związku Sowieckiego* – opowiadał gość. Przytaczał też główne tezy polityka, jak choćby tę o Białorusinach, którzy w istocie „są Rosjanami, tylko lepszej jakości”, nazywanie Rosjan, Białorusinów i Ukraińców gałęziami tego samego drzewa. Łukaszenka zaczął upatrywać w polskiej organizacji „spisku przeciwko białoruskiemu narodowi”. – *Z jego punktu widzenia Polacy to zdrajcy Słowian* – dodał Poczobut.

Jeszcze o polsko-białoruskich relacjach… – *W Polsce uważano, że lepsza jest granica z Białorusią niż rosyjskie czołgi. Tymczasem 2022 r. pokazał, że takie położenie nie gwarantuje bezpieczeństwa. Kiedy Rosji zależało na wykorzystaniu terenu Białorusi do ataku na Ukrainę, wtedy Aleksander Łukaszenka ten teren jej udostępnił. Każdy polski rząd podejmował próby ułożenia relacji z Białorusią i każdy poniósł klęskę. Moim zdaniem nie było możliwości współpracy z winy Łukaszenki, jego braku zaufania do Zachodu. On patrzy na Polskę przez pryzmat ideologii. Kiedy polski rząd mówi, że jego celem jest wzmocnienie niepodległości Białorusi, Aleksander Łukaszenka słyszy „Polska chce oderwać Białoruś od Rosji”. Dla niego to wrogie działanie* – wyjaśniał Andrzej Poczobut.

Czy jest szansa na polsko-białoruski dialog? Tak, ale dopiero po zakończeniu wojny Rosji z Ukrainą, w której państwa zachodniej części Europy wspierają Ukrainę, a „reżim białoruski” Władimira Putina. – *Zakończenie wojny rozpocznie dialog pomiędzy Rosją i Zachodem, pomiędzy Mińskiem i Zachodem* – mówił opozycjonista. Prosił, aby rozróżnić działania ludzi związanych z reżimem od narodu białoruskiego, ponieważ Białorusini nie popierają wojny Rosji z Ukrainą. W 2022 r. odbywały się akcje protestacyjne, które wymagały wielkiej odwagi.

Polacy na Białorusi

Przed 2020 r. ZPB liczyło ok. 18 tys. osób. Z jednej strony była to organizacja zwalczana przez władzę, a z drugiej – największa organizacja społeczna w kraju. Poczobut sądzi, że ZPB jest trochę mniej liczna, ale nadal posiada ponad 50 oddziałów rozsianych po całej Białorusi.


Dariusz Ossowski

Piotr Zgorzelski - wicemarszałek Sejmu RP i żona Andrzeja Poczobuta - Oksana

Nie ma dokładnych danych, ile osób z polskimi korzeniami żyje na Białorusi. W szkołach prowadzonych w oparciu o struktury ZPB języka polskiego uczy się 3,8 tys. dzieci. – *Na Białorusi dominuje kierunek kremlowski, antyzachodni. Obywatel, który nie zna innego języka niż rosyjski, trafia w wir propagandy. Także dlatego dąży się tam do ograniczenia nauki języków obcych w ogóle* – wskazywał.

Skąd ta decyzja o powrocie w paszczę lwa?

Wewnątrz kraju nie ma organizacji opozycyjnych (liderzy przebywają poza Białorusią). Nie ma niezależnych mediów. Internet jest cenzurowany, monitorowany przez służby specjalne. Za publiczną krytykę trzeba liczyć się z aresztowaniem. Przed 2020 r. przekaz w internecie głównie był krytyczny wobec Aleksandra Łukaszenki, dziś jest „niemal sterylny”, z dominującym punktem widzenia prezydenta. Andrzej Poczobut o białoruskim społeczeństwie: – *Nie zobaczymy tam żadnych oznak niezadowolenia. Zobaczymy to, co znamy z obrazków totalitarnych, powszechną akceptację, aplauz dla władzy. Jednocześnie władza nie ufa społeczeństwu i nadal wprowadza represje.*

A jednak działacz we wrześniu br. zamierza wrócić na Białoruś i wziąć udział w zjeździe ZPB. Zaznaczał, że w kwietniu br. zgodził się wyjechać z kraju tylko przy deklaracji, że będzie mógł wrócić. – *Sądzę, że jesteśmy na początku takiej tendencji prowadzącej do ocieplenia stosunków z państwami Zachodu. Gospodarka rosyjska coraz trudniej radzi sobie ze skutkami wojny, co rzutuje na gospodarkę w Białorusi. Ta zaś w ostatnich latach radziła sobie coraz lepiej. Wraz z wprowadzeniem sankcji na Rosję towary zachodnie przestały trafiać na rosyjskie rynki, lukę wypełniły towary białoruskie. Ale w momencie, kiedy rosyjska gospodarka zaczyna się kurczyć, to się natychmiast przerzuca na Białoruś. Siłą rzeczy zaczyna się poszukiwanie nowych możliwości, a jedną z nich jest tworzenie relacji z Zachodem. W takiej sytuacji reżimowi żadne głośne procesy nie są potrzebne. Dlatego uważam, że ryzyko nie jest tak wysokie. Chociaż nikt nie da gwarancji, jak to się wszystko potoczy. Jako członek ZPB uważam, że muszę tam być i wspierać ludzi.*

Jak postrzega współczesną Polskę?

Andrzej Poczobut zwracał uwagę na wyczuwalną w polskim społeczeństwie „przykrą polaryzację”. – *Kiedy ktoś powie białe, drugi powie czarne i będzie się przy tym upierał. Mam nadzieję, że prędzej czy później zostanie ona przezwyciężona. Nie doceniacie w pełni sukcesu, jakim jest dzisiejsza Polska. Oczywiście można porównywać się z bardziej zamożnymi państwami zachodnimi, ale warunki startowe były inne. Jeśli zrobimy porównanie z państwami, które były w podobnej sytuacji do Polski, wtedy okaże się, że Polska całkiem nieźle sobie radzi* – ocenił.

(kb)

eprasa.pl 3b59f88ecc

Na dobry start

– Już ponad 400 młodych rodzin wynajmuje mieszkania w ramach naszego autorskiego programu Mieszkania na start. We wrześniu oddamy klucze do następnej kamienicy – **informuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.**



Prezydent Andrzej Nowakowski wręcza klucze nowym lokatorom do Mieszkań na start przy ul. Sienkiewicza 48

Chodzi o budynek, który możemy już zobaczyć przy ul. 1 Maja 2. Obecnie wewnątrz trwa montaż paneli podłogowych, malowanie ścian oraz wykańczanie łazienek i kuchni. Na klatkach schodowych montowane są balustrady. Dobiega końca etap rozbiórki rusztowań od strony ul. 1 Maja, a równolegle zagospodarowywany jest teren wokół, zakładane są trawniki i układana kostka brukowa. Inwestycję realizuje Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. – *Będzie tu 35 lokali. Inwestycja będzie kosztować prawie 14 mln zł, ale większa część kosztów, bo 95 proc. zostanie pokryta ze środków zewnętrznych – 85 procent z dofinansowania pozyskanego przez nas z Banku Gospodarstwa Krajowego oraz 10 procent z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa* – dodaje prezydent Nowakowski.

W tym roku w kwietniu została oddana do użytku pięknie odrestaurowana dziewiętnastowieczna zabytkowa kamienica przy ul. Sienkiewicza 48. To jeden z najpiękniejszych i najcenniejszych obiektów na starówce. Modernizacja była bardzo złożonym procesem i przebiegała pod nadzorem Miejskiego Konserwatora Zabytków. Zewnętrzne mury zostały zachowane i odnowione. Zachowana została też klatka schodowa, na której, podczas badań architektonicznych, odkryte zostały polichromie. W budynku frontowym oraz oficynie powstało w sumie 11 lokali o powierzchni od 37 do 67 metrów kwadratowych, a do każdego z nich przynależy komórka lokatorska. Inwestycja kosztowała około 12 milionów złotych, a większą część tej kwoty MTBS, które odpowiadało również za realizację tej inwestycji, pozyskało ze środków zewnętrznych, tj. 85 procent pochodziła z dofinansowania z BGK, a 10 procent z Rządowego Funduszu Rozwoju Budownictwa. – *Warto podkreślić, że osiągamy jednocześnie dwa cele – zapewniamy mieszkania dla młodych ludzi, aby mogli spokojnie zająć się realizacją życiowych planów i rewitalizujemy starą część miasta* – podkreśla prezydent. Dzięki programowi nową jakość zyskały między innymi budynki przy ul. Kościuszki, Kaczmarskiego, Królewieckiej, Grodzkiej czy Sienkiewicza.

Ruszyła kolejna budowa

Właśnie przy tej ostatniej ulicy kolejna inwestycja pozwoli na dokończenie rewitalizacji kwartału Starego Miasta, obejmującego budynki przy ul. Sienkiewicza 44, 46 i 48. Ostatniego dnia czerwca Mirosław Kłobukowski, prezes spółki Miejskie Towarzystwo Budownictwa Mieszkaniowego, podpisał umowę z wykonawcą na realizację trzeciego budynku przy ul. Sienkiewicza 48. W podwórzu znajduje się stary zniszczony budynek dawnej teatralnej dekoratorni, który zostanie rozebrany, a w jego miejsce powstanie bardzo nowoczesny z ekologicznymi rozwiązaniami wielorodzinny budynek mieszkalny z 16 lokalami na wynajem. Plac budowy przekazano wykonawcy w pierwszym tygodniu lipca.



Budynek przy ulicy 1 Maja 2 będzie gotowy we wrześniu



Po rozebraniu zniszczonego budynku dawnej dekoratorni powstanie nowoczesny czterokondygnacyjny budynek z kolejnymi Mieszkaniami na start

Zaprojektowany czterokondygnacyjny, podpiwniczony budynek będzie miał prostą bryłę. Elewacja będzie utrzymana w odcieniach bieli i szarości z grafitową stolarką okienną i drzwiową. Wejście prowadzić będzie przez jedną klatkę schodową, a na każdym z czterech poziomów zaplanowano po cztery mieszkania. Winda, schodołaz oraz rozwiązania zapewniające pełną dostępność sprawią, że budynek będzie komfortowy także dla osób ze szczególnymi potrzebami. Zastosowanie nowoczesnych i innowacyjnych technologii pozwoli stworzyć jeden z najbardziej zaawansowanych obiektów mieszkaniowych w Płocku. Będzie się wyróżniał wyjątkowo niskim wskaźnikiem rocznego zapotrzebowania na nieodnawialną energię pierwotną wykorzystywaną do ogrzewania, chłodzenia, wentylacji oraz przygotowania ciepłej wody. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych i instalacyjnych, w tym pompy cieplnej i paneli fotowoltaicznych budynek będzie wysoce energooszczędny. O bezpieczeństwo mieszkańców zadbają radiowe czujki dymu, które bezprzewodowo monitorują stan baterii, pracę sensora, testy sygnalizatora, drożność otworów wlotowych, próby demontażu czy termin wymiany urządzenia. Zakończenie prac zaplanowano na jesień 2027 roku. Szacunkowy koszt trzeciego etapu wyniesie blisko 8,8 mln zł, z czego 85 proc. stanowi pozyskane bezzwrotne dofinansowanie z Funduszu Dopłat BGK.

5..., 10..., 15...

– Nasz program wprowadziliśmy po to, aby młodzi ludzie wiązali swoją przyszłość z Płockiem i tutaj realizowali swoje plany zawodowe, rodzinne i osobiste. Mieszkanie na start daje im bezpieczną, stabilną przestrzeń na początek dorosłego życia oraz czas na budowanie własnej samodzielności. Wnioski o mieszkania można składać do końca września – przypomina prezydent Płocka. O wynajęcie mieszkania mogą ubiegać się osoby, które ukończyły 18 lat a nie ukończyły 35. roku życia. Należy wykazać się odpowiednim dochodem lub przedstawić poręczyciela, który osiąga wymagany minimalny dochód. Oznacza to, że o lokal mogą starać się osoby, które albo jeszcze nie mają własnych dochodów (np. niepracujący studenci) albo zarabiają teraz, lecz nie mogą wykazać się dochodem za rok poprzedni. Mieszkania na start przyznawane są na czas określony. Pierwsza umowa obejmuje pięć lat, a po tym okresie możliwe jest przedłużenie najmu na kolejne pięć lat. Na początku 2026 roku Rada Miasta Płocka wprowadziła zmianę w regulaminie, dzięki której rodziny z dziećmi mogą przedłużyć ten okres o kolejne pięć lat. Szczegóły dotyczące program dostępne są na stronie *plock.eu* w zakładce *mieszkania/mieszkania na start.*

Materiał przygotowany we współpracy z Urzędem Miasta Płocka

eprasa.pl 3b59f88ecc

Taka była zdawalność w liceach i technikach z języka polskiego, języka angielskiego i matematyki...

Matura w Płocku i regionie

W tym roku pełną, 100-procentową zdawalnością w Płocku może pochwalić się jedynie Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II stopnia, ale egzamin dojrzałości zdawało tam tylko pięciu uczniów.

W całej Polsce do egzaminu maturalnego w terminie głównym podeszło 321 314 tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych: 4-letnich liceów ogólnokształcących, 5-letnich techników, szkół artystycznych i branżowych szkół II stopnia.

Uczniowie zdawali egzaminy pisemne z języka polskiego, matematyki i wybranego języka obcego (ponad 98 proc. z nich wybrało język angielski). Do zdania potrzebowali uzyskać przynajmniej 30 proc. Maturzyści podchodzili również do dwóch egzaminów ustnych – z języka polskiego i języka obcego. Oprócz tego wszyscy absolwenci mieli obowiązek przystąpienia do egzaminu maturalnego z jednego przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym.



UMP

W tym roku maturę w Płocku zdało 82,39 proc. uczniów

Płock

Do egzaminu podeszło ponad 2,1 tys. absolwentów szkół ponadpodstawowych, w tym najwięcej w Jagiellonce, Małachowiance i III Liceum Ogólnokształcącym, a najmniej w liceum w Szkole Muzycznej II stopnia (5) i w Liceum Ogólnokształcącym Spółki „Technik" (3).

W tym roku maturę zdało 82,39 proc. uczniów (w 2025 r. – 81,67 proc.), w tym egzamin:

- pisemny z języka polskiego: 93,94 proc. (2025 r. – 95,29 proc.),
- ustny z języka polskiego: 99,07 proc. (2025 r. – 99,43 proc.),
- pisemny z matematyki: 86,77 proc. (2025 r. – 86,27 proc.),
- pisemny z języka angielskiego: 94,22 proc. (2025 r. – 93,50 proc.),
- ustny z języka angielskiego: 99,20 proc. (2025 r. – 99,25 proc.).

Zdawalność w Płocku była niższa niż w np. Ostrołęce (85,86 proc.) czy w Warszawie (85,97 proc.), za to wyższa niż w Radomiu (81,98 proc.) i w Siedlcach (80,57 proc.).

Cztery osoby wybrały język hiszpański (zdawalność 100 proc.), osiem osób postawiło na język niemiecki (pisemny: 87,50 proc., ustny 100 proc.), po trzy osoby na język rosyjski (100 proc.) i włoski (100 proc.).

Najlepiej wypadli uczniowie Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia – tam maturę zdali wszyscy. Poza Szkołą Muzyczną na podium, ale już bez 100-procentowej zdawalności, znalazła się Małachowianka i III Liceum Ogólnokształcące. Dla porównania w ubiegłym roku pełną zdawalnością mogły pochwalić się cztery płockie szkoły: Małachowianka, Jagiellonka, III Liceum Ogólnokształcące, Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Warszawie Centrum Kształcenia w Płocku.

Są dwa licea, w których wszyscy uczniowie zdali egzamin z matematyki – to Szkoła Muzyczna i Małachowianka. Podobny wynik osiągnięto w Technikum w Zespole Centrum Edukacji przy Al. Kobylińskiego.

Pisemny i ustny egzamin z języka polskiego na poziomie podstawowym – poza Szkołą Muzyczną i Małachowianką – zdali wszyscy w III Liceum Ogólnokształcącym, Jagiellonce i Akademickim Liceum Ogólnokształcącym, Technikum w Zespole Centrum Edukacji przy Al. Kobylińskiego. W przypadku pisemnej i ustnej matury języka angielskiego – także na poziomie podstawowym – podobnym sukcesem mogą pochwalić się: Szkoła Muzyczna, III LO, ALO, Katolickie Liceum Ogólnokształcące, Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Warszawie Centrum Kształcenia w Płocku.

A tak wyglądają tegoroczne średnie wyniki:

- pisemny z języka polskiego: 57,77 proc. (2025 r. – 61,97 proc.),
- ustny z języka polskiego: 69,52 proc. (2025 r. – 68,06 proc.),
- pisemny z matematyki: 59,14 proc. (2025 r. – 62,38 proc.),
- pisemny z języka angielskiego: 77,10 proc. (2025 r. – 78,49 proc.),
- ustny z języka angielskiego: 80,78 proc. (2025 r. – 78,56 proc.).

Znaleźli się śmiałkowie, którzy podczas matury postanowili zmierzyć się np. z matematyką z zestawem zadań w języku angielskim, ewentualnie – na poziomie rozszerzonym – z matematyką, językiem hiszpańskim, wiedzą o społeczeństwie, fizyką, filozofią, historią muzyki czy historią sztuki.

Dane o zdawalności w poszczególnych szkołach w Płocku w 2026 roku:

LICEA:

- Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II stopnia – 100 proc.
- Małachowianka – 99,53 proc.
- III Liceum Ogólnokształcące przy ul. Łukasiewicza – 99,06 proc.
- Jagiellonka – 99,02 proc.
- V Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Centrum Edukacji przy Al. Kobylińskiego – 95,81 proc.
- Akademickie Liceum Ogólnokształcące przy Akademii Mazowieckiej przy ul. Kościuszki – 94,69 proc.
- Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące Szkoła Mistrzostwa Sportowego przy al. Kilińskiego – 92,59 proc.
- VII Liceum Ogólnokształcące przy ul. Kutrzeby – 87,76 proc.
- Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Kostki przy ul. Nowowiejskiego – 86,67 proc.
- IV Liceum Ogólnokształcące przy ul. Piaska – 87,06 proc.
- VI Liceum Ogólnokształcące przy al. Kilińskiego – 83,72 proc.
- I Liceum Ogólnokształcące PUL im. IV Pułku Strzelców Konnych przy ul. Górnej – 79,17 proc.
- I Prywatne Liceum Sztuk Plastycznych przy ul. Sienkiewicza – 78,79 proc.
- Liceum Ogólnokształcące przy ul. Kutnowskiej – 74,07 proc.
- I Liceum Ogólnokształcące CN-B im. Polskich Spadochroniarzy w Płocku przy al. Kilińskiego – 68,75 proc.
- Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych „Pascal" przy ul. Tumskiej – 32,14 proc.
- Liceum Ogólnokształcące ZDZ Warszawa przy ul. 1 Maja – 26,67 proc.
- Liceum Płockiego Towarzystwa Oświatowego przy Al. Piłsudskiego – 22,73 proc.
- Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych „Żak" przy ul. Tumskiej – 11,11 proc.
- Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Warszawie Centrum Kształcenia w Płocku przy ul. 1 Maja 7 – 11,11 proc.
- Liceum Ogólnokształcące Spółki Technik przy al. Kilińskiego – brak danych

TECHNIKA:

- Technikum w Zespole Centrum Edukacji przy Al. Kobylińskiego – 98,31 proc.
- Technikum nr 2 przy ul. NSZ – 85,71 proc.
- Technikum nr 3 przy al. Kilińskiego – 71,43 proc.
- Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Warszawie Centrum Kształcenia w Płocku – 69,23 proc.
- Technikum nr 1 przy ul. Nowowiejskiego – 68,09 proc.
- Technikum nr 5 przy ul. Mościckiego – 66,67 proc.
- Technikum TEB Edukacja przy ul. Królewieckiej – 58,06 proc.
- Technikum przy ul. Kutnowskiej (Zespół Szkół im. Leokadii Bergerowej) – 56,10 proc.
- Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Płocku przy ul. Ułańskiej 1 – 52,94 proc.
- Technikum nr 4 przy ul. Padlewskiego – 33,87 proc.
- Branżowa Szkoła II stopnia nr 1 przy al. Kilińskiego – 5,26 proc.

POWIAT PLOCKI

W tym roku zdawalność w powiecie płockim wyniosła 76,58 proc. – z jednej strony była wyższa niż ubiegłoroczna w powiecie (73,94 proc.), a z drugiej strony niższa niż ta tegoroczna w Płocku (82,39 proc.). Więcej kłopotu niż rok temu przysporzył maturzystom egzamin z języka polskiego. Za to więcej osób niż w 2025 r. zdało z matematyki.

Tegoroczne wyniki w powiecie płockim:

- język polski pisemny, poziom podstawowy: zdawalność: 92,79 proc. / średni wynik: 50,45 proc. (2025 r. – 96.63 proc. / 56,29 proc.)
- język polski ustny: zdawalność: 99,55 proc. / średni wynik: 67,78 proc. (2025 r. – 99,15 proc. / 66,68 proc.)
- matematyka: zdawalność: 85,59 proc. / średni wynik: 51,47 proc. (2025 r. – 77,31 proc. / 48,38 proc.)
- język angielski poziom podstawowy: zdawalność: 91,89 proc. / średni wynik: 69,83 proc. (2025 r. – 91,59 proc. / 68,58 proc.),
- język angielski ustny: zdawalność: 100 proc. / średni wynik: 69,31 proc. (2025 r. – 98,31 proc. / 66,84 proc.).

Zdawalność w szkołach na terenie powiatu płockiego:

Drobin

- Technikum w Drobinie – 33,33 proc.

Gąbin

- Liceum Ogólnokształcące w Gąbinie – 66,67 proc.
- Technikum w Gąbinie – 48,39 proc.

Wyszogród

- Liceum Ogólnokształcące w Wyszogrodzie – 90,79 proc.
- Technikum w Wyszogrodzie – 87,27 proc.

(kb)

Energia z CCGT Grudziądz popłynęła do krajowej sieci

Ważny etap jednej z kluczowych inwestycji ORLENU

Energia wyprodukowana w elektrowni gazowo-parowej CCGT Grudziądz po raz pierwszy popłynęła do krajowej sieci elektroenergetycznej. To jeden z najważniejszych momentów rozruchu inwestycji, która po uruchomieniu będzie w stanie zasilić około miliona gospodarstw domowych i wzmocni bezpieczeństwo energetyczne Polski.

– Po raz kolejny pokazujemy realne efekty największego w historii ORLENU programu inwestycyjnego. Po pierwszej energii z farmy Baltic Power do krajowej sieci trafiła energia wyprodukowana w CCGT Grudziądz. To ważny etap inwestycji, która będzie wspierać bezpieczeństwo energetyczne Polski i zapewni stabilne dostawy energii dla około miliona gospodarstw domowych. Sukcesywnie rozwijamy nowoczesne moce wytwórcze, które wzmacniają polską energetykę dziś i tworzą fundament jej transformacji na kolejne dekady – podkreśla Ireneusz Fąfara, Prezes ORLENU.

Pierwszy zapłon turbiny gazowej oraz synchronizacja generatora z krajową siecią elektroenergetyczną to kluczowe etapy rozruchu bloku gazowo-parowego. Oznaczają, że najważniejsze układy technologiczne elektrowni zostały przygotowane do pracy, a jednostka mogła rozpocząć kolejne próby eksploatacyjne. W trakcie synchronizacji energia z CCGT Grudziądz po raz pierwszy trafiła do systemu, potwierdzając postęp prac nad uruchomieniem jednej z największych inwestycji energetycznych ORLENU.

Kolejnym krokiem będzie przeprowadzenie testów, obejmujących m.in. uruchomienie części parowej i pracę bloku z mocą nominalną. Po ich zakończeniu potwierdzone zostaną parametry eksploatacyjne jednostki, co przybliży elektrownię do rozpoczęcia pracy komercyjnej.

Skala inwestycji w Grudziądzu pokazuje tempo i złożoność transformacji energetycznej prowadzonej przez ORLEN. W szczytowym momencie na placu budowy pracowało blisko tysiąc osób, które łącznie przepracowały ponad 4 mln roboczogodzin. Do budowy wykorzystano m.in. ponad 30 tys. mł betonu, 4 tys. ton stali zbrojeniowej i 6,5 tys. ton stali konstrukcyjnej. Na terenie inwestycji ułożono także 500 ton rur i blisko 900 km kabli, które będą wspierać stabilną i bezpieczną pracę głównych urządzeń elektrowni przez kolejne lata.

CCGT Grudziądz jest częścią największego w historii Grupy ORLEN programu inwestycji w nowoczesne bloki gazowo-parowe. Jednostki te mają wspierać stabilność krajowego systemu elektroenergetycznego i zapewniać elastyczne moce wytwórcze potrzebne w czasie transformacji energetycznej. Równolegle z projektami w Grudziądzu i Ostrołęce, które są w końcowej fazie rozruchu, Grupa rozwija kolejne inwestycje: w Gdańsku trwa budowa nowego bloku, rozpoczęły się prace przy projekcie CCGT Grudziądz II, a w Elektrociepłowni Siekierki prowadzone są działania związane z wyborem technologii gazowej i wykonawcy EPC.

Zgodnie ze Strategią ORLEN 2035 moc zainstalowana Grupy w jednostkach CCGT ma wzrosnąć do około 4,3 GW. Oznacza to budowę jednego z największych portfeli nowoczesnych, niskoemisyjnych mocy gazowo-parowych w regionie i kolejny krok w kierunku bezpiecznej, stabilnej oraz bardziej elastycznej energetyki. Realizacja kolejnych etapów rozruchu przybliża inwestycje do planowanego jeszcze w tym roku wejścia w fazę eksploatacji.

Opr. wer

eprasa.pl 3b59f88ecc

W Nowym Duninowie przez dwa dni świętowano wyjątkowe regaty

Emocje na wodzie, tłumy nad wodą

Sportowa rywalizacja na wodzie, koncerty, rodzinna atmosfera i liczne atrakcje sprawiły, że Nowy Duninów po raz kolejny stał się miejscem spotkania miłośników żeglarstwa oraz mieszkańców regionu. Przez dwa dni port nad Zalewem Włocławskim tętnił życiem, a głównym punktem programu były coroczne regaty żeglarskie organizowane na tymże zalewie.

Gwoli statystycznego wyjaśnienia, na tegoroczną imprezę składały się: XXII Regaty Żeglarskie o Puchar Marszałka Województwa Mazowieckiego, XXIV Powiatowe Regaty Żeglarskie o Puchar Starosty Płockiego oraz XXIX Regaty Żeglarskie o Puchar Wójta Gminy Nowy Duninów.

Żeglarskie święto rozpoczęło się już w piątkowe popołudnie, kiedy port w Nowym Duninowie zaczął wypełniać się mieszkańcami, turystami oraz załogami przygotowującymi się do sobotniej rywalizacji. Na uczestników czekały pierwsze atrakcje, w tym loty widokowe, z których można było podziwiać okolicę z zupełnie innej perspektywy. Wieczorem centrum wydarzeń przeniosło się przed scenę. Jako pierwszy wystąpił zespół Manchester, który rozgrzał publiczność swoimi największymi przebojami. Następnie przed zgromadzonymi zaśpiewała Gosia Andrzejewicz, której koncert zgromadził liczną publiczność. Muzycznym zwieńczeniem pierwszego dnia regat była zabawa taneczna prowadzona przez DJ-a Holy, która trwała do późnych godzin wieczornych i była okazją do wspólnej integracji mieszkańców oraz gości odwiedzających Nowy Duninów.

Sobotnie uroczystości rozpoczęły się zgodnie z żeglarską tradycją. Po uroczystym wciągnięciu bandery na maszt komandor Jan Kochanowski z Oddziału Żeglarsko-Motorowodnego „Morka" PTTK w Płocku poprowadził ceremonialną część otwarcia.

Uczestników regat powitał wójt gminy Nowy Duninów Karol Gutkowicz. Przypomniał, że regaty mają blisko 30-letnią historię i z lokalnej inicjatywy pasjonatów żeglarstwa rozwinęły się w wydarzenie znane daleko poza regionem.

– *Regaty w Nowym Duninowie są czymś znacznie więcej niż zawodami sportowymi. To wydarzenie z niemal 30-letnią historią, które z roku na rok umacnia swoją pozycję na żeglarskiej mapie Polski – Karol Gutkowicz.*

Zaznaczył że, Wisła i Zalew Włocławski od lat stwarzają doskonałe warunki do rozwoju turystyki i sportów wodnych, a organizowane zawody są okazją do promocji gminy oraz integracji mieszkańców i gości.

– *Na wodzie, podobnie jak w życiu, nie zawsze mamy wpływ na kierunek wiatru, ale zawsze mamy wpływ na to, jak ustawimy żagle – dodał wójt, życząc zawodnikom pomyślnych wiatrów i bezpiecznej rywalizacji.*

Do historii i znaczenia regat nawiązał również starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz. Przypomniał, że Wisła od pokoleń jest symbolem powiatu płockiego, a żeglarskie święto od blisko trzech dekad przyciąga zarówno pasjonatów sportów wodnych, jak i mieszkańców oraz turystów.

– *Regaty żeglarskie od blisko 30 lat z ogromnym powodzeniem skupiają tu pasjonatów żeglarstwa, ale też przyciągają wszystkich miłośników Ziemi Płockiej* – mówił starosta. Zwrócił uwagę, że zawody są nie tylko sportową rywalizacją, ale również okazją do wspólnego spędzenia czasu i budowania relacji.

W imieniu marszałka województwa mazowieckiego głos zabrał Tomasz Kominek, dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Płocku. Ocenił, że impreza od dawna wykracza poza lokalny charakter i należy do najważniejszych wydarzeń organizowanych w tej części Mazowsza.

– *Regaty żeglarskie to jedna z dwóch najważniejszych imprez w tej części Mazowsza. Numerem jeden są Dożynki Powiatu Płockiego, ale numerem jeden bis są właśnie regaty w Nowym Duninowie* – powiedział. Podziękował także wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie wydarzenia. – *Tak mały zespół ludzi potrafi wykreować tak duże i ponadregionalne wydarzenie. Chwała wam za to* – podkreślił.

Do tej wypowiedzi z uśmiechem nawiązała poseł RP Wioletta Kulpa.

– *Ja uważam, że regaty żeglarskie w Nowym Duninowie są najlepsze. Mogą konkurować z każdą imprezą, a jeśli dożynki odbyłyby się w Nowym Duninowie, wtedy rzeczywiście można byłoby je stawiać na jednej płaszczyźnie* – powiedziała.

Posłanka podziękowała organizatorom i mieszkańcom za przygotowanie wydarzenia, podkreślając, że dwudniowa formuła regat pozwala jeszcze większej liczbie osób wspólnie uczestniczyć w żeglarskim święcie.

W czasie, gdy żeglarze walczyli o trzy prestiżowe trofea, port w Nowym Duninowie wypełnił się mieszkańcami i gośćmi. Najmłodszych przyciągał lunapark z karuzelami, samochodzikami i strzelnicą.

Przez cały dzień dużym zainteresowaniem cieszyła się również strefa gastronomiczna. Wzdłuż portu ustawiono liczne stoiska, przy których można było kupić potrawy z grilla, przekąski, słodkości, lody i napoje. Wielu odwiedzających spędzało nad wodą całe popołudnie, obserwując zmagania załóg.

Wieczorem uczestnicy ponownie spotkali się przed sceną. Sobotni program muzyczny rozpoczął zespół Cliver, następnie wystąpił Maciej Smoliński, a finał koncertowej części wydarzenia należał do grupy Akurat.

Tegoroczna edycja po raz kolejny potwierdziła, że regaty w Nowym Duninowie są nie tylko ważnym wydarzeniem sportowym, ale również świętem integrującym mieszkańców i promującym walory turystyczne gminy. Organizatorzy po raz kolejny połączyli żeglarską tradycję z bogatym programem artystycznym i rodzinną atmosferą, dzięki czemu wydarzenie ponownie przyciągnęło nad Zalew Włocławski liczne grono uczestników.

(KK)



Fot. K. Kępczyński

Symboliczne otwarcie regat. Od lewej: Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, wójt gminy Nowy Duninów Karol Gutkowicz, Wioletta Kulpa - poseł RP, Tomasz Kominek - dyrektor delegatury Urzędu Marszałkowskiego



Fot. K. Kępczyński

Licznie zgromadzeni przedstawiciele samorządu lokalnego i instytucji państwowych



Fot. K. Kępczyński

Optymisty kierowane przez młodych żeglarzy wychodzą z portu



Fot. K. Kępczyński

Na pokładzie statku „Marianna" odbywały się rejsy widokowe przygotowane dla zaproszonych gości wydarzenia.

PODIUM REGAT ŻEGLARSKICH W NOWYM DUNINOWIE 2026

KLASA	I MIEJSCE	II MIEJSCE	III MIEJSCE
Omega Standard	**POL80** – Krzysztof Budek, Emilia Kulisiewicz, Rafał Kidziński – 3,00 pkt	–	–
Open	**WOJOWNIK 9/04** – Rafał Moszczyński, Krzysztof Olczak, Janusz Plichta (MicroClass Poland) – 3,00 pkt	**TANGARA** – Filip Pająk, Ada Janczak, Dawid Grzelak (Zgierski Klub Sportów Wodnych) – 5,00 pkt	–
Klasa T	**BŁYSK** – Andrzej Matusiak, Justyna Matusiak, Włodzimierz Matusiak, Krzysztof Matusiak (Pabianicki Klub Sportów Wodnych) – 3,00 pkt	**BRYZA 03** – Roman Kuczma, Róża Kaszewska, Dariusz Kuczma (KŻ Mewa Poznań) – 6,00 pkt	**TYNF 26** – Ala Suchodolska, Robert Frączak (KŻ Petrochemia) – 8,00 pkt
Klasa T1	**MECENAS 05** – Łukasz Linowski, Michał Szostek, Michał Maleha (KŻ HALS Gostynin) – 4,00 pkt	**LADY BOŻENKA** – Edward Sucharda, Janusz Pasternak, Bartek Bukowski, Weronika Czołnowska (OŻM PTTK Morka Płock) – 4,00 pkt	**CHIPSIK** – Piotr Zawadzki, Paulina Zawadzka (KŻ Petrochemia) – 9,00 pkt
Klasa T2	**HUSAR 10** – Krzysztof Lewandowski, Anna Lewandowska, Rafał Budzeniusz – 3,00 pkt	**BLUE LIGHTING** – Wojtek Stolarczyk, Tomek Stolarczyk, Bartek Kołeczek, Pola Kołeczek (Boruta) – 7,00 pkt	**DABBI 2** – Bogdan Dudziec, Robert Zawadzki (OŻM PTTK Morka Płock) – 7,00 pkt
Klasa T3	**JUSTKA 3** – Piotr Just, Agata Just (Boruta) – 5,00 pkt	**PRZYJACIEL WIATR** – Łukasz Matusiak, Andrzej Wiśniewski, Jakub Burzyński (KŻ HALS Gostynin / UKS Hals) – 5,00 pkt	**ANTILA 24.4** – Przemysław Makowski, Beata Makowska, Alicja Makowska, Piotr Makowski (Boruta) – 8,00 pkt
Optimist	**Wiktor Łukasiak** (Szkółka im. L. Teligi) – 6,00 pkt	**Stanisław Adamczyk** (KS Aqua Włocławek) – 15,00 pkt	**Jadwiga Dominikowska** (KS Aqua Włocławek) – 18,00 pkt

Materiał przygotowany we współpracy z Gminą Nowy Duninów

eprasa.pl 3b59f88ecc

Lato sprzyja wierszom

W Książnicy Płockiej

Urlopy i wakacje to nie tylko czas odpoczynku. Mniej obowiązków i piękne okoliczności przyrody sprzyjają kreatywności. Do udziału w dwóch konkursach zaprasza piszących wiersze Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego.



Prestiżowy, jeden z najstarszych w Polsce Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Liść Dębu" odbędzie się już po raz 38. Uczestnikiem może być każdy piszący wiersze. Co należy zrobić? W terminie do 14 września 2026 r. trzeba nadesłać zestaw wierszy, dotąd niepublikowanych w wydawnictwach zwartych i czasopismach (zastrzeżenie dotyczy czasopism i magazynów papierowych oraz internetowych, natomiast dopuszcza się teksty publikowane na blogach i prywatnych stronach autorów). Wiersze nie mogą być nagrodzone w innych konkursach ani napisane z pomocą sztucznej inteligencji. Organizatorzy nie ograniczają tematyki, sugerują jedynie możliwość sięgnięcia po tematykę płocką.

Chętni wysyłają zestaw pięciu wierszy w czterech egzemplarzach (w postaci maszynopisu, wydruku komputerowego lub czytelnego rękopisu) na adres: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, ul. Tadeusza Kościuszki 6, 09-402 Płock.

Teksty powinny być opatrzone godłem (pseudonimem). W osobnej kopercie, opatrzonej takim samym godłem i dołączonej do zestawu, należy umieścić: imię, nazwisko, adres autora, numer telefonu kontaktowego i adres mailowy. Jeżeli uczestnikiem jest osoba niepełnoletnia, w kopercie z godłem należy umieścić także podpisane przez rodzica lub opiekuna prawnego oświadczenie o wyrażeniu zgody na przeniesienie praw autorskich, przetwarzanie danych osobowych oraz wykorzystanie wizerunku w celach promocyjnych konkursu. Na kopercie z pracami powinien znaleźć się dopisek: Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Władysława Broniewskiego „O Liść Dębu".

Każdy autor może nadesłać tylko jeden zestaw. Organizatorzy nie zwracają tekstów i zastrzegają sobie prawo do publikacji nagrodzonych wierszy oraz nazwisk autorów w wydawnictwie pokonkursowym albo do prezentacji w prasie, radiu, telewizji, a także do nieograniczonego rozpowszechniania utworów w Internecie (m.in. w Mazowieckiej Bibliotece Cyfrowej) bez zgody autorów i honorarium.

Warunkiem udziału w konkursie jest wyrażenie zgody na przetwarzanie przez organizatora danych osobowych uczestnika konkursu, a także wyrażenie zgody na publikację utworów. Wymagane formularze znajdują się na stronie internetowej Książnicy Płockiej.

Wiersze oceni jury złożone z krytyków literackich, poetów i przedstawicieli organizatora. Jurorzy przyznają I Nagrodę Prezydenta Miasta Płocka – „Liść Dębu", wyróżnienie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Oddział w Płocku za zestaw wierszy o tematyce związanej z Płockiem (nawiązujący do historii lub współczesności miasta), nagrodę Dyrektora Książnicy Płockiej w kategorii limeryk (nagrodzone zostaną: najlepszy zestaw limeryków lub najlepsze pojedyncze utwory w tym gatunku literackim). Jury może dokonać innego podziału. Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się 14 listopada w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej. Termin nadsyłania wierszy upływa 14 września.

Poezja dla dzieci

Pełnoletnich autorów Książnica zaprasza również do udziału w IX edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poezji dla Dzieci im. Wandy Chotomskiej – „Przylecę do was na skrzydłach marzeń". Tytuł konkursu pochodzi z wiersza Wandy Chotomskiej, podarowanego Książnicy Płockiej przez poetkę z okazji jubileuszu 80-lecia działalności instytucji.

– *Poszukujemy utworów pobudzających wyobraźnię, niosących radość i humor, a jednocześnie powstających z szacunkiem dla polszczyzny, opowiadających o świecie w ciekawy sposób oraz bawiących słowem i bogactwem jego znaczeń* – czytamy w regulaminie.

Uczestnicy konkursu muszą mieć ukończone 18 lat. Zestaw trzech niepublikowanych wierszy, w trzech egzemplarzach, nadsyłają do 18 września na adres: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, ul. Tadeusza Kościuszki 6, 09-402 Płock, z dopiskiem: Ogólnopolski Konkurs Poezji dla Dzieci im. Wandy Chotomskiej. Organizatorzy nie ograniczają tematyki, podkreślają jednak, że treść i forma wierszy powinny być dostosowane do wrażliwości i możliwości poznawczych dzieci. Niedopuszczalne jest zgłaszanie tekstów wygenerowanych przez AI.

Każdy egzemplarz wierszy powinien być oznaczony godłem (pseudonimem). Wypełniony formularz danych osobowych należy umieścić w osobnej kopercie opatrzonej takim samym godłem i dołączonej do zestawu wierszy. Dodatkowo w kopercie z danymi osobowymi umieszczamy podpisane oświadczenia i zgody wymagane przez organizatora o akceptacji regulaminu, prawach autorskich do utworów, zgody na wykorzystanie prac konkursowych i wizerunku, na przetwarzanie danych osobowych oraz podpisane informacje o przetwarzaniu danych.

Każdy uczestnik konkursu może nadesłać tylko jeden zestaw wierszy. W konkursie przewidziane są nagrody i wyróżnienia finansowe oraz rzeczowe. Lista laureatów zostanie opublikowana na stronie internetowej Książnicy Płockiej. Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się 26 października w siedzibie Biblioteki dla Dzieci Książnicy Płockiej. Data nawiązuje do przypadających tego dnia urodzin Wandy Chotomskiej.

(l.)

Europejskie Centrum Artystyczne w Sannikach

Muzyka filmowa, klasyczna i potańcówka

Potańcówka w altanie grillowej albo wyjątkowy wieczór muzyczny, podczas którego wystąpią laureaci Forum Pianistycznego „Bieszczady bez granic" to dwa kolejne wydarzenia, na które zaprasza Europejskie Centrum Artystyczne w Sannikach.

Potańcówki w sannickim parku zyskały stałe grono wielbicieli. A kto ma ochotę dołączyć – najbliższa okazja już 25 lipca o godz. 18.00. W klimatycznej altanie grillowej zabawę poprowadzi Paweł Bogiel DJ & Konferansjer.



Na uczestników czeka taneczna zabawa pod gołym niebem, a popularne utwory zachęcą do wspólnego tańca i integracji: z rodziną, przyjaciółmi, sąsiadami.

Wydarzenie ma formułę „z własnym koszyczkiem", dlatego warto zabrać ulubione przekąski i napoje, cieszyć się muzyką oraz pięknym letnim wieczorem. Można urządzić mały piknik. Impreza bez ograniczeń wiekowych, wstęp wolny.

Dzień później o godz. 17.00 w muszli odbędzie się koncert łączący młode talenty pianistyczne z występem Joanny Aleksandrowicz w programie „Od Nocy do Nocy". W pierwszej części usłyszymy laureatów Forum Pianistycznego „Bieszczady bez granic" – młodych pianistów, którzy zachwycili jury swoim kunsztem, wrażliwością i pasją do muzyki klasycznej.

Druga część koncertu przeniesie słuchaczy w świat polskiej muzyki filmowej i musicalowej. Na scenie wystąpi Joanna Aleksandrowicz wraz z zespołem, prezentując program „Od Nocy do Nocy".

Aktorka i wokalistka ze swoim projektem filmowo-musicalowym wystąpiła już na 250 scenach polskich i zagranicznych. W repertuarze znajdują się utwory z najsłynniejszych polskich filmów i musicali, takich jak „Noce i dnie", „Vabank" oraz cykl tang Astora Piazzolli. W 2020 roku premierę miał pierwszy album artystki „Od Nocy do Nocy".

Występowała na scenach wielu teatrów w Polsce, m.in. Muzycznego w Gdyni, Teatru Polskiego we Wrocławiu, Novej Scenie w Bydgoszczy oraz gościnnie w Teatrze Roma w Warszawie. W spektaklu Jana Szurmieja pt. „Xsięgi Schulza" w Teatrze Polskim we Wrocławiu zagrała Biankę – muzę głównego bohatera Brunona Schulza. Brała udział w mistrzowskiej gali piosenki artystycznej „Leszno Śpiewa" prowadzonej przez Stanisławę Celińską oraz Jerzego Satanowskiego na deskach Teatru Miejskiego w Lesznie. Zagrała w spektaklu Teatru Telewizji „Nie Pamiętam" w reżyserii Mirosława Mamczura.

Potańcówka i koncert to wydarzenia, które jeszcze przed nami. W ECA zakończyły się jubileuszowe X Międzynarodowe Mistrzowskie Warsztaty Wokalne Muzyki Polskiej „Wokół Chopina". W dniach 8–11 lipca w Sannikach po raz kolejny gościli młodzi wokaliści – 22 uczniów i studentów klas śpiewu, którzy doskonalili swoje umiejętności podczas mistrzowskich kursów techniki wokalnej i interpretacji polskiej muzyki. Zajęcia poprowadzili: prof. dr hab. Monika Kolasa-Hladíková i prof. dr hab. Anna Jeremus-Lewandowska. Uczestnikom podczas zajęć i koncertu akompaniowali dr hab. Jarosław Domagała, dr Zbigniew Merecki oraz dr Witold Janusz.

Na zakończenie warsztatów odbył się koncert uczestników. Warsztaty zorganizowały Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach we współpracy z Państwową Szkołą Muzyczną I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Gąbinie.

(l.)

Plenerowa Akademia w PGS

Draperia, światłocień, faktura

Przez cały lipiec w Płockiej Galerii Sztuki trwa Plenerowa Akademia Rysunku i Malarstwa. Uczestnicy spotykają się na dziedzińcu, żeby malować, rysować, oderwać się od codzienności. Wstęp wolny dla małych i dużych.

Plenerowa Akademia Rysunku i Malarstwa to wakacyjne spotkania ze sztuką służące spontanicznej twórczości. Na chętnych czekają sztalugi oraz podstawowe materiały plastyczne, dzięki którym mogą spróbować swoich sił w rysunku lub malarstwie.

– *Zapraszamy wszystkich – niezależnie od wieku i doświadczenia. Warto odwiedzić nas zarówno po pracy, podczas przerwy w codziennych obowiązkach, jak i w wolnej chwili spędzanej samodzielnie, z przyjaciółmi czy rodziną. Szczególnie serdecznie zachęcamy opiekunów, rodziców z dziećmi do wspólnego odkrywania radości płynącej ze wspólnego tworzenia* – informuje PGS.

Najbliższe spotkanie, które potrwa jeszcze w dniach 15–17 lipca to studium draperii. Zajęcia poświęcone są analizie układu tkanin oraz sposobu, w jaki światło modeluje ich powierzchnię. Uczestnicy rozwiną umiejętność przedstawiania miękkich form, waloru i przestrzenności w rysunku lub malarstwie.

Kolejne – 21–24 lipca (godz. 10.00–17.00) – to studium światłocienia. Zainteresowani skupią się na budowaniu bryły za pomocą światła i cienia. Ćwiczenia pomogą lepiej zrozumieć relacje walorowe, kontrast oraz wpływ oświetlenia na odbiór kompozycji.

W dniach 28–31 lipca – studium faktury. Celem zajęć będzie przedstawienie zróżnicowanych faktur i właściwości materiałów w martwej naturze. **(l.)**



mat. PGS

eprasa.pl 3b59f88ecc

Bądź pierwszy. Działaj!

Zostań pierwszym ratownikiem. To prostsze niż myślisz

Co oznacza skrót 1R? Wbrew pozorom to nie oznaczenie humanoidalnego robota wykonującego akrobacje ani najnowszy model motocykla. 1R – aplikacja Pierwszy Ratownik – jest tym, o czym powinniśmy pamiętać zawsze tak samo jak o zabraniu kluczy i dokumentów w momencie wyjścia z domu. To rozwiązanie znakomicie łączące technologię, wolontariat i umiejętności, które mogą pomóc w nagłej sytuacji w uratowaniu czyjegoś życia.



fot. Dariusz Ossowski

Bartosz Wróbel, ratownik medyczny, instruktor Europejskiej Rady Resuscytacji, członek załogi Lotniczego Pogotowia Ratunkowego



Tak wygląda aplikacja Pierwszy Ratownik

Każdego dnia dochodzi do wypadków drogowych, ktoś może zasłabnąć albo dojdzie do nagłego zatrzymania krążenia. Wyobraźcie sobie, że stoicie na ulicy, ktoś obok was traci przytomność i upada. Równie dobrze tą osobą może być ktoś bliski: mama, tata, żona, siostra, brat. Momentalnie pojawia się pytanie, co robić, czy samodzielnie ruszać z pomocą, czy od razu dzwonić na numer 112… Nieważne, czy to wy potrzebujecie pomocy, czy ktoś inny, istnieje jeszcze jedno rozwiązanie, ponieważ w takich sytuacjach niejednokrotnie kluczowa jest szybka reakcja świadków zdarzenia, osób znajdujących się najbliżej. Do wezwania dodatkowej pomocy wystarczą dwa, trzy kliknięcia w zainstalowanej w telefonie aplikacji Pierwszy Ratownik. Tu nie trzeba być medykiem, aby uratować życie.

– *Warto zgłosić potrzebę pomocy znajdującym się w okolicy ratownikom. Może okazać się, że wolontariusz znajduje się bliżej, niż sądzimy. Kilka, kilkaset metrów od nas* – mówi senator Waldemar Pawlak, prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

40 tysięcy

Zapamiętajcie tę liczbę. Tyle osób w Polsce rocznie doświadcza nagłego zatrzymania krążenia (NZK). Jest to stan zagrożenia życia. Serce nagle przestaje pompować krew dostarczającą do innych organów ciała tlen i substancje odżywcze. Nagle ta krew już do nich nie dociera. Skutek? Zaledwie po kilku minutach może dojść do nieodwracalnych zmian w mózgu. A wtedy czas staje się tu wrogiem numer jeden…

– *W sytuacji wystąpienia NZK przeżywalność w Polsce wynosi poniżej 10 proc. Aplikacja Pierwszy Ratownik przede wszystkim umożliwia szybkie dotarcie do osoby potrzebującej pomocy. Informacja do ratownika dochodzi w kilka sekund. Ratownik może być na miejscu w ciągu kilku minut, jeszcze przed przyjazdem zawodowych służb medycznych* – opisuje Waldemar Pawlak.

W przypadku NZK, zadławienia, utraty przytomności czy ciężkiego urazu każda minuta ma znaczenie.

Aplikację pozwalającą na błyskawiczne wezwanie pomocy stworzył Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Od marca br. można ją zainstalować na urządzenia mobilne. – *Idea tego rozwiązania jest identyczna jak z aplikacją do wezwania taksówki. Osoba potrzebująca podwózki sygnalizuje taką potrzebę taksówkarzowi, naciskając jeden guzik. Taksówkarz przyjmuje wezwanie i szybko podjeżdża na wskazane miejsce* – tłumaczy Waldemar Pawlak. Pierwszy Ratownik nie zastąpi zespołów ratownictwa medycznego. Jego rolą jest podtrzymanie życia do chwili przejęcia działań przez zawodowe służby medyczne.

Pierwszy Ratownik jest systemem obywatelskiego reagowania na nagłe zagrożenia życia. Program działa na zasadzie systemu first responder, który sprawdził się w wielu krajach, w tym m.in. w Wielkiej Brytanii, w Niemczech czy w Holandii. Przykładowo Szwedom udało się zbudować powszechną, obywatelską sieć reagowania, w znaczący sposób wpływającą na przeżywalność w sytuacjach kryzysowych. Doświadczenia innych państw pokazały, że najskuteczniejsze są te systemy, w których połączono technologię umożliwiającą szybkie powiadomienie, integrację systemu ratownictwa, lokalne struktury i setki tysięcy wolontariuszy. Dobrze zorganizowana sieć łącząca ludzi gotowych do pomocy może realnie ratować życie, uzupełniając i wzmacniając skuteczność państwowego systemu ratowania.

Koncepcja systemu 1R rozwijana jest w Polsce stopniowo od kilku lat. – *W 2021 r., przy opracowywaniu strategii dla Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Florian 2050, młody człowiek z Wielkopolski, Marcin Fleischer, aktualnie będący krajowym koordynatorem ds. Programu Pierwszy Ratownik, opisał te światowe doświadczenia w zakresie rozwiązań opartych o ideę first responder. W Polsce uzupełniliśmy tę ideę o aplikację* – wyjaśnia Waldemar Pawlak.



fot. Dariusz Ossowski

O zaletach aplikacji 1R Waldemar Pawlak - prezes Zarządu Głównego Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej mówił podczas spotkania z dziennikarzami na płockim nabrzeżu wiślanym

Wciągnięci w sieć szybkiego ratowania

Inicjatywa rozwijana przez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP polega na stworzeniu w Polsce sieci pierwszej reakcji w sytuacji zagrożenia życia.

W przypadku Płocka jest to połączenie technologii i sił ZOSPRP, lokalnych jednostek OSP, wolontariuszy i Straży Miejskiej przygotowanych do udzielenia pierwszej pomocy w najważniejszych minutach przed przyjazdem zawodowych służb ratowniczych. W tej układance OSP wnosi doświadczenie ratownicze i społeczne zaufanie. Dodatkowo druhowie mogą wspomóc program prowadząc szkolenia, pokazy pierwszej pomocy, ćwiczenia z obsługi AED. Z kolei miasto dokłada swoje cegiełki w postaci służb, instytucji i możliwości organizacyjnych. Wybrani strażnicy po odpowiednim przeszkoleniu i wyposażeniu mają udzielać pierwszej pomocy, korzystać z AED i wspierać mieszkańców do czasu przyjazdu karetki.

Dwa tryby

Bartosz Wróbel, ratownik medyczny, instruktor Europejskiej Rady Resuscytacji, członek załogi Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, uczestnik misji humanitarnych m.in. w Ukrainie i na Zachodnim Brzegu Jordanu zapewnia, że aplikacja jest dla wszystkich: – *Pewnie każdy z nas na jakimś etapie swojego życia miał okazję przejść szkolenie z udzielania pierwszej pomocy. Wykorzystajmy ten potencjał, bo to realnie zwiększa nasze bezpieczeństwo.*

Można zgłosić się jako ratownik-wolontariusz, co wiąże się z gotowością do podjęcia pierwszych czynności ratujących życie: oceny sytuacji, wezwania pomocy, rozpoczęcia resuscytacji krążeniowo-oddechowej, użycia defibrylatora AED.

Jesteśmy świadkiem zdarzenia – poprzez aplikację Pierwszy Ratownik zgłosimy potrzebę pomocy dla drugiej osoby. Wtedy z pozycji biernego obserwatora wchodzimy w rolę aktywnego uczestnika systemu ratowniczego. – *Świadkowie również ratują życie. Bez względu na to, czy chodzi o zatrzymanie krążenia, czy masywny, zagrażający życiu krwotok, mamy tylko kilka minut, aby zwiększyć szanse pacjenta na przeżycie* – podkreśla Bartłomiej Wróbel. Z kolei Waldemar Pawlak dodaje: – *Jeśli w ciągu pierwszych pięciu minut ratownik podejmie resuscytację, rozpocznie masaż serca, RKO, może zwiększyć szansę na przeżycie tej osoby do 70 proc.*

Po wysłaniu wezwania aplikacja wykorzystuje geolokalizację w dotarciu do najbliższej znajdujących się wolontariuszy. Ratownikowi błyskawicznie wyświetli trasę do miejsca zdarzenia i dostarczy kluczowych informacji dotyczących sytuacji. Po dwóch, trzech kliknięciach usłyszymy komunikat „ratownik jest w drodze".

Ta sama aplikacja ma jeszcze jedną bardzo przydatną funkcję. Pokaże nam wszystkie najbliższe lokalizacje urządzeń AED. Aż 75 proc. poszkodowanych udałoby się uratować dzięki szybkiej i skutecznej resuscytacji krążeniowo-oddechowej z wykorzystaniem defibrylatora. W Płocku sieć AED rozbudowywana jest od 2015 r. Liczy już ponad 50 urządzeń, które za pomocą komend głosowych prowadzą użytkownika krok po kroku w udzielaniu pierwszej pomocy.

Ty też możesz zostać 1R

I dołączyć do grona ludzi, którzy nie odwracają wzroku, tylko błyskawicznie podejmują działanie. Kto może zostać pierwszym ratownikiem? Profesja nie ma tu znaczenia. W aplikacji mogą zarejestrować się profesjonalni ratownicy medyczni, strażacy, druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych, pielęgniarki i pielęgniarze, lekarze, ratownicy WOPR i GOPR, inne osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Równie dobrze ratownikiem-wolontariuszem może zostać np. nauczyciel, student, pracownik firmy, obiektu sportowego. Ważne, aby była to osoba pełnoletnia, która ukończyła kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy lub podstawowy kurs pierwszej pomocy.

Nie masz takich umiejętności? Możesz przejść przeszkolenie w Akademii Pierwszego Ratownika. Program Pierwszy Ratownik pozostaje otwarty na każdego, kto chce zdobyć umiejętności ratowania życia. Liczą się chęci do nauki i niesienia pomocy. Więcej informacji zajdziemy na stronie https://pierwszyratownik.pl/

.

Ściągnij aplikację i zacznij udzielać pomocy

Bezpłatną aplikację Pierwszy Ratownik ściągniemy na smartfona z systemem Android lub IOS z Google Play lub z App Store. Waldemar Pawlak zachęca do promowania tego rozwiązania wśród członków swojej rodziny, przyjaciół i znajomych. W ten sposób dbamy o własne bezpieczeństwo, a przy okazji bezkosztowo zdołamy pomóc innym. A poza tym zawsze lepiej działać w myśl starego porzekadła: przezorny zawsze ubezpieczony. **(kb)**



Tekst promocyjny

eprasa.pl 3b59f88ecc



Odważna dyrektorka i obrończyni miasta z 1920 roku,
odznaczona przez marszałka Piłsudskiego Krzyżem Walecznych

Marcelina Rościszewska

We wspomnieniach pod datą 10 kwietnia 1921 roku zanotowała: „Po mszy polowej odbyła się uroczystość dekorowania Krzyżem Walecznych herbu miasta Płocka i obrońców jego z okresu niedawnej inwazji bolszewickiej. Stałam w szeregu w postawie na baczność, ponieważ, przejęta jak inni, lękałam się trochę, czy głośny stuk mojego kapryśnego serca nie zwróci na mnie uwagi sąsiadów. Bądź co bądź byłam jedyną kobietą…”. Tak Marcelina Rościszewska pisała o jednym ze spotkań z marszałkiem Piłsudskim. Jej życie obfitowało w wiele ważkich wydarzeń.



Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

Marszałek Józef Piłsudski dekorujący Krzyżem Walecznych Marcelinę Rościszewską. Obok od lewej Tadeusz Świecki, Józef Kaczmarski i Tadeusz Jeziorowski, Płock 10 kwietnia 1921 r.

Miała trudne dzieciństwo. Przyszła na świat w Lipawie 8 listopada 1875 roku w rodzinie Jana i Leokadii Dąbrowskich. Małżeństwo rodziców było mezaliansem. Poznali się w więzieniu etapowym dla powstańców styczniowych w Bobrujsku. Ona ze świetnego rodu Landsbergów, jego antenaci nieznani. Pobrali się po powrocie ze zsyłki 19 czerwca 1873 roku w Starym Gralewie. Leokadia miała wówczas 34 lata, Jan – 28. Zaledwie dziesięć lat później Dąbrowska zmarła, pozostawiwszy 8-letnią córkę. W tym miejscu ojciec znika z kart historii, a jego dziecko zostało oddane pod kuratelę rodziny małżonki. Ci zaś szybko oddają rezolutnego „ananasa” na naukę do Instytutu Panien Szlacheckich w Białymstoku. Po sześciu latach nauki okazało się, że jest zdolną uczennicą, więc rada familijna uznała, że powinna się kształcić dalej. Jesienią 1892 roku wyruszyła do Paryża, by rozpocząć naukę w Instytucie Panien Polskich, prowadzonym przez Izabelę z Czartoryskich Działyńską przy Hotelu Lambert. Opiekunką Marceliny była Maria Gorecka, córka Adama Mickiewicza. Marcelina spotykała tu wybitnych przedstawicieli polskiej polityki, sztuki i nauki. W drugim roku pobytu w Paryżu uczęszczała na wykłady na Sorbonie, by w maju 1894 roku przystąpić do egzaminów z historii muzyki, filozofii i ulubionej geografii.

Do ojczyzny dotarła przez Szwajcarię i Austrię. W Zakopanem odwiedziła swego prawnego opiekuna, Władysława Landsberga, któremu tatrzański kurort zawdzięczał rozkwit. Pierwszą pracę znalazła jako prywatna nauczycielka w domach spokrewnionego z jej rodziną ziemiaństwa.

Niespodziewanie, 28 października 1896 roku, wyszła za mąż za Seweryna Mariana Rościszewskiego, starszego od niej o 16 lat właściciela ziemskiego z Niedroża Młodego, nieopodal Drobina. A przecież kochała się w kuzynie. Ten jednak szukał posażnej panny, by ratować zadłużony majątek.

Rościszewscy doczekali się dwóch synów. W 1897 roku przyszedł na świat Lech, zaś rok później urodził się Czesław. Małżonkowie nie tworzyli zgodnej pary. We wspomnieniach Lecha ojciec bywał ponury, a czasem i gwałtowny, matka zaś – towarzyska i pełna energii, którą pożytkowała na pracę w drobińskim kole ziemianek czy Polskiej Macierzy Szkolnej. Gdy tylko synowie podrośli, wyjechali z matką do Płocka, by podjąć naukę w gimnazjum. I właśnie wtedy rozpoczął się nowy rozdział w życiu Marceliny.

W 1908 roku ksiądz Ignacy Lasocki, prezes Towarzystwa Szkoły Udziałowej Żeńskiej w Płocku, zaproponował Rościszewskiej objęcie stanowiska przełożonej. Świetnie się do tego nadawała, zważywszy na dyplom Sorbony, francuski z paryskim akcentem i niezłą grę na fortepianie. Udziałówka pod okiem „Admirała w peniuarze”, jak nazywały dyrektorkę uczennice, świetnie się rozwijała. W 1912 roku zbudowano nowy gmach szkoły, który stoi do dziś przy ulicy Kolegialnej 23.

Rościszewska pozostając w Płocku, angażowała się w działalność oświatową, a także w pomoc dla Legionów Polskich. Była współzałożycielką Gospody dla Legionistów, organizowała szpital dla rannych w Hotelu Warszawskim, a 16 czerwca 1917 roku znalazła się wśród członków komitetu podejmującego w Płocku pułkownika Józefa Hallera, który przybył tu z misją propagowania werbunku do Legionów. Zajęła się również organizacją pomocy dla internowanych płockich legionistów w Szczypiornie i Łomży.

Koniec wojny oznaczał dla Marceliny powrót jej synów. Mąż sprzedał co prawda winnice w Mołdawii, ale niekorzystnie zainwestowawszy uzyskane pieniądze, zbankrutował. Osiadł u brata w Galominie. Chłopcy zaś jako jedni z pierwszych zaciągnęli się do formowanego w Płocku 3. szwadronu 4. pułku ułanów i z początkiem 1919 roku powędrowali na front litewsko-białoruski oraz pod Lwów.

Marcelina natomiast stanęła na czele Służby Narodowej Kobiet Polskich. Na pierwszym zebraniu wybrano ją komendantką. SNKP działała na rzecz tworzącej się armii polskiej, szyjąc bieliznę dla żołnierzy, gromadząc środki sanitarne, wysyłając paczki na front. Płoczczanki dbały też o potrzeby lokalnego garnizonu, żywiąc żołnierzy w gospodzie żołnierskiej, organizując dla nich wigilię czy tzw. święcone. Jako komendantka Komitetu Obrony Lwowa pojechała do oblężonego miasta z darami dla lwowskich obrońców.

Prawdziwym sprawdzianem dla organizacji społecznych w Płocku był czas wojny polsko-bolszewickiej. Zbliżający się w sierpniu 1920 roku front zmobilizował płoczczan do przygotowań do obrony. Ludność cywilna (przede wszystkim kobiety, harcerze i mężczyźni poza wiekiem poborowym) ruszyła do kopania okopów i wznoszenia barykad. Komendantka SNKP w budynku Udziałówki wraz z uczennicami prowadziła na potrzeby wojska szwalnię, łaźnię, herbaciarnię, intendenturę. Mieściło się tutaj również ambulatorium, a Marcelina, by je zaopatrzyć, była gotowa prosić o potrzebne środki nawet ludzi, których na co dzień nie darzyła szacunkiem. Służba Narodowa współpracowała zgodnie w tych dniach ze Strażą Obywatelską, Czerwonym Krzyżem i innymi organizacjami społecznymi Płocka.

Dni ataku bolszewickiego były chwilami grozy dla przełożonej. Koło pensji przy ulicy Kolegialnej broniono się na barykadzie. Niespodziewanie od podwórza wtargnęli do budynku bolszewicy. Zastali w nim uczennice-sanitariuszki, część pań ze Służby Narodowej i kleryków, którzy pomagali w ambulatorium. Była tam również Marcelina. W liście z 23 sierpnia Maria Macieszyna pisząc do męża o gwałtach, których dopuścili się bolszewicy, wspominała: „Na Pensji Udziałowej była pralnia, szwalnia, gospoda żołnierska i punkt opatrunkowy. Wtargnęli tam bolszewicy i okradli wszystko. Były tam dziewczęta i panny. Przecież mówić się nie będzie o tym, co było... Pani Rościszewska...”. Dzięki ostrzałowi polskiej artylerii przypuszczonemu na budynek gimnazjum przebywającym tam osobom udało się uciec. Już po zmroku Marcelina przez ogrody ruszyła w kierunku mostu. Ze zdobytą amunicją z pomocą napotkanych przypadkowo chłopców wracała z powrotem do miasta, by wspomóc walczących na barykadach.

Następnego dnia, gdy wróg został już wyparty, po mieście rozeszła się wieść, że komendantka zginęła w gmachu pensji. Wiadomość ta dotarła do Wyszogrodu, gdzie stacjonował 4. pułk ułanów, a w jego szeregach Lech Rościszewski. Dowódca udzielił mu urlopu, by udał się do Płocka i pochował matkę. Dotarł do miasta w nocy. W zrujnowanym budynku szkoły nikt nie wiedział, gdzie jest przełożona. „Usłyszawszy kroki w sypialni mej matki, rzuciłem się do drzwi i półprzytomnie porwałem w ramiona jakąś białą postać wzrostu mojej matki, ale znacznie szczuplejszą, która usiłowała wyrwać mi się z ramion, ale z przerażenia zaniemówiła. Ja oprzytomniałem pierwszy, przedstawiłem się i przeprosiłem za nagłą napaść, bo na matkę czekałem, a w pokoju ciemno...”. Tak miało wyglądać pierwsze spotkanie Lecha z Janiną Śmieciuszewską-Landsberg, którą nazywano adiutantką Marceliny. Ta 16-letnia dzielna sanitariuszka w pierwszych chwilach ataku bolszewików na Płock zatrzymywała uciekających w popłochu żołnierzy, zachęcając ich do powrotu na barykady. Kiedy ksiądz Lasocki zobaczył ją po raz pierwszy, od razu orzekł, że będzie to żona dla Lecha. Słowa księdza prałata ziściły się w 1924 roku, kiedy udzielał im ślubu.

Wkład Marceliny w obronę miasta, jej osobista odwaga, zostały zauważone i docenione. Komendantka wraz ze swą adiutantką zostały odznaczone Krzyżem za Męstwo i Odwagę 206 ochotniczego pułku piechoty. Obie również otrzymały Krzyż Walecznych. Marcelina swoje odznaczenie odebrała z rąk marszałka Józefa Piłsudskiego w Płocku 10 kwietnia 1921 roku wśród tłumu wiwatujących płoczczan i zacnych gości.

Wraz z ustaniem zagrożenia bolszewickiego Marcelina powróciła do pracy w gimnazjum żeńskim. 14 listopada 1920 roku odbył się uroczysty akt przekazania państwu polskiemu szkoły, której dano imię hetmanowej Reginy Żółkiewskiej. Odtąd Udziałówkę zwano Reginkami. Przełożona utrzymała swe stanowisko, a szkoła nadal słynęła z wysokiego poziomu nauczania.

W 1933 roku, po 25 latach pracy, Marcelina przeszła na emeryturę. 15 czerwca w „białej sali” gmachu przy ulicy Kolegialnej dyrektorkę żegnało grono pedagogiczne i uczennice w asyście wielu gości. Wśród nich znaleźli się biskupi płoccy: Antoni Julian Nowowiejski i Leon Wetmański, wicestarosta Wacław Jaworski, prezydent miasta Adam Ostaszewski, dowódca 4. pułku strzelców konnych płk. Mikołaj Więckowski.

Rodzina szczęśliwie przetrwała wojnę. Zamieszkała w Krakowie, gdzie Marcelina zmarła 4 kwietnia 1949 roku. W Płocku żegnano ją kilka dni później mszą św. w kościele św. Jana Chrzciciela, w której udział wzięli pedagodzy i uczennice gimnazjum im. Reginy Żółkiewskiej. Kazimierz Mayzner śląc kondolencje na ręce Lecha Rościszewskiego, pisał: „Matka Szanownego Pana była człowiekiem niezwykłym, nie mieszczącym się w ramach naszej epoki. (...) Obym się doczekał trwałego pomnika, życiorysu Człowieka o wielkim sercu i niepospolitym umyśle”.

Magdalena Bilska-Ciećwierz
Jola Marciniak

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 3b59f88ecc

Realizacja wielu projektów i przedsięwzięć

Gąbin inwestuje w bezpieczeństwo, zabytki, sport i infrastrukturę

Miasto i Gmina Gąbin realizują i przygotowują szereg inwestycji, które obejmują bezpieczeństwo mieszkańców, ochronę zabytków, sport, oświetlenie oraz infrastrukturę dla najmłodszych. Znaczną część kosztów pokryją środki pozyskane z programów rządowych i samorządu województwa mazowieckiego.



Za zdjęcia: Urząd Miasta i Gminy Gąbin

Uroczyste otwarcie placu zabaw przy Żłobku Samorządowym w Gąbinie

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć jest przygotowanie dokumentacji dla dwóch nowych obiektów ochronnych. Miasto i Gmina Gąbin otrzymały na ten cel 290 tys. zł z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026.

To pierwszy etap większej inwestycji, której celem jest zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców na wypadek zagrożeń militarnych i niemilitarnych.

Projekt obejmuje przygotowanie dokumentacji dla dwóch obiektów: ukrycia z funkcją strzelnicy sportowo-szkoleniowej o powierzchni około 500 metrów kwadratowych, które w sytuacji zagrożenia będzie mogło pomieścić około 330 osób oraz podziemnego ukrycia pod budynkiem szkoły muzycznej o powierzchni około 400 metrów kwadratowych, przeznaczonego dla około 260 osób.

Obiekty mają zostać wyposażone między innymi w systemy filtrowentylacji, zasilanie awaryjne oraz rozwiązania chroniące przed falą uderzeniową i skażeniami. Dokumentacja ma być gotowa do końca 2026 roku.

24 czerwca w Nowym Kamieniu i Kamieniu-Słubicach odbyły się dwa wydarzenia związane z projektami realizowanymi przy wsparciu funduszy unijnych. Mieszkańcy mogli wziąć udział w Pikniku Ekologicznym zorganizowanym w ramach programu „Mazowsze bez smogu”, a także w podsumowaniu zakończonej przebudowy Stacji Uzdatniania Wody w Kamieniu-Słubicach.

Pierwszym punktem programu był Piknik Ekologiczny, przygotowany w ramach projektu „Mazowsze bez smogu”. Celem przedsięwzięcia była promocja działań na rzecz poprawy jakości powietrza oraz zachęcenia mieszkańców do dbania o środowisko.

W organizację wydarzenia włączyła się firma EkoDialog, która przygotowała warsztaty, konkursy i animacje dla najmłodszych. Uczestnicy mogli dowiedzieć się więcej o jakości powietrza, ekologicznych rozwiązaniach oraz prostych nawykach, które pomagają ograniczać zanieczyszczenia. Piknik był też okazją do wspólnego spędzenia czasu i integracji mieszkańców.

Tego samego dnia odbyło się również oficjalne podsumowanie jednej z największych inwestycji infrastrukturalnych zrealizowanych w ostatnim czasie na terenie gminy. Chodzi o projekt pod nazwą „Budowa i rozbudowa stacji uzdatniania wody w miejscowości Kamień-Słubice wraz z monitoringiem sieci wodociągowych na terenie Miasta i Gminy Gąbin”.

W ramach inwestycji powstała nowoczesna stacja uzdatniania wody, a na terenie całej gminy uruchomiono system monitorowania sieci wodociągowej. Całość kosztowała 6,45 mln zł, z czego 5,48 mln zł pochodziło z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027. Nowy system pozwoli szybciej wykrywać awarie i wycieki oraz sprawniej zarządzać siecią wodociągową.



Za zdjęcia: Urząd Miasta i Gminy Gąbin

Powstała nowoczesna stacja uzdatniania wody, a na terenie całej gminy Gąbin uruchomiono system monitorowania sieci wodociągowej.

Kolejna inwestycja dotyczy poprawy bezpieczeństwa i ograniczenia zużycia energii. W ramach programu „Mazowsze dla klimatu 2026” Gąbin otrzyma 200 tys. zł dofinansowania na budowę nowego oświetlenia przy dobrze znanym mieszkańcom pasażu gwiazd sportu.

Przy kompleksie szkolnym przy al. Jana Pawła II pojawi się 20 automatycznych lamp solarnych z oprawami LED oraz panelami fotowoltaicznymi pracującymi w technologii 360 stopni. Dzięki temu będą mogły pozyskiwać energię z różnych kierunków padania światła. System będzie sterowany bezprzewodowo. Lampy będą komunikowały się ze sobą, a moduł GSM pozwoli zdalnie kontrolować ich pracę, poziom naładowania akumulatorów oraz czas świecenia.

Całkowita wartość inwestycji wynosi ponad 457,8 tys. zł. Samorząd dołoży do niej blisko 258 tys. zł. Prace mają zakończyć się do 31 października 2026 roku.

Jednym z największych projektów jest przebudowa i rozbudowa zabytkowego Młyna Parowego w Gąbinie.

Samorząd otrzymał na ten cel 2 mln zł z programu „Mazowsze Pomaga”. Cała inwestycja ma kosztować ponad 16,2 mln zł.

Ponadstuletni budynek od wielu lat nie był użytkowany, a jego stan techniczny znacznie się pogorszył. Planowane prace obejmują przebudowę i rozbudowę obiektu, wzmocnienie konstrukcji, wykonanie nowych instalacji oraz zagospodarowanie terenu wokół budynku.

Po zakończeniu remontu młyn zyska nowe funkcje. Obiekt będzie służył mieszkańcom jako miejsce działalności instytucji kultury, organizacji społecznych oraz organizacji wydarzeń i spotkań. Zakończenie inwestycji zaplanowano na koniec 2026 roku.

Dofinansowanie otrzymał również kolejny etap remontu klasycystycznego ratusza w Gąbinie. Na prace konserwatorskie samorząd pozyskał 120 tys. zł z programu „Mazowsze dla zabytków”. Całkowity koszt robót wynosi blisko 272 tys. zł.

Ratusz z 1824 roku od lat wymaga gruntownego remontu. Wszystkie przedsięwzięcia otrzymały wsparcie m.in. z budżetu samorządu województwa mazowieckiego, środków OLiOC oraz funduszy unijnych. Dzięki temu gmina może prowadzić inwestycje przy znacznym udziale środków zewnętrznych. W tym etapie wykonawca zajmie się przede wszystkim konstrukcją dachu. Zaplanowano rozbiórkę zniszczonych elementów, wykonanie nowej więźby dachowej, montaż dachówki, nowych rynien oraz obróbek blacharskich. Roboty mają zakończyć się do 31 grudnia 2026 roku.

30 czerwca przy Żłobku Samorządowym w Gąbinie oficjalnie otwarto nowy plac zabaw. Inwestycję sfinansowano z programu „Aktywne Place Zabaw 2025”. Na budowę obiektu gmina otrzymała 274,8 tys. zł z Funduszu Pracy.

Plac wyposażono w urządzenia przeznaczone dla najmłodszych dzieci. Powstała przestrzeń dla codziennej zabawy, aktywności ruchowej oraz rozwijania sprawności i umiejętności społecznych.

To już trzeci plac zabaw wybudowany dzięki temu programowi na terenie gminy Gąbin. Wcześniej podobne obiekty powstały przy żłobkach w Nowym Grabiu i Dobrzykowie.

Łącznie Miasto i Gmina Gąbin pozyskały na budowę trzech placówek zabaw ponad 828,7 tys. zł dofinansowania.

W najbliższych miesiącach w Gąbinie i okolicznych miejscowościach będą realizowane inwestycje dotyczące bezpieczeństwa, sportu, ochrony zabytków, energooszczędnego oświetlenia oraz infrastruktury dla dzieci. Część z nich już ruszyła, a część jest na etapie przygotowania dokumentacji.

Wszystkie przedsięwzięcia otrzymały wsparcie m.in. z budżetu samorządu województwa mazowieckiego, środków OLiOC oraz funduszy unijnych. Dzięki temu gmina może prowadzić inwestycje przy znacznym udziale środków zewnętrznych.

Radosław Cichocki

Materiał przygotowany przy współpracy z Urzędem Miasta i Gminy Gąbin

eprasa.pl 3b59f88ecc

Marta Wright-Rudyk chce zdobyć kolejne medale

Walczy o sportowe marzenia

Marta Wright-Rudyk ma na swoim koncie medale mistrzostw świata i tytuł mistrzyni świata w wakesurfingu, ale nie zamierza poprzestać na dotychczasowych sukcesach. Mieszkanka Powiatu Płockiego przygotowuje się do kolejnych startów, a jednym z jej największych sportowych celów jest udział w Igrzyskach Paraolimpijskich.

Marta Wright-Rudyk od lat udowadnia, że niepełnosprawność nie musi oznaczać rezygnacji ze sportowych marzeń. Mimo poruszania się na wózku od lat rozwija sportową karierę i rywalizuje na najwyższym poziomie. Ma na swoim koncie cztery medale mistrzostw świata w narciarstwie wodnym, a także tytuł mistrzyni świata w wakesurfingu.

Wakesurfing to sport wodny, w którym zawodnik płynie na specjalnej desce za łodzią, wykorzystując fale tworzone przez jej ruch. W przeciwieństwie do klasycznego narciarstwa wodnego czy wakeboardu po rozpędzeniu się zawodnik puszcza linę i utrzymuje się na fali, podobnie jak surfer na morzu. Do uprawiania wakesurfingu potrzebna jest odpowiednio przygotowana łódź, która wytwarza dużą i stabilną falę.

Ze sportsmenką spotkał się Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz. Rozmowa dotyczyła dotychczasowych sukcesów Marty, jej dalszych treningów oraz planów na przyszłość.

– *To wyjątkowa osoba – pełna energii, uśmiechu i niezwykłej determinacji. Marta porusza się na wózku, ale nigdy nie pozwoliła, aby to ograniczyło jej marzenia. Nie zrezygnowała ze sportu. Nie odłożyła swoich ambicji na później. Wybrała drogę walki, pracy i ciągłego przekraczania własnych granic. Każdego dnia udowadnia, że człowiek może osiągać rzeczy wielkie, jeśli ma pasję, charakter i odwagę, by podążać za swoimi celami. Cieszę się, że tak utalentowana i wyjątkowa osoba będzie ambasadorką Powiatu Płockiego na sportowych arenach Polski, Europy i świata* – przekazał Starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Najważniejszym celem Marty pozostaje udział w Igrzyskach Paraolimpijskich. Aby przygotować się do rywalizacji na jeszcze wyższym poziomie, potrzebuje odpowiedniego sprzętu treningowego.

Ruszyła zbiórka „Rowerem po złoto", której celem jest zakup handbike'a. To specjalny rower napędzany siłą rąk, wykorzystywany przez sportowców z niepełnosprawnością podczas treningów i zawodów. Nowy sprzęt ma pomóc Marcie w jeszcze lepszym przygotowaniu się do startów oraz realizacji kolejnych sportowych planów. Organizatorzy zachęcają do wsparcia zbiórki. Zbiórka znajduje się na stronie zrzutka.pl pod nazwą „Rowerem po złoto! Zrzutka na handbike dla mistrzyni świata".

Radosław Cichocki



FB Starosty Sylwestra Ziemkiewicza

Największym celem Marty Wright-Rudyk pozostaje udział w Igrzyskach Paraolimpijskich

Parlamentarny Zespół ds. Rozwoju Polskiego Samorządu rozpoczął prace

Ochrona ludności, przepisy samorządowe i lokalne wyzwania

W Sejmie odbyło się pierwsze posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Rozwoju Polskiego Samorządu. W spotkaniu uczestniczyli parlamentarzyści i samorządowcy z całego kraju, w tym Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz oraz Burmistrz Miasta i Gminy Bodzanów Jarosław Dorobek. Rozmowy dotyczyły m.in. wyzwań związanych z funkcjonowaniem samorządów, ochroną ludności oraz obowiązującymi przepisami dotyczącymi władz lokalnych.

2 lipca w Sejmie odbyło się pierwsze posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Rozwoju Polskiego Samorządu. Inicjatorem powołania zespołu był Wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski, który przewodniczył pierwszym obradom. W spotkaniu uczestniczyli parlamentarzyści oraz samorządowcy z różnych kierunków Polski. Powiat Płocki reprezentowali Starosta Sylwester Ziemkiewicz oraz Burmistrz Miasta i Gminy Bodzanów Jarosław Dorobek. Starosta Płocki został powołany do grona ekspertów zespołu, który ma zajmować się tematami ważnymi dla funkcjonowania samorządów w Polsce.

Podczas pierwszego spotkania uczestnicy skupili się na najważniejszych wyzwaniach, z którymi mierzą się obecnie lokalne samorządy. Jednym z poruszonych tematów była ochrona ludności i obrona cywilna. Samorządowcy zwracali uwagę na znaczenie przygotowania odpowiednich procedur oraz współpracy między instytucjami w sytuacjach kryzysowych.

Rozmawiano również o przepisach dotyczących ograniczenia do dwóch kadencji dla wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Uczestnicy spotkania analizowali, jak obecne regulacje wpływają na funkcjonowanie samorządów oraz czy wymagają zmian. Obecnie przepisy pozwalają włodarzom pełnić funkcję przez maksymalnie dwie kadencje. Ograniczenie zostało wprowadzone w 2018 roku.

Jednym z punktów spotkania było wystąpienie Wiesława Leśniakiewicza dotyczące ochrony ludności i obrony cywilnej. Przedstawił on założenia systemu, który ma zwiększyć przygotowanie państwa i samorządów na różnego rodzaju zagrożenia. Dla lokalnych władz kwestie bezpieczeństwa mieszkańców są jednym z istotnych obszarów działania.

Parlamentarny Zespół ds. Rozwoju Polskiego Samorządu ma spotykać się cyklicznie. Jego członkowie chcą rozmawiać o problemach, z jakimi na co dzień mierzą się gminy i powiaty, a także szukać rozwiązań, które mogą usprawnić ich funkcjonowanie.

Radosław Cichocki

2 mln zł na drogi i kanalizację w gminie Brudzeń Duży

Będzie też remont zabytkowego dworku

Gmina Brudzeń Duży otrzymała łącznie ponad 2,1 mln zł wsparcia na lokalne inwestycje. Pieniądze zostaną przeznaczone między innymi na przebudowę ulic Klonowej, Akacjowej i Brzozowej w Brudzeniu Dużym, rozbudowę kanalizacji oraz wymianę części okien i drzwi w zabytkowym dworku, w którym działa przedszkole.



FB Wójta Michała Twardego

Gmina Brudzeń Duży otrzymała łącznie ponad 2,1 mln zł wsparcia na lokalne inwestycje

Do gminy Brudzeń Duży trafiły kolejne środki z funduszy europejskich oraz budżetu województwa mazowieckiego. Wsparcie pozwoli zrealizować kilka zaplanowanych inwestycji związanych z infrastrukturą drogową, kanalizacją oraz ochroną zabytkowego budynku.

Jak poinformował Wójt Gminy Michał Twardy, samorząd otrzyma 2 mln zł na zadania związane z drogami i gospodarką wodno-kanalizacyjną oraz dodatkowo 110 tys. zł na prace przy zabytkowym dworku rodziny Rościszewskich.

– *Serdeczne gratulacje dla wszystkich beneficjentów, którzy podpisali umowy w ramach programów wsparcia Samorządu Województwa Mazowieckiego. Dzięki wsparciu Marszałka Adama Struzika oraz Samorządu Województwa Mazowieckiego przyznano kolejne miliony złotych na realizację inwestycji związanych m.in. z ochroną klimatu i czystego powietrza, rozwojem infrastruktury samorządowej oraz ochroną zabytków. Dziękuję Marszałkowi Adamowi Struzikowi oraz wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tego projektu* – powiedział Wójt Gminy Brudzeń Duży Michał Twardy.

Największa część pozyskanych pieniędzy zostanie przeznaczona na przebudowę ulic Klonowej, Akacjowej i Brzozowej w Brudzeniu Dużym. Inwestycja obejmie również budowę kanalizacji deszczowej, która ma poprawić odprowadzanie wód opadowych.

Środki pozwolą także na dalszą rozbudowę kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Siecień i Bądkowo Kościelne. Prace obejmą między innymi kontynuację budowy sieci przy ulicach Tuwima i Jana Pawła. Pomysł przebudowy ulic na jednym z osiedli w Brudzeniu Dużym pojawił się podczas spotkań konsultacyjnych z mieszkańcami.

– *Po wyborach, kiedy przyszli do mnie z Przewodniczącym Mariuszem Biernackim mieszkańcy tego osiedla, z pytaniem, czy urząd gminy posiada projekt na przebudowę tych ulic, niestety projektu nie było. Przygotowaliśmy projekt i teraz będziemy go realizowali. Tak jak mówiłem na sesjach, rok 2025 był rokiem projektowym. Czekamy również na zakończenie projektowania kolejnych terenów* – przypomniał Wójt Michał Twardy.

Władze zapowiadają dalsze starania o pozyskiwanie pieniędzy zewnętrznych i przygotowanie kolejnych przedsięwzięć. Wśród planowanych inwestycji znalazły się między innymi prace na osiedlu w Siecieniu i Sikorzu. Samorząd chce także zająć się kolejnymi drogami – w Karwosiekach Nowych, Murzynowie wraz z Robertowem oraz przy ulicach Kochanowskiego i Norwida.

– *Rozpoczynamy sukcesywną realizację inwestycji. Pozyskujemy środki, szukamy kolejnych konkursów. Jak obiecałem podczas kampanii wyborczej. Kolejne plany to osiedle w Siecieniu i Sikorzu. W między czasie Karwosieki Nowe i Murzynowo z Robertowem oraz ulica Kochanowskiego i Norwida. Wierzę, że kolejne 3 lata to będą dobre lata dla naszej gminy* – przekazał Wójt.

Osobne wsparcie w wysokości 110 tys. zł gmina przeznaczy na wymianę części stolarki okiennej i drzwiowej w zabytkowym dworku rodziny Rościszewskich. W budynku obecnie działa przedszkole. Samorząd ma już przygotowany projekt kompleksowego remontu obiektu i planuje szukać kolejnych źródeł finansowania, które pozwolą przeprowadzić większy zakres prac.

Pozyskane środki mają pomóc w poprawie infrastruktury drogowej i kanalizacyjnej i w utrzymaniu zabytkowego obiektu ważnego dla mieszkańców gminy Brudzeń Duży.

Radosław Cichocki

Materiał przygotowany we współpracy z Gminą Brudzeń Duży

eprasa.pl 3b59f88ecc

MKS Gostynin świętował 100-lecie

Jubileusz, który połączył pokolenia

MKS Mazur Gostynin świętował jubileusz 100-lecia istnienia. Obchody zgromadziły nie tylko ludzi od lat związanych z klubem, ale także mieszkańców, sympatyków sportu i przedstawicieli władz samorządowych. Nie zabrakło wzruszeń, wspomnień, wyróżnień oraz sportowych atrakcji dla całych rodzin.

Obchody rozpoczęły się od mszy świętej, podczas której poświęcono pierwszy w historii klubu sztandar. Był to symboliczny moment podkreślający znaczenie stuletniej tradycji Mazura oraz ludzi, którzy przez dekady tworzyli jego historię. Następnie, przy dźwiękach Miejskiej Orkiestry Dętej i w asyście mażoretek Libra Gostynin, uczestnicy przeszli do Miejskiego Centrum Kultury, gdzie odbyła się uroczysta gala jubileuszowa.

Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia było przekazanie sztandaru przez burmistrz Gostynina Agnieszkę Korajczyk-Szyperską prezesowi MKS Mazur Gostynin, a następnie pocztowi sztandarowemu. Doniosły charakter uroczystości podkreśliło również wbicie pamiątkowych gwoździ w drzewiec sztandaru przez fundatorów.

Podczas gali uhonorowano osoby szczególnie zasłużone dla klubu. Wręczono pamiątkowe odznaki i pinsy, medale im. Mieczysława Święcickiego – założyciela i pierwszego prezesa Mazura – oraz srebrne i złote odznaki Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej. Był to także moment podziękowań dla zawodników, trenerów, działaczy i wszystkich tych, którzy przez lata budowali markę jednego z najstarszych klubów sportowych na Mazowszu.

W jubileuszu uczestniczyli przedstawiciele władz miasta, w tym burmistrz Agnieszka Korajczyk-Szyperska, zastępca burmistrza Anna Wilińska, skarbnik miasta Margota Zimerman oraz przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Klejna. W skierowanym do klubu liście gratulacyjnym burmistrz podkreśliła, że „minione sto lat to historia ludzi, którzy z pasją i oddaniem budowali markę Mazura".

Drugi dzień obchodów przeniósł jubileuszowe świętowanie na stadion, gdzie dominowała sportowa rywalizacja i rodzinna atmosfera. Od rana odbywały się turnieje dzieci i młodzieży, które przyciągnęły wielu młodych zawodników oraz kibiców. Na najmłodszych czekały liczne atrakcje, a stadion wypełniły uśmiechy i radość ze wspólnej zabawy.

Dużym zainteresowaniem cieszył się również zlot motocykli oraz strefa Wojsk Specjalnych, w której można było z bliska zobaczyć specjalistyczny sprzęt i porozmawiać z żołnierzami.

Sportowym zwieńczeniem jubileuszu był mecz oldbojów Mazura z drużyną Zaproszonych Gości. Widowisku towarzyszyły efektowne pokazy – przed pierwszym gwizdkiem wystąpiła Flexy-Flow Akademia Sportu, prezentując pokaz akrobatyczno-taneczny, a w przerwie publiczność oklaskiwała występ mażoretek Libra Gostynin.

Dwudniowe obchody pokazały, że MKS Mazur Gostynin to znacznie więcej niż klub piłkarski. To ważna część historii miasta, miejsce wychowania kolejnych pokoleń sportowców i przestrzeń integrująca lokalną społeczność. Jubileusz stulecia stał się nie tylko okazją do wspomnień, ale także symbolicznym otwarciem kolejnego rozdziału w historii klubu.



Miasto Gostynin

Wręczenie medali im. M. Święcickiego podczas jubileuszu 100-lecia MKS Mazur Gostynin

Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

AK

Płatne praktyki także w płockiej delegaturze urzędu marszałkowskiego

Rekordowe 510 zgłoszeń od studentów

Rozpoczęła się kolejna edycja płatnych praktyk w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego. W tym roku cieszą się one rekordowym zainteresowaniem – wpłynęło aż 510 zgłoszeń, czyli o blisko 60 więcej niż w ubiegłym roku. Z tej grupy wyłoniono 50 praktykantów, a pierwsza tura rozpoczęła już pracę. Co ważne dla naszego regionu, zdobywać cenne doświadczenie zawodowe można nie tylko w stolicy, ale również w delegaturze w Płocku.

Urząd marszałkowski organizuje wakacyjne praktyki od 2015 roku. – *Nie jest przypadkiem, że urząd marszałkowski już po raz dziesiąty organizuje praktyki studenckie. Z roku na rok cieszą się one coraz większym zainteresowaniem. Wiele młodych osób widzi, że praktyki w urzędzie dają szansę na rozwój kompetencji i zdobycie praktycznej wiedzy* – zauważa marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

W tym roku praktyki odbędzie 50 studentów – po 25 w każdej turze. Pierwsza tura trwa od 1 lipca do 11 sierpnia, a druga od 17 sierpnia do 25 września. Najwięcej wniosków wpłynęło od studentów Uniwersytetu Warszawskiego (179) oraz Politechniki Warszawskiej (49).

O tym, że to dobra ścieżka kariery, mówi Edyta Jankowska, obecnie stała pracownica urzędu: – *Zgłosiłam się na praktyki v 2017 r. do Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki. Bardzo dobrze wspominam ten czas. Dzięki ciekawym zadaniom mogłam się rozwijać. Obecnie pracuję w Kancelarii Marszałka, więc jestem przykładem, że praktyki to cenne doświadczenie, a urząd jest miejscem, gdzie można zatrzymać się na dłużej.*

Spośród jednostek urzędu największym zainteresowaniem cieszyły się Biuro Funduszy Zwrotnych (55 zgłoszeń) oraz Wydział Zdrowia Psychicznego (32 zgłoszenia). Na studentów czeka szeroki wachlarz zadań – od przygotowywania wydarzeń kulturalnych po realizację projektów prozdrowotnych i współpracę z zagranicą.

Praktyki potrwają 30 dni roboczych (210 godzin) i są w pełni płatne. Studenci będą je odbywać na podstawie umowy zlecenia, a za swoją pracę otrzymają wynagrodzenie w wysokości 6594 zł brutto.

Szat

Ochotnicza Straż Pożarna w Maliszewku

Sto lat historii ochotniczej służby

Ochotnicza Straż Pożarna w Maliszewku świętuje 100 lat działalności. Jubileusz jednostki zgromadził druhny i druhów, mieszkańców oraz zaproszonych gości, którzy wspólnie uczcili stuletnią historię jednostki i przez lata ją tworzyli. Podczas uroczystości Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz wraz z Magdaleną Woją i Bogdanem Banaszczakiem w imieniu Marszałka Adama Struzika wręczyli odznaczenia zasłużonym strażakom. OSP Maliszewko otrzymała natomiast Medal „Pro Masovia" za wieloletnią działalność.



Za zbiorów Starostwa Powiatowego w Płocku

Podczas uroczystości wręczono Medale „Pro Masovia" dla OSP Maliszewko i KS Wichur Cieszewo

Ochotnicza Straż Pożarna w Maliszewku ma już sto lat. Jubileuszowe uroczystości zgromadziły druhny i druhów, przedstawicieli samorządu, zaproszonych gości oraz mieszkańców, którzy wspólnie uczcili ten ważny moment w historii jednostki.

Przez sto lat OSP Maliszewko tworzyli ludzie gotowi pomagać innym. Strażacy wyjeżdżali do pożarów, wypadków i innych zdarzeń, w których potrzebna była szybka reakcja i pomoc. Jednostka przez lata stała się częścią życia mieszkańców, angażując się również w wydarzenia i inicjatywy organizowane w swojej miejscowości. Podczas jubileuszu wspomniano osoby, które na przestrzeni lat działały w szeregach OSP, a także tych, którzy przyczynili się do rozwoju jednostki.

– *To był wyjątkowy dzień pełen wzruszeń, dumy i wdzięczności. Wczoraj miałem zaszczyt uczestniczyć w obchodach 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Maliszewku. Spotkaliśmy się, by wspólnie uczcić piękną historię ludzi od pokoleń stojących na straży bezpieczeństwa lokalnej społeczności. Szczególnym momentem uroczystości było wręczenie zasłużonym strażakom odznaczeń i wyróżnień. To wyraz uznania dla ich wieloletniej, pełnej poświęcenia służby, zaangażowania oraz pracy na rzecz ochrony życia, zdrowia i mienia mieszkańców. Gratuluję wszystkim odznaczonym – to zaszczyt i podziękowanie za Waszą codzienną gotowość do niesienia pomoc* – przekazał Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie wyróżnień druhom zasłużonym dla OSP Maliszewko. Odznaczenia trafiły do strażaków, którzy przez lata poświęcali swój czas na działalność w jednostce i udział w akcjach ratowniczych.

Dla wielu druhów służba w ochotniczej straży pożarnej to wieloletnia tradycja rodzinna. Kolejne pokolenia przejmują strażackie mundury, kontynuując pracę swoich poprzedników.

Podczas jubileuszu jednostka z Maliszewka otrzymała Medal „Pro Masovia". To wyróżnienie przyznawane za szczególne zasługi dla województwa mazowieckiego. OSP Maliszewko została doceniona za wieloletnią działalność, udział w działaniach związanych z bezpieczeństwem mieszkańców oraz zaangażowanie w sprawy lokalne. Medal w imieniu Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika przekazali przedstawiciele samorządu Powiatu Płockiego – Starosta Sylwester Ziemkiewicz wraz z Magdaleną Woją i Bogdanem Banaszczakiem.

Medal „Pro Masovia" otrzymał również Klub Sportowy Wicher Cieszewo, który niedawno obchodził 50-lecie istnienia. Uroczystości odbyły się na terenie obiektu sportowego klubu.

– *To piękny symbol współpracy i siły lokalnych organizacji, które od lat integrują mieszkańców, pielęgnują tradycję i wspólnie budują tożsamość małej ojczyzny. Dziękuję druhnom i druhom, którzy przez minione sto lat tworzyli historię OSP Maliszewko. Wasza odwaga, bezinteresowność i gotowość do działania są powodem do ogromnej dumy i najlepszym przykładem służby na rzecz drugiego człowieka. Niech kolejne lata przyniosą Wam dalszy rozwój, bezpieczną służbę, wiele sukcesów oraz niegasnącą strażacką pasję* – podsumował Starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Radosław Cichocki

Powiat Płocki
dobrze ułożony

Materiał przygotowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Płocku

eprasa.pl 3b59f88ecc

Zofia Węclewska mistrzynią Polski w darcie

Złoto w Gostyninie

Mieszkanka Gminy Gostynin, Zofia Węclewska, sięgnęła po tytuł Mistrzyni Polski w kategorii U23 kobiet podczas Winmau Mistrzostw Polski POD 2026. Reprezentantka DART CLUB H99 nie przegrała ani jednego pojedynku, potwierdzając, że należy do ścisłej krajowej czołówki młodych darterek.

Najważniejsza krajowa impreza darterska – Winmau Mistrzostwa Polski POD 2026 – odbyła się w ostatni weekend w Tarnowie Podgórnym. Do rywalizacji stanęło ponad 500 zawodniczek i zawodników z całej Polski. Wśród nich nie zabrakło reprezentantów DART CLUB H99 z gminy Gostynin, którzy po raz kolejny pokazali, że lokalny klub skutecznie zaznacza swoją obecność na krajowej scenie.

Największą bohaterką mistrzostw została Zofia Węclewska. Młoda zawodniczka wygrała wszystkie swoje pojedynki w kategorii U23 kobiet i sięgnęła po złoty medal oraz tytuł Mistrzyni Polski. To kolejny etap imponującej sportowej kariery, która rozwija się z roku na rok.

Sukces nie jest dziełem przypadku. W 2025 roku Zofia zdobyła mistrzostwo Polski juniorek, a rok wcześniej wywalczyła tytuł wicemistrzyni kraju w tej samej kategorii. Reprezentowała również Polskę podczas Mistrzostw Europy Juniorów WDF Europe Cup Youth w Holandii, zdobywając cenne doświadczenie na międzynarodowej arenie.

DART CLUB H99, działający od blisko dwóch lat, dynamicznie rozwija darterskie środowisko na Mazowszu. Klub organizuje ligi i turnieje, realizuje projekty promujące tę dyscyplinę oraz regularnie odnosi sukcesy podczas zawodów regionalnych i ogólnopolskich. Także podczas tegorocznych mistrzostw pozostali reprezentanci H99 rozegrali wartościowe spotkania, zdobywając doświadczenie, które z pewnością zaprocentuje w kolejnych startach.

Triumf Zofii Węclewskiej jest nie tylko wielkim sukcesem zawodniczki i klubu, ale również powodem do dumy dla całej gminy Gostynin. Pokazuje, że także z lokalnych klubów mogą wywodzić się mistrzowie Polski i reprezentanci kraju, którzy z powodzeniem rywalizują z najlepszymi zawodnikami w Polsce i Europie.

A.K.



Urząd Gminy Gostynin

Zofia Węclewska Mistrzynią Polski w kategorii U23 kobiet podczas Winmau Mistrzostw Polski POD 2026

Powstanie 68 przydomowych oczyszczalni w Gminie Radzanowo

Ponad 1,4 mln zł wsparcia



FB wójta Piotra Jakubowskiego

Umowa podpisana. Władze Radzanowa pozyskały ponad 1,4 mln zł na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków

Gmina Radzanowo pozyskała ponad 1,4 mln zł na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Dzięki tej inwestycji 68 gospodarstw zyska nowe rozwiązania do odprowadzania i oczyszczania ścieków.

Gmina Radzanowo otrzymała dofinansowanie na realizację zadania związanego z budową przydomowych oczyszczalni ścieków. Umowę na wsparcie inwestycji odebrał w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego w Warszawie wójt Piotr Jakubowski wraz ze skarbnik gminy Moniką Krysiak.

Przyznana kwota wynosi 1 458 231 zł. Środki zostaną przeznaczone na przygotowanie i wykonanie 68 indywidualnych przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy Radzanowo.

Gmina zdecydowała się na realizację zadania w formule „zaprojektuj i wybuduj". Oznacza to, że wybrany wykonawca zajmie się całym procesem – od przygotowania dokumentacji projektowej po wykonanie wszystkich prac związanych z montażem i uruchomieniem oczyszczalni.

Takie rozwiązanie pozwoli połączyć etap przygotowania inwestycji z jej wykonaniem. Wykonawca będzie odpowiadał za przygotowanie niezbędnych rozwiązań technicznych oraz przeprowadzenie robót budowlano-montażowych. Po zakończeniu prac 68 gospodarstw będzie mogło korzystać z własnych przydomowych oczyszczalni.

Radosław Cichocki

Gmina Łąck z kolejnym wsparciem Samorządu Województwa Mazowieckiego

Pieniądze na drogi i lampy solarne

Samorząd Województwa Mazowieckiego przyznał kolejne środki dla gminy Łąck. Największa część dofinansowania trafi na modernizację dróg w Ludwikowie i Grabinie, a dodatkowe pieniądze pozwolą zamontować lampy solarne.

Gmina Łąck pozyskała kolejne pieniądze z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego. Umowy na dofinansowanie podpisała Wójt Iwona Sierocka wspólnie ze Skarbnik Gminy Izabelą Olenderek.

Największe wsparcie, w wysokości 800 tys. zł, zostanie przeznaczone na modernizację dróg w Ludwikowie i Grabinie. Pieniądze pochodzą z programu „Mazowsze Pomaga". Inicjatywa oferuje samorządom dotacje na rozwój lokalnej infrastruktury. Dofinansowanie obejmuje m.in. budowę i modernizację dróg czy rewitalizację przestrzeni miejskich.

Środki pozwolą gminie wykonać prace związane z poprawą lokalnej infrastruktury drogowej. Remonty mają ułatwić mieszkańcom codzienne przemieszczanie się i poprawić stan tras, z których korzystają mieszkańcy oraz osoby dojeżdżające do okolicznych miejscowości.

Kolejne 140 tys. zł gmina Łąck otrzymała na montaż lamp solarnych. Dofinansowanie pochodzi z programu „Mazowsze dla Klimatu". Nowe punkty oświetleniowe mają poprawić bezpieczeństwo. Lampy solarne wykorzystują energię słoneczną, dzięki czemu nie wymagają podłączenia do sieci energetycznej. Dzięki tej inicjatywie gminy mogą otrzymać środki na inwestycje związane z ochroną środowiska czy ograniczeniem skutków zmian klimatu. Wsparcie z programu przeznacza się m.in. na montaż energooszczędnych lamp ulicznych czy działań poprawiających efektywność energetyczną.

– *Bardzo dziękujemy Marszałkowi Województwa Mazowieckiego Adamowi Struzikowi za wsparcie finansowe i zrozumienie problemów samorządów gminnych. Każda pozyskana złotówka to kolejne inwestycje, które pozwalają nam inwestować w infrastrukturę drogową oraz oświetlenie* – przekazała Wójt Gminy Łąck Iwona Sierocka.



Za zdjęcie Urzędu Gminy w Łącku

Władze Łącka pozyskały kolejne pieniądze z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego

Nowe środki trafiły również do zabytkowej dawnej plebanii w Dobrzykowie. Ksiądz Jarosław Ferenc otrzymał 70 tys. zł na realizację drugiego etapu prac przy obiekcie. Pieniądze przyznano w ramach programu „Mazowsze dla zabytków". Program ten pomaga właścicielom i opiekunom zabytków w prowadzeniu prac konserwatorskich, restauratorskich i remontowych przy obiektach mających wartość historyczną. Dofinansowanie z programu można przeznaczyć np. na remonty i zabezpieczenie zabytkowych budynków czy odnowienie elewacji, dachów, stolarki lub elementów architektonicznych.

Wniosek przygotował Tomasz Nowacki, Dyrektor Centrum Kultury, Rekreacji i Sportu w Łącku, a jednocześnie Radny Gminy Gąbin. Inwestycja ma znaczenie również dla mieszkańców gminy Łąck należących do parafii w Dobrzykowie:

– *To szczególnie dobra informacja dla mieszkańców Gminy Łąck należących do parafii w Dobrzykowie, a więc mieszkańców Koszelówki, Nowych Rumunek, Matyldowa, Zaździerza i Wincentów* – poinformowała Wójt Gminy Łąck.

Pozyskane środki pozwolą gminie Łąck realizować zadania związane z drogami, oświetleniem oraz ochroną lokalnych zabytków. Samorząd podkreśla że dodatkowe pieniądze z zewnętrznych źródeł umożliwiają szybszą realizację inwestycji, które odpowiadają na potrzeby mieszkańców.

Radosław Cichocki

Materiał przygotowany we współpracy z Gminą Łąck

eprasa.pl 3b59f88ecc



Nie ograniczamy się tylko do osób 55 plus…

Stowarzyszenie AS od jedenastu lat wspiera seniorów, a teraz otwiera się także na nowych, młodszych wolontariuszy. O tym, dlaczego warto pomagać, jak działa wolontariat międzypokoleniowy i kto może do niego dołączyć, opowiadają Monika Prusaczyk – rzecznik prasowy Stowarzyszenia AS i Łukasz Drozd – główny koordynator wolontariuszy w Stowarzyszeniu.

Dzień dobry Państwu. Spotykamy się, aby porozmawiać o wolontariacie w Stowarzyszeniu AS. Na początek proszę o kilka słów na temat działalności Stowarzyszenia. Gdyby mieli Państwo sformułować jego naczelną ideę, czym by ona była?

Monika Prusaczyk: Stowarzyszenie AS działa już jedenaście lat. Weszliśmy właśnie w kolejne półrocze jedenastego roku działalności, więc za nami ogromne doświadczenie, wiele przedsięwzięć i ogrom udzielonej pomocy. Nie ukrywamy, że ten rok jest dla nas szczególny, ponieważ jeszcze większą uwagę poświęcamy drugiemu człowiekowi – nie tylko temu z naszego stowarzyszenia, ale także osobom spoza organizacji. Stąd idea wolontariatu.

Z okazji dziesięciolecia mocno rozwijaliśmy działania międzypokoleniowe i nadal to robimy, jednak obecnie jeszcze bardziej skupiamy się na drugim człowieku. Wolontariat pojawił się z potrzeby, z którą spotykaliśmy się na co dzień – potrzeby przeciwdziałania samotności wśród osób starszych i wszystkich, którzy wymagają wsparcia. W dzisiejszych czasach zbyt mało uwagi poświęca się temu, czego potrzebuje drugi człowiek, a my postanowiliśmy to zmienić.

Bardzo się cieszę, że jedenasty rok naszej działalności jest przełomowy. Wychodzimy z nową inicjatywą, pozyskujemy nowych członków i otwieramy się również na osoby młodsze. Robiliśmy to już wcześniej, ale w tym roku rozwijamy te działania na znacznie większą skalę.

Łukasz Drozd: Dotychczas wolontariat w Stowarzyszeniu Aktywny Senior opierał się głównie na zasadzie „senior dla seniora". Osoby należące do stowarzyszenia wspierały się nawzajem, pomagały przy organizacji wydarzeń i angażowały się w różne inicjatywy.

Teraz nie chcemy ograniczać się wyłącznie do osób po 55. roku życia. Zapraszamy również osoby pełnoletnie, które chciałyby zostać naszymi Asami, dołączyć do stowarzyszenia i wspólnie z nami pomagać seniorom.

Chcemy także dotrzeć do tzw. więźniów czwartego piętra, czyli osób, które z różnych powodów nie opuszczają swoich mieszkań. Do tej pory korzystaliśmy z pomocy innych seniorów, ale oni również mają swoje ograniczenia. Potrzebujemy osób, które będą mogły odwiedzić takiego seniora, pomóc mu wyjść na spacer czy po prostu spędzić z nim trochę czasu. Możliwości wspólnego działania jest naprawdę wiele i właśnie w tym kierunku chcemy się rozwijać.

Czyli najbliższe plany stowarzyszenia dotyczą przede wszystkim wolontariatu. Czy są jeszcze inne kierunki działań, o których chcieliby Państwo opowiedzieć?

MP: Oczywiście. Od jedenastu lat rozwijamy działania międzypokoleniowe i organizujemy wydarzenia skierowane do seniorów z Płocka i regionu. Nie ukrywamy jednak, że w tym roku wolontariat jest dla nas krokiem milowym i właśnie na nim skupiamy największą uwagę. Dotarcie do tzw. więźniów czwartego piętra jest bardzo ważne.

Często nie zdajemy sobie sprawy, jak wiele takich osób mieszka obok nas, nawet po sąsiedzku. Żyjemy ściana w ścianę, ale rzadko interesujemy się sobą nawzajem. Nawet jeśli wiemy, że ktoś potrzebuje pomocy, często zakładamy, że zareaguje ktoś inny. My, jako Stowarzyszenie AS, chcemy zrobić ten pierwszy krok wspólnie z wolontariuszami.



Mateusz Wawrzyński

Monika Prusaczyk - rzecznik prasowy Stowarzyszenia AS i Łukasz Drozd - główny koordynator wolontariuszy

Zależy nam na budowaniu wolontariatu międzypokoleniowego. Zapraszamy młodzież i osoby w średnim wieku, ponieważ chcemy, aby seniorzy otrzymywali nie tylko realną pomoc, ale także to, co najcenniejsze – rozmowę i obecność. Chcemy również, aby obie strony czerpały z tej relacji. Młodsze pokolenie wniesie energię i optymizm, a starsi podzielą się swoim doświadczeniem oraz życiową wiedzą.

ŁD: I nie tylko życiową. Nasi wolontariusze, którzy od lat działają w stowarzyszeniu, nie mogą doczekać się współpracy z młodym pokoleniem. Chcą pokazać, jak wygląda wolontariat, wspólnie realizować nowe pomysły i planować kolejne działania. Mają wiele inicjatyw, które chcieliby rozwijać razem z młodszymi wolontariuszami.

Rozumiem więc, że granica pełnoletności jest nieprzekraczalna i młodszych osób nie angażujecie?

MP: Nie angażujemy ich z bardzo prostych powodów, przede wszystkim ze względów prawnych. Trzeba pamiętać, że nawet jeśli ktoś chce wyprowadzić psa czy posprzątać mieszkanie, to choć jest to cenna inicjatywa, u nas wszystko musi odbywać się zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Nie zmienia to jednak faktu, że osoby poniżej 18. roku życia są u nas zawsze mile widziane, chociażby podczas wydarzeń plenerowych i międzypokoleniowych. W takie inicjatywy angażujemy całe rodziny, również dzieci.

ŁD: Wspierają nas także osoby poniżej 18. roku życia, ale działające w zorganizowanych grupach, na przykład harcerze, którzy pomagają nam przy różnych wydarzeniach. Korzystamy więc z pomocy młodych ludzi już zaangażowanych w działalność społeczną.

Jak zachęciliby Państwo młodych ludzi do zaangażowania się w wolontariat? Jakich argumentów by Państwo użyli?

ŁD: W Stowarzyszeniu Aktywny Senior używamy skrótu AS. Chcemy, aby osoby, które do nas dołączają, stawały się naszymi Asami i częścią rodziny AS-ów.

Co to oznacza w praktyce? Zaangażowanie w nasze działania przed ukończeniem 55. roku życia to przede wszystkim możliwość zdobycia doświadczenia i nowych umiejętności. Można także zaprosić do wspólnego działania rodziców czy dziadków. Z naszej strony oferujemy wsparcie, doświadczenie, wspólną organizację wydarzeń i rodzinną atmosferę, która od lat panuje w Stowarzyszeniu AS.

Chcieliby Państwo rozpocząć nabór wolontariuszy?

MP: On już się rozpoczął. Nabór jest otwarty i trwa nieprzerwanie. W te wakacje podjęliśmy decyzję o włączeniu do wolontariatu osób pełnoletnich, czyli 18+, co jest dla nas nowością. Rozszerzyliśmy zasięg działań również dzięki aplikacji Asystent Seniora 2.0, która została już wdrożona. Wkrótce pojawi się w niej panel wolontariatu. Za jego pośrednictwem osoby potrzebujące, związane na przykład z naszym stowarzyszeniem, będą mogły zgłaszać swoje potrzeby, takie jak posprzątanie mieszkania, wyprowadzenie psa, zrobienie zakupów, wykupienie leków czy po prostu chęć rozmowy i spędzenia wspólnie czasu.

Otwarcie się na osoby 18+ wynika zarówno z idei integracji międzypokoleniowej, jak i z powodów technicznych – młodszym osobom łatwiej poruszać się w świecie nowych technologii. Nabór trwa cały czas i każdy może do nas dołączyć. Nie chcemy ograniczać się do konkretnej liczby, na przykład 10, 15 czy 20 wolontariuszy.

ŁD: Obecnie mamy około 60 wolontariuszy działających w trzech miastach – Płocku, Płońsku i Mławie. Otworzyliśmy również nowy oddział w gminie Ojrzeń, więc jesteśmy obecni także w kilku okolicznych miejscowościach, m.in. w Kraszewie i Płoniawach. Nie przeraża nas nawet dwustu wolontariuszy. Chcemy, aby było ich jak najwięcej.

Przejdźmy do kwestii praktycznych. Ktoś chce zostać wolontariuszem. Co powinien zrobić?

ŁD: Najłatwiej skontaktować się z nami za pośrednictwem Facebooka, odwiedzając profil Stowarzyszenia Aktywny Senior lub jednego z Centrów Aktywnego Seniora w Płocku, Płońsku, Mławie czy gminie Ojrzeń. Każde z nich prowadzi własny profil, na którym znajdują się informacje o trwającym naborze oraz numer telefonu do kontaktu.

Osobiście zajmuję się rekrutacją. Umawiamy się na spotkanie, rozmawiamy o możliwościach zaangażowania i wspólnie wybieramy najlepszą formę działania. Wiele osób myśli, że wolontariat wymaga poświęcenia wielu godzin w tygodniu. Tymczasem nawet godzina tygodniowo, a czasem nawet godzina w miesiącu, może mieć ogromne znaczenie. My zadbamy o to, aby ten czas został dobrze wykorzystany i przyniósł realną pomoc drugiemu człowiekowi.

MP: Chciałabym dodać jeszcze jedną rzecz. Łukasz bardzo szybko pokazał mi, czym w praktyce jest wolontariat. Kiedyś byliśmy w Centrum Aktywnego Seniora i powiedział, że napiłby się kawy. Odruchowo poszłam ją zrobić. Wtedy powiedział mi, że właśnie zostałam wolontariuszką, bo bezinteresownie zrobiłam coś dla drugiego człowieka. W bardzo prosty sposób pokazał mi, na czym polega idea wolontariatu. Ale opowiedz jeszcze o ankiecie.

ŁD: Podczas rozmowy z kandydatem wypełniamy ankietę i pytamy o zainteresowania oraz to, w czym dana osoba czułaby się najlepiej. Nie każdy chce odwiedzać „więźniów czwartego piętra", wychodzić z kimś na kawę czy wyprowadzać psa. Możliwości jest jednak znacznie więcej. Można na przykład pomagać seniorom w obsłudze aplikacji Asystent Seniora albo uczyć ich korzystania z Facebooka.

A jeśli kandydat nie czuje się pewnie w świecie nowych technologii i nie korzysta z mediów społecznościowych?

ŁD: Wystarczy odwiedzić jedno z naszych Centrów Aktywnego Seniora. W Płocku mieści się ono przy ul. Otolińskiej 6. Serdecznie zapraszamy wszystkich do dołączenia do naszej rodziny Asów. W Stowarzyszeniu Aktywny Senior znajdzie się miejsce dla każdego, kto chce razem z nami budować wyjątkową atmosferę i pomagać seniorom. Dzięki temu również wolontariusze mogą poczuć, że są potrzebni i mają realny wpływ na życie naszej społeczności.

Jerzy Ogonowski

eprasa.pl 3b59f88ecc

7,6 km tras przejdzie modernizację

Powiat Płocki rusza z kolejnymi remontami dróg

Powiat Płocki podpisał umowy na przebudowę dziewięciu odcinków dróg. Prace obejmą łącznie 7,6 km tras, a ich wartość wyniesie około 2,7 mln zł. Nowa nawierzchnia pojawi się m.in. w gminach Drobin, Staroźreby, Bielsk, Radzanowo i Słupno.

Samorząd Powiatu Płockiego podpisał kolejne umowy z wykonawcami, którzy zajmą się remontami dróg powiatowych. Jak poinformował Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, inwestycje mają poprawić komfort jazdy oraz bezpieczeństwo mieszkańców korzystających na co dzień z tych tras.

– *Inwestycje drogowe pozostają jednym z najważniejszych priorytetów samorządu Powiatu Płockiego. Każda przebudowana droga to większe bezpieczeństwo, lepsza komunikacja i wyższy komfort codziennego życia mieszkańców. Przed nami kolejne miesiące intensywnych prac, których efekty będą służyć mieszkańcom przez długie lata* – przekazał Starosta Sylwester Ziemkiewicz.

W ramach podpisanych umów drogowcy przebudują dziewięć odcinków o łącznej długości 7,6 km. Wartość wszystkich zadań wynosi około 2,7 mln zł.



FB Starosty Sylwestra Ziemkiewicza

Samorząd Powiatu Płockiego podpisał kolejne umowy z wykonawcami, którzy zajmą się remontami dróg powiatowych

Oto lista umów, które odebrali wykonawcy:

1. Przebudowa drogi nr 2913W – Jaroszewo Biskupie – Brzechowo – Drog Bet – 218 250,59 zł. Ponad 800 metrów drogi w rejonie miejscowości Chudzyno w gminie Drobin zyska nową nawierzchnię. Prace rozpoczną się na początku lipca i powinny zakończyć się z końcem września.

2. Przebudowa drogi nr 2916W – Przedbórz-Worowice Wyroby do drogi 567 – Drog Bet – 195 170,20 zł. W ramach inwestycji zmodernizowany zostanie ponad półkilometrowy odcinek drogi w rejonie skrzyżowania z drogą wojewódzką 567. Powstanie nowa nawierzchnia oraz nowe pobocza.

3. Przebudowa drogi nr 2921W – Smolino-Psary – Drog Bet – 159 407,26 zł. Blisko pół kilometra najbardziej zdegradowanego fragmentu drogi ze Smolina do Psar w gminie Staroźreby zyska nową nawierzchnię. Prace zakończą się we wrześniu.

4. Przebudowa drogi nr 2927W – Staroźreby-Łubki – Drog Bet - 291 155,94 zł. Firma Drog-Bet zmodernizuje prawie 700 metrowy odcinek drogi pomiędzy Staroźrebami a Łubkami. Nowa nawierzchnia zostanie ułożona w rejonie Staroźreb.

5. Przebudowa drogi nr 2995W – Giżyno-Tłubice-Słupia – PRD Gostynin – 261 650,52 zł. W ramach inwestycji przebudowany zostanie ponad kilometrowy odcinek w rejonie miejscowości Tłubice w gminie Bielsk. To najbardziej zniszczona część trasy. Prace obejmą ułożenie nowej nawierzchni, budowę odwodnienia oraz nowych poboczy. Zakończą się latem tego roku.

6. Przebudowa drogi nr 6914W – Drobin-Lelice – PRD Gostynin – 264 819 zł. Droga w rejonie miejscowości Kowalewo w gminie Drobin zyska nową nawierzchnię oraz pobocza. Inwestycja rozpocznie się w lipcu i zakończy w ciągu 2 miesięcy.

7. Przebudowa drogi nr 2928W – Męczenino-Woźniki-Czerniewo-Staroźreby – PRD Gostynin – 569 319,77 zł. Firma PRD z Gostynina przebuduje aż trzy odcinki drogi, o łącznej długości ponad kilometra, łączącej Męczenino ze Staroźrebami. W ramach inwestycji wybudowana zostanie nowa nawierzchnia w miejscach, gdzie droga jest najbardziej zniszczona, m.in. w rejonie miejscowości Ślepkowo, Woźniki oraz Słomkowo.

8. Przebudowa drogi nr 2943W – Radzanowo-Święcieniec – PRD Gostynin – 354 166,20 zł. W ramach inwestycji przebudowane zostaną dwa odcinki drogi, o długości ponad 1,1 km. Inwestycja obejmie rejon w okolicach Chełstowa. W tym miejscu wymieniona zostanie nawierzchnia oraz poprawione będą pobocza.

9. Rozbudowa drogi 2940W – Słupno-Miszewko-Białkowo – PRD Gostynin – 361 757,76 zł. Nowa nawierzchnia i bezpieczne pobocza to zadanie, które obejmie remont drogi w rejonie miejscowości Białkowo w gminie Słupno. W sumie w ramach zadania przebudowanych zostanie ponad 600 metrów najbardziej zniszczonego fragmentu drogi.

W 2026 roku Powiat Płocki przeznaczy na inwestycje drogowe ponad 140 mln zł. To najwyższa kwota w historii samorządu powiatowego.

– *To rekordowy poziom nakładów, który pozwala konsekwentnie modernizować infrastrukturę drogową i odpowiadać na potrzeby mieszkańców całego powiatu* – dodał Starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Oprócz nowych zadań, na które powiat podpisał umowy w tym roku, kontynuowane będą także duże projekty rozpoczęte jeszcze w 2025 roku. Jednym z nich jest przebudowa drogi powiatowej nr 2954W Wilkanowo – Gródkowo w gminie Mała Wieś. Drugie przedsięwzięcie obejmuje modernizację dwóch tras: drogi nr 2911W Goślice-Drobin oraz drogi nr 2920W Opatówiec-Zagroba na terenie gminy Bielsk i Staroźreby.

– *W czerwcu wydane zostało Zezwolenie na Realizację Inwestycji Drogowej tzw. ZRID dla drugiego etapu tej inwestycji. To oznacza rozpoczęcie prac na kolejnych odcinkach. W sumie, w ramach tego zadania, przebudujemy ponad 20 km dróg za ponad 70 mln złotych. To kluczowy projekt dla poprawy jakości transportu w tej części powiatu* – wyjaśnia dyrektor ZDP Marcin Błaszczyk.

Tymczasem Zarząd Dróg Powiatowych ogłosił kolejne przetargi na realizację nowych odcinków dróg. Mowa o przebudowie drogi powiatowej nr 2932W Blichowo – Łubki – Nadułki o długości 1 km; przebudowie drogi powiatowej nr 2942W Radzanowo – Szczytno – Mijakowo o długości 1 km; rozbudowie drogi powiatowej nr 2952W Wilczkowo – Bodzanów – Słupno w Małej Wsi. Pierwszy etap przebudowy drogi przechodzącej przez Małą Wieś, wraz z modernizacją kanalizacji. Prace potrwają do połowy przyszłego roku. To pierwszy etap długo oczekiwanej modernizacji trasy powiatowej przecinającej gminę. Ogłoszono również przetarg na opracowanie dokumentacji budowy chodników przy drogach 2986W Gąbin – Strzemeszno; 2977W Łąck – Władysławów czy 5206W Górki – Dobrzyków.

Tegoroczne inwestycje obejmują mniejsze remonty poszczególnych odcinków dróg, jak i duże przebudowy prowadzone etapami. Powiat realizuje zadania, które mają poprawić stan lokalnej infrastruktury i ułatwić podróżowanie mieszkańcom regionu.

Radosław Cichocki

Drobin pozyskuje ponad 2,1 mln zł

Umowa już podpisana

Miasto i Gmina Drobin otrzymają ponad 2,1 mln zł dofinansowania z Programu OLiOC na zadania związane z ochroną ludności i obroną cywilną. Środki pozwolą na przygotowanie i adaptację kilku lokalizacji, które w przyszłości mają pełnić funkcję miejsc ochronnych dla mieszkańców.

Burmistrz Grzegorz Szykulski podpisał umowę z Wojewodą Mazowieckim na dofinansowanie w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej (OLiOC). Łączna wartość przyznanej dotacji wynosi 2 118 489,03 zł. Pieniądze trafią na inwestycje związane z przygotowaniem infrastruktury, która ma zwiększyć poziom bezpieczeństwa mieszkańców.

Zakres prac obejmuje przystosowanie kilku obiektów na terenie Drobina do funkcji miejsc ochronnych. W planach znalazły się adaptacja piwnicy w budynku Urzędu Miasta i Gminy Drobin wraz z magazynem OLiOC, przygotowanie podziemi pod kościołem parafialnym przy ul. Targowej, przystosowanie piwnic w budynkach mieszkalnych przy ul. Płońskiej 10/1 oraz przy ul. Płońskiej 4/16 i Padlewskiego 4,6,8 i 10.

Według założeń projektu modernizacja i adaptacja wskazanych miejsc ma zwiększyć możliwości ochrony mieszkańców w sytuacjach zagrożenia. Prace obejmą dostosowanie istniejących przestrzeni do współczesnych wymagań związanych z ochroną ludności i obroną cywilną.



– *Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie wniosku i dokumentacji niezbędnej do pozyskania tego wsparcia. To kolejny przykład skutecznego sięgania po środki zewnętrzne na rzecz rozwoju i bezpieczeństwa naszej lokalnej społeczności. Razem dbamy o bezpieczną przyszłość Miasta i Gminy Drobin!* – napisał w swoich mediach społecznościowych burmistrz Grzegorz Szykulski.

Po zakończeniu prac adaptacyjnych gmina zyska dodatkowe miejsca, które w razie potrzeby będą mogły pełnić funkcje ochronne dla mieszkańców Drobina.

Radosław Cichocki

eprasa.pl 3b59f88ecc

Rogozino po raz kolejny przyciągnęło tłumy

Weselna zabawa do późnej nocy

Biała suknia, pierwszy taniec, oczepiny, a do tego stoły uginające się od swojskiego jedzenia i parkiet pełen tańczących gości. W Rogozinie 11 lipca po raz kolejny odbyła się plenerowa Zabawa Weselna, która już od pięciu lat stanowi jedną z najbardziej rozpoznawalnych letnich imprez w gminie Radzanowo. Mimo kapryśnej pogody uczestnicy nie zamierzali prędko opuszczać wydarzenia.

Jak na prawdziwym weselu

Scenariusz wydarzenia nawiązywał do klasycznego wesela. W centrum uwagi znalazły się młode pary, które wspólnie z uczestnikami odtworzyły najbardziej znane weselne zwyczaje. Nie zabrakło oczepin – jednego z najbardziej rozpoznawalnych elementów polskiego wesela. Było również rzucanie bukietu przez pannę młodą oraz muszki przez pana młodego. Wokół sceny i parkietu zgromadziło się wielu mieszkańców i gości, którzy z zainteresowaniem obserwowali kolejne punkty programu, a część z nich aktywnie włączała się do zabawy.

Wśród uczestników można było zauważyć także osoby przebrane za biskupa, księdza i ministranta. Ich obecność wpisywała się w żartobliwy charakter wydarzenia i wzbudzała zainteresowanie przechodzących osób, które chętnie robiły sobie pamiątkowe zdjęcia.

Przez cały czas z głośników rozbrzmiewała muzyka, zachęcając kolejne osoby do tańca. Na parkiecie bawiły się zarówno całe rodziny z dziećmi, jak i grupy znajomych czy starsi mieszkańcy, dla których takie wydarzenia są okazją do spotkania i wspólnego spędzenia czasu.

Nie tylko muzyka

Jak podczas każdej większej imprezy plenerowej, również i tym razem nie zabrakło strefy gastronomicznej. Swoje namioty przygotowały lokalne organizacje i stowarzyszenia, w tym koła gospodyń wiejskich. Na stołach pojawiły się domowe potrawy, ciasta i przekąski przygotowane przez mieszkańców.

To właśnie takie miejsca przez cały wieczór cieszyły się dużym zainteresowaniem. Jedni zatrzymywali się na chwilę rozmowy, inni korzystali z okazji, aby spróbować regionalnych potraw lub odpocząć pomiędzy kolejnymi tańcami. Tego typu wydarzenia od lat pokazują, że działalność lokalnych organizacji nie ogranicza się wyłącznie do przygotowania stoisk. To również sposób na integrację mieszkańców i wspólne tworzenie atmosfery całej imprezy.

Wieczór należał do zespołu Cliver

Muzycznym punktem kulminacyjnym wydarzenia był koncert zespołu Cliver, który rozpoczął się o godz. 21. Przed sceną szybko zrobiło się tłoczno. Publiczność wspólnie śpiewała znane utwory, a kolejne osoby dołączały do zabawy. Zespół zadbał o to, aby weselny klimat utrzymał się również w późniejszych godzinach wieczornych.

Po koncercie muzyka nadal towarzyszyła uczestnikom. Parkiet pozostawał pełen, a mieszkańcy korzystali z okazji do wspólnej zabawy.

Pogoda próbowała pokrzyżować plany

Choć lipcowa pogoda tego dnia nie była idealna, nie zdołała zatrzymać uczestników. Wieczorem nad Rogozinem pojawił się deszcz. Na placu szybko rozstawiono parasole, a część osób schroniła się pod przygotowanymi namiotami. Po krótkiej przerwie zabawa jednak trwała dalej.

Organizatorzy i uczestnicy pokazali, że podczas takich wydarzeń najważniejsza jest atmosfera. Nawet zmienna aura nie sprawiła, że mieszkańcy zdecydowali się wcześniej zakończyć wieczór.

Pięć lat wspólnej zabawy

Zabawa Weselna w Rogozinie od pięciu lat wpisuje się w kalendarz letnich wydarzeń organizowanych w gminie Radzanowo. Formuła imprezy nawiązuje do tradycyjnych wesel, łącząc muzykę, taniec, lokalne smaki i wspólne spędzanie czasu.

Wydarzenie nie opiera się na rozbudowanym programie pełnym dodatkowych atrakcji. Jego największą wartością pozostaje atmosfera tworzona przez mieszkańców – zarówno tych zaangażowanych w przygotowanie stoisk, jak i uczestników, którzy każdego roku przychodzą, aby razem świętować.

Patrząc na frekwencję, można odnieść wrażenie, że właśnie taka forma letniej imprezy nadal cieszy się dużym zainteresowaniem. Rogozino po raz kolejny udowodniło, że do dobrej zabawy nie zawsze potrzeba wielkiej sceny i licznych atrakcji. Czasami wystarczy muzyka, wspólny stół i ludzie, którzy chcą spędzić razem wieczór.

Julia Machała



Julia Machała

Wesele, czyli miłość i rodzina



Julia Machała

Oczepiny czas zacząć



Julia Machała

Zespół Cliver przyciągnął publiczność



Julia Machała

Stół weselny dla młodych par

eprasa.pl 3b59f88ecc

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax. 367-19-33.
DOM TECHNIKA ORLEN S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Aquapark Płock, ul. Miodowa 13a, tel. 24-364-00-90
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

KAWIARNIE

Costa Coffee - Galeria Wisła, Wyszogrodzka 144
Dolce Caffe - ul. Synagogalna 2, tel. 505-300-174
Dobry Dzień Cafe, ul. Stary Rynek 4, tel. 698-781-531
Fit Cake, ul. Sienkiewicza 67/6, tel. 505-300-174
Grycan - Galeria Mosty, ul. Tysiąclecia 2A
Ławka do kawy, al. Kobylińskiego 2, tel. 884-788-954
Papuga, ul. Grodzka 8, tel. 503-592-045
Pink'na Cafe, ul. 3 Maja 17, tel. 536-289-991
Pierwsza Kawa, ul. Nowy Rynek 10, tel. 662-992-962
Sempre, ul. Grodzka 9, tel. 24 364-97-88
Vergrano, ul. Grodzka 8, tel. 666-561-361

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, Nowy Rynek 3, tel. 262-68-91
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
BENEDIKS, alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Bosch Car Service, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Elektromechanika, ul. Mościckiego 19, tel. 600-208-878
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 16A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, Kostrogaj 5, tel. 694-285-761
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 21
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Macieszy 19, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Al Dente, ul. Stary Rynek 17, tel. 660-037-666
Boska, bo włoska, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35, Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino's Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Gruby Benek, ul. Dobrzyńska 15A, tel. 514-184-731
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Knajpka 10,5, pl. Narutowicza 2, tel. 264-72-92
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Osiedlowa, al. Miodowa 8, tel. 571-903-311
Piccantino, ul. Synagogalna 2/8a, tel. 881 531 423
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizzeria 105, ul. 3 Maja 17, tel. 572-625-105
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Tutti Santi, ul. Kobylińskiego 13, tel. 24-366-99-88

PUBY I KLUBY

Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Pijalnia Wódki i i Piwa, ul Grodzka 15, tel. 795-409-746
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Tutaj Przystań Towarzyska, ul. Bulwar Stanisława Górnickiego, tel. 500 292 915
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

A może kebsa, ul. J. Kwiatka 23/25, tel. 728-638-205
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033
Cafe & Bistro na Deptaku, ul. Tumska 5, tel. 515-307-292
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Petropol, al. Jachowicza 49, tel. 24 366-44-40-49
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krzaki Vege Street Food, pl. Narutowicza 1, tel. 518-333-234
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Mast Kebab, ul. Grodzka 17, tel. 453-529-586
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Ogniem i Mięsem, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

al. S. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Tysiąclecia 1e, tel. 608-281-698
ul. Szarych Szeregów 6, tel. 515-600-323
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Najtańsze Taxi, tel. 266-89-53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Tanie Taxi, tel. 533-577-555
Taxi Hybrid Płock, tel. 24 19-661
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Konvet, ul. Jachowicza 19A, tel. 505-891-393
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. JAKUBA Z GOSTYNINA, ul. Wojska Polskiego 23, tel.: 516 029 796
MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel.: 514 502 485
ZAMEK GOSTYNIŃSKI, ul. Zamkowa 31, tel.: 24 235 45 00

MECHANIK SAMOCHODWY

Auto-Serwis S.C. ul. Ziejkowa 2, tel.: 24 235 84 50
Mechanika pojazdowa, ul. Mickiewicza 28, tel.: 24 235 51 13
Stacja Kontroli Pojazdów, ul. Krośniewicka 10b, tel.: 605 222 059
Autonaprawa, ul. Czapskiego 49, tel.: 24 235 53 37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Bordoo, ul. Wyszyńskiego 40, tel. 694 000 584
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

BAJKA – catering | przyjęcia, ul. Kościuszki 17, tel.: 508 679 396
Dziupla Wróbla, ul. Floriańska 14, tel.: 517 519 110
Leśna Chata Kuchnia Myśliwska, ul. Floriańska 21, tel. 606 455 356
Obiady Domowe U Agnieszki BLISKA A&K, ul. Wojska Polskiego 13, tel.: 575 190 550

TAXI

Gostynin Taxi 24h, tel.: 692 125 281

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska 12, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKI DOM KULTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUM PAŁAC SASKI, pl. Marsz. J. Piłsudskiego 20, tel.: 24 337 19 01

SIERPC

CENTRUM KULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ – SKANSEN, ul. Gabriela Narutowicza 64, tel. 275-28-83
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26,

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72

RESTAURACJE

Hotel Skansen Conference & Spa, ul. Narutowicza 64, tel. 24 275 11 22
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Wulkanizacja i serwis klimatyzacji, ul. Białobłocka 16, tel. 690-283-838

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Narutowicza 32, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 500-401-310
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd „Pod Szczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 795-544-665

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-33-47

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Europejskie Centrum Artystyczne, tel. 24-268-11-08

SŁUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel. 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: W Płocku żadna apteka nie jest czynna przez całą dobę! Najdłużej otwarta pozostaje apteka przy ul. Rembielińskiego 6, która rozpoczyna pracę o godz. 7.00, a kończy o godz. 23.00. Apteka ta pracuje każdego dnia w roku, również we wszystkie dni wolne od pracy, w tym w każdą niedzielę. Nie ma natomiast ustalonego harmonogramu wszystkich aptek pracujących (w tym w niedziele i święta) na terenie Płocka.

Gostynin: ul. Rynek 25, apteka Medest – czynna przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: Apteki w powiecie sierpeckim nie pełnią dyżurów całodobowych.

15.07 (środa), Apteka Pharma-Land, ul. Braci Tułodzieckich 10, dyżur w godz. 20.00–22.00;

16.07 (czwartek), apteka przy ul. Traugutta 1, dyżur: 20.00–22.00;

17–19.07 (piątek–niedziela), Apteka z Uśmiechem, ul. Matejki 1C, dyżury w godz. 20.00–22.00 w piątek i w sobotę, a w niedzielę w godz. 14.00–21.00;

20.07 (poniedziałek),), apteka przy ul. Konstytucji 3 Maja 7D, dyżur w godz. 20.00–22.00;

21–22.07 (wtorek–środa), Apteka Pharma-Land, ul. Braci Tułodzieckich 10, dyżur w godz. 20.00–22.00.

WAŻNE TELEFONY

HOSPICJUM PŁOCKIE pw. św. Urszuli Ledóchowskiej, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 37, tel.: 24 266 44 44.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE Płock tel.: 993 (bezpłatny), Gostynin 24 235 28 88, Sierpc 24 275 29 81.
POGOTOWIE DROGOWE Płock tel.: 954 (bezpłatny).
POGOTOWIE ENERGETYCZNE Płock, Gostynin, Sierpc tel.: 991 (bezpłatny).
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel.: 992 (bezpłatny).
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 5 tel.: 24 267 84 00; numer alarmowy 112.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE Płock tel.: 994.
STRAŻ MIEJSKA Płock tel.: 986.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO Płock, ul. Mikołaja Reja 15/3, tel.: 24 364 53 21.
ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE Płock tel.: 987.

Aktualizacja: 13.10.2025 r.

eprasa.pl 3b59f88ecc



Najpierw były zdjęcia, teraz jest książka. 36 lat rodziny Kalinowskich z Wisłą Płock

Z autorem książki „Wisła Płock w Kalejdoskopie Rodzinnych Wspomnień 1990–2026” Janem R. Kalinowskim rozmawia Jola Marciniak.

W swoim życiu byłeś już prorektorem wyższej uczelni, wykładowcą akademickim, felietonistą, prezesem klubu sportowego Jutrzenka, jesteś doktorem ekonomii, nauczycielem, fraszkopisarzem, a także autorem książki „Wisła Płock w Kalejdoskopie Rodzinnych Wspomnień 1990–2026”, czyli także kibicem. Kto cię pierwszy raz zaprowadził na stadion?

Jan R. Kalinowski: – Pierwszy raz, jak sobie przypominam, poszedłem na stadion z Pawłem Gocejną, ojcem piłkarza Wisły Marcina. Pracowaliśmy razem, więc zaprosił mnie, bo syn grał jeszcze w juniorach. Od tego się zaczęło. Później zacząłem ze swoimi synami chodzić, ale już nie na oglądanie meczów. Głównie po to, żeby sobie pograli na boiskach bocznych. U nas w okolicy nie było takiej możliwości, więc tam można było skorzystać z boisk asfaltowych. Więc sobie graliśmy, a przy okazji, no wiadomo, jak się pójdzie na stadion, to spotyka się zawodników, bo oni przychodzili trenować. No i tak się zaczęła nasza przygoda z Wisłą Płock.

Przez te lata było dużo awansów i spadków. Który najbardziej utkwił ci w pamięci?

– Na pewno ten ostatni spadek do pierwszej ligi to była tragedia. I chyba nie tylko dla mnie, ale dla wszystkich kibiców. To było aż niemożliwe do uwierzenia, że drużyna, która prowadziła w tabeli, była liderem, miała przewagę, nagle zaczyna przegrywać wszystkie mecze i spada do niższej ligi. To był szok dla nas wszystkich. Takim wydarzeniem, które nawet opisałem w swojej książce, był ten słynny mecz Wisły z Widzewem, który wielu kibiców wspomina, bo był taki charakterystyczny. Wtedy, gdy nas skrzywdził sędzia, bo cały stadion widział coś innego. Nie było VAR. Słynny Widzew nie mógł przegrać z jakąś tam Wisełką. Stadion wypełniony był po brzegi, pamiętam, siedziałem wtedy na schodach betonowych z synami, bo już miejsca zabrakło, na wprost naszego pola karnego. Wszystko widziałem. Było zresztą więcej takich zdarzeń, bo uczestniczyłem w wydarzeniach z udziałem Wisły, w rozgrywkach krajowych i pucharach europejskich. Trzy razy awansowaliśmy do pucharów i pechowo odpadaliśmy. Takich sportowych zdarzeń było wiele, zebrało się troszkę tego materiału, nie tylko z samych sportowych wydarzeń, bo moje związki z klubem nie dotyczyły tylko zdarzeń sportowych.

Jesteś nie tylko kibicem piłki nożnej, miałeś też epizod związany z piłką ręczną i to na dodatek kobiet. Byłeś prezesem MMKS Jutrzenka Płock. Jak tam trafiłeś?

– Byłem wtedy w trudnej sytuacji życiowej i zawodowej. Klub Jutrzenka był w pewnym momencie sponsorowany, finansowany i nadzorowany przez Wyższą Szkołę Zawodową w Płocku. Ja wtedy byłem tam prorektorem. Później załamała się sytuacja w klubie i pewnego dnia zawodnicy i trener przyszli do mnie z zapytaniem, czy bym nie przejął steru w Jutrzence. Pomyślałem, że dlaczego nie, skoro nie ma kto prowadzić klubu, Jutrzenka się rozpada i jest groźba rozwiązania stowarzyszenia. Po chwili wahania podjąłem decyzję. Nie żałuję tego, chociaż miałem również przykre sytuacje. Po dwóch latach wyprowadzenia finansowego oraz sportowego, bo dziewczyny naprawdę dały z siebie wszystko i awansowały wtedy do pierwszej ligi, przekazałem klub młodym. No i teraz cieszę się, że wywalczyły awans na zaplecze Superligi. To jest naprawdę duży sukces.



Mateusz Wawrzyński

Jan Kalinowski - autor książki „Wisła Płock w Kalejdoskopie Rodzinnych Wspomnień 1990-2026”

Spotkaliśmy się, żeby porozmawiać o książce. Skąd wziął się taki pomysł? Kiedy zaczęłam ją oglądać, początkowo bardzo sceptycznie do niej podchodziłam, ale zaczęła mnie wciągać. Ta książka to nie tylko historia Wisły, zawiera także mnóstwo zdjęć. Naprawdę podziwiam.

– Muszę od razu zastrzec, że to nie jest książka dokumentalna, bo ja nie jestem dziennikarzem sportowym. Nie jestem też historykiem sportu. To jest bardziej książka z nurtu pamiętnikarskiego. Zaczęło się od tego, że któregoś pięknego dnia zimowego ubiegłego roku, starszy syn z wnukiem przynieśli mi pudło. Patrzę, a tam jest dziesięć segregatorów. Okazało się, że to są materiały, które Michał z Adamem, moi synowie, zbierali przez ponad dwadzieścia lat. I wszystko było związane z piłką, z naszą Wisłą oczywiście. Były tam wycinki z gazet, bilety, zdjęcia, statystyki. Gdy zacząłem to czytać, wróciły wspomnienia. No sentyment jednak jest do klubu. I pomyślałem sobie: a może przelać to na papier, żeby zostało coś trwałego? Zacząłem pisać, wyszukiwać zdjęcia, które miałem pochowane w folderach. Nie tylko wydarzenia sportowe, też inne związki, personalne. Wspominałem o Marcinie Gocejnie czy Andrzeju Kajkowskim, z którym się kumplowałem w pewnym okresie młodzieńczym. Spotkaliśmy się w Niegłosach na boisku jako dzieciaki, później w szkole średniej. O Krzysiu Rutkowskim, z którym pracowałem. Był naszym liderem w drużynie zakładowej, w której również grałem, i doszliśmy do finału w zawodach zakładowych. Były też inne związki, choćby związane z grupą kibiców. Pisałem 10 lat temu książkę o muralach i graffiti płockich. Jeden rozdział był poświęcony obrazom, które promowały Wisłę Płock. W książkach są zdjęcia zrobione w starym budynku klubowym. Widać salę konferencyjną, fragment bufetu, gdzie mieliśmy spotkanie z kibicami. Wtedy byłem dyrektorem szkoły mundurowej. Korzystając ze znajomości z osobami zarządzającymi klubem i kibicami, poprosiłem o możliwość zwiedzenia przez uczniów stadionu i zobaczenia zabezpieczenia, czyli bezpieczeństwa na stadionie podczas zawodów. Tych różnych związków się nazbierało i to starałem się udokumentować w książce wspomnieniowej.

Zwykle, gdy ktoś zamierza napisać książkę, najpierw poświęca czas zbieraniu materiałów, a tutaj materiały same do ciebie przyszły...

– Tylko trzeba było to w sposób umiejętny ułożyć. No, nie wspomniałem, a to jest bardzo ważny podrozdział, wspomnienia mojego młodszego syna, który jest w tej chwili sponsorem Wisły Płock. Prowadzi firmę w Łodzi, a ma dalej sentymentalne związki z klubem. Opowiadał mi, nawet wcześniej o tym nie wiedziałem, że kiedy studiował w Łodzi, a Wisła rozgrywała tam mecz, skrzykiwali się z grupą, żeby pojechać. Właśnie takie ciekawostki zamieściłem w książce obok moich własnych wspomnień.

Twoja książka kończy się na ostatnim meczu sezonu 2025/26. Nie miałeś możliwości napisać o tym, co działo się w pierwszych dniach czerwca. Możesz podzielić się z nami swoimi przemyśleniami? Z klubu odeszło trzech ważnych ludzi. Te decyzje wszystkich nas zaskoczyły. Odszedł trener, który wprowadził nas do Ekstraklasy. Wiązaliśmy z nim duże nadzieje. Prezes, który się sprawdził, uporządkował sprawy w klubie i także opuścił Wisłę. O odejściu poinformował nas też dyrektor sportowy, no i zawodnicy, w tym podstawowi.

– Prawdę mówiąc, moje subiektywne odczucia zbliżone są do ocen grupy kibicowskiej. Myślę, że możemy dać votum zaufania nowemu zarządowi, trenerowi i czekać, co przyniesie czas, a nie z góry zakładać, że to był zły wybór. Sytuacja jest, jaka jest i trzeba z tego wybrnąć. Mechanizmy działania małego klubu, jakim jest Jutrzenka i Wisła, są podobne. Ktoś, kto nie zna od podszewki pewnych spraw, nie powinien krytykować. Dajmy szansę nowym szefom. Adam Majewski jest naszym wychowankiem, ma trochę doświadczenia. Zobaczymy, jak sobie w tej roli poradzi.

Trener Mariusz Misiura miał jeszcze mniejsze doświadczenie, gdy przyszedł do Wisły...

– I w tym przypadku nie można z góry mówić, że to zły wybór. Trzeba poczekać na ruchy kadrowe, a teraz sytuacja jest trudna, bo wszyscy najważniejsi ludzie od piłki są na mistrzostwach w USA.

Powiedz jeszcze na koniec, gdzie można kupić tę książkę? Czy jest w ogóle do nabycia?

– Książki nie można kupić, bo nie jest wydawana w celach komercyjnych. Nie jest promowana oficjalnie. Wydałem ją własnym sumptem w takiej ilości, na jaką mnie było stać. Pojedyncze egzemplarze dałem paru ważnym dla mnie osobom. Mam jeszcze kilka sztuk. Traktuję tę książkę jako pamiątkę.

Rzeczywiście, jest w niej tyle zdjęć, obiektów Wisły i osób związanych z klubem, że chyba mało kto ma tyle w swoich zbiorach.

– Dobrze, że synowie podzielili się tymi zdjęciami. Trzeba tutaj dodać, że książka jest nakierunkowana na rodzinę, co zresztą jest w tytule. To rodzinne wspomnienia. Nie chciałbym usłyszeć zarzutu, że jest za dużo zdjęć związanych z osobami z mojej rodziny. To trzy pokolenia. Ja, dwóch synów i dwóch wnuków. Jest bardzo dużo zdjęć ze stadionu, z miasta, z różnych wydarzeń, z różnymi osobami, także trenerami reprezentacji Polski. Mam nadzieję, że warto ją przynajmniej obejrzeć.

eprasa.pl 3b59f88ecc

HOROSKOP

BARAN (21.03–20.04)

To będzie tydzień szybkich decyzji i jeszcze szybszych zwrotów akcji. Ktoś może próbować wyprowadzić cię z równowagi, ale nie daj się wciągnąć w cudze emocje. Im spokojniej podejdziesz do sytuacji, tym więcej zyskasz. Pod koniec tygodnia pojawi się okazja, której szkoda byłoby nie wykorzystać.

BYK (21.04–21.05)

Wiele spraw zacznie układać się po twojej myśli, choć jeszcze niedawno wyglądały zupełnie inaczej. Nie zdziw się, jeśli ktoś wróci z propozycją, którą kiedyś odrzuciłeś. Tym razem warunki będą znacznie korzystniejsze. Weekend sprzyja dobrym wiadomościom i rodzinnym spotkaniom.

BLIŹNIĘTA (22.05–21.06)

Przestaniesz oglądać się za siebie i wreszcie skupisz się na tym, co przed tobą. Ktoś zauważy twoje zaangażowanie i doceni je bardziej, niż przypuszczasz. Nie bój się poprosić o pomoc, jeśli będzie potrzebna. To nie słabość, lecz rozsądna decyzja.

RAK (22.06–22.07)

Czeka cię tydzień pełen rozmów, które przyniosą więcej, niż się spodziewasz. Jedna przypadkowa znajomość może zaowocować ciekawą współpracą lub nowym pomysłem. Nie zdradzaj jednak od razu wszystkich swoich planów. Czas działa teraz na twoją korzyść.

LEW (23.07–22.08)

W tym tygodniu trudno będzie przejść obok ciebie obojętnie. To dobry moment, by powiedzieć głośno o swoich pomysłach lub zawalczyć o coś, na czym naprawdę ci zależy. Ktoś, kto do tej pory cię obserwował, wreszcie dostrzeże twój potencjał. Końcówka tygodnia przyniesie wiadomość, która może otworzyć drzwi do nowego etapu – nie wahaj się skorzystać.

PANNA (23.08–22.09)

Ktoś będzie liczył na twoją pomoc lub dobrą radę. Zanim odpowiesz, wysłuchaj całej historii, bo pierwszy obraz sytuacji może być mylący. W drugiej połowie tygodnia pojawi się okazja do spotkania, które poprawi ci humor. Nie odmawiaj zaproszeń.

WAGA (23.09–23.10)

Nie wszystko uda się zrobić od razu, ale cierpliwość będzie twoim największym sprzymierzeńcem. Z pozoru niewielka zmiana przyniesie zaskakująco dobre efekty. Warto wrócić do pomysłu, który kiedyś odłożyłeś na później. To dobry czas, by dać mu drugą szansę.

SKORPION (24.10–22.11)

To nie będzie tydzień wielkich słów, lecz konkretnych działań. Im mniej powiesz o swoich planach, tym łatwiej będzie ci je zrealizować. Pewna osoba zacznie patrzeć na ciebie z większym szacunkiem. Nie próbuj niczego przyspieszać – wszystko wydarzy się we właściwym czasie.

STRZELEC (23.11–21.12)

Szykuje się tydzień pełen energii i dobrych zbiegów okoliczności. Sprawa, która jeszcze niedawno wydawała się zamknięta, nagle nabierze nowego tempa i obróci się na twoją korzyść. Los będzie sprzyjał odważnym, dlatego nie odkładaj ważnych decyzji ani ciekawych propozycji na później. W weekend możesz świętować mały sukces, który okaże się początkiem czegoś znacznie większego.

KOZIOROŻEC (22.12–20.01)

Przed tobą kilka spokojniejszych dni, które pozwolą uporządkować myśli i nabrać dystansu. Pewna sprawa, która od dawna cię męczyła, wreszcie zacznie zmierzać ku rozwiązaniu. Zaufaj własnej intuicji, ale nie ignoruj faktów. Weekend przyniesie chwilę, która zostanie z tobą na długo.

WODNIK (21.01–20.02)

Najbliższe dni pokażą, że konsekwencja naprawdę się opłaca. Ktoś przypomni sobie o twoich umiejętnościach i zaproponuje ci udział w ciekawym przedsięwzięciu. Nie bój się wyjść poza swoją codzienną rutynę. Efekty mogą pozytywnie cię zaskoczyć.

RYBY (21.02–20.03)

Tydzień zapowiada się intensywnie, ale właśnie w takim tempie czujesz się najlepiej. Pojawi się okazja, by poznać inspirujących ludzi lub nauczyć się czegoś nowego. Jeden telefon lub wiadomość zmienią plany na najbliższe dni. Nie traktuj tego jak problemu – to szansa.

ZUS odpowiada na pytania czytelników



Przemysław Siemieniak

Dyrektor Oddziału ZUS w Płocku

Dopada mnie choroba, a jutro wyjeżdżam z rodziną na wakacje nad morze. Mam nadzieję, że poczuję się lepiej, ale nie byłem u lekarza. Czy jeżeli na miejscu poczuję się gorzej i będę musiał wziąć zwolnienie, to będę miał z tego powodu jakieś konsekwencje?

Gdy musimy wziąć zwolnienie lekarskie, warto zadbać o to, by lekarz wystawił je na adres, pod którym będziemy faktycznie przebywać. Trzeba pamiętać, że adres zameldowania to nie to samo co adres zamieszkania. Ubezpieczony ma obowiązek informowania o miejscu pobytu w czasie przebywania na zwolnieniu lekarskim. Zarówno w sytuacji, gdy od początku przebywa na zwolnieniu lekarskim pod innym adresem, ale także wtedy, gdy w trakcie zwolnienia lekarskiego zmienia miejsce pobytu. W sytuacji chory musi w ciągu trzech dni poinformować o takiej zmianie zarówno pracodawcę, jak i ZUS. Uniknie w ten sposób wielu kłopotów na przykład podczas kontroli zwolnienia. Chory może stracić prawo do zasiłku chorobowego w sytuacji, gdy zmienił miejsce pobytu w trakcie zwolnienia i w ciągu trzech dni nie zgłosił tej zmiany w ZUS-ie i u swojego pracodawcy. Jeśli zasiłek został już wypłacony i dojdzie do nieprawidłowości w wykorzystaniu zwolnienia, to ZUS może zażądać jego zwrotu. By tak się nie stało, po pierwsze należy upewnić się, czy lekarz już w trakcie wystawiania zwolnienia lekarskiego wypisuje adres, pod którym będziemy przebywać w czasie chorobowego. Pamiętajmy o tym, że adres pobytu może być inny niż zamieszkania, zameldowania czy adres, który figuruje w naszej dokumentacji medycznej.

Komu przysługuje świadczenie Dobry Start 300+?

Świadczenie przysługuje na każde uczące się dziecko w szkołach podstawowych, liceach, szkoła policealnych i innych placówkach edukacyjnych w wieku do 20 lat, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnością – do ukończenia 24. roku życia. Wiek 20 i 24 lata liczy się rocznikowo, co oznacza, że uczniowie ostatnich klas techników i liceów oraz uczniowie szkół policealnych także są uprawnieni do świadczenia, jeśli wiek odpowiednio 20. albo 24. rok życia ukończyli przed rozpoczęciem roku szkolnego w tym roku kalendarzowym. Wsparcie finansowe nie przysługuje natomiast na dzieci uczące się w tzw. zerówkach oraz na studentów. ZUS przekaże pieniądze na rachunek bankowy, który znajdzie się we wniosku. Świadczenie z programu „Dobry Start" jest zwolnione z opodatkowania. Nie podlega też egzekucji, więc komornik nie może zająć tych środków.

Jak umówić e-wizytę?

Aby skorzystać z e-wizyty, nie trzeba instalować żadnych aplikacji. Wystarczy mieć dostęp do internetu i sprzęt wyposażony w kamerkę i mikrofon np. smartfon, tablet czy komputer. Jeśli chcemy zarezerwować e-wizytę, należy wejść na stronę www.zus.pl, odszukać zakładkę e-wizyta i kliknąć link „Umów się na e-wizytę". Następnie należy wybrać temat rozmowy i dogodny dla siebie dzień i godzinę wizyty. Podczas rezerwacji trzeba wpisać swoje dane: imię, nazwisko, numer telefonu, adres e-mail, kod pocztowy miejsca zamieszkania lub siedziby firmy. Dzień przed spotkaniem klient otrzyma mail z przypomnieniem o e-wizycie. W wybranym dniu i godzinie e-wizyty należy otworzyć link otrzymany w mailu, aby połączyć się z pracownikiem ZUS. Jeśli podczas rejestracji klient wskazał numer telefonu, to w dniu e-wizyty godzinę przed spotkaniem, otrzyma sms z przypomnieniem o zarezerwowanej wideorozmowie. Jeśli podczas konsultacji rozmówca będzie chciał uzyskać informacje w konkretnej, indywidualnej sprawie, powinien przygotować dokument tożsamości. Należy go pokazać do kamery podczas e-wizyty.

Wystarczy jedno spojrzenie i trudno się nie uśmiechnąć

Płockie zoo ma dwóch nowych puchatych lokatorów

W płockim zoo zapanowała podwójna radość. Rodzina pand małych właśnie się powiększyła, a najmłodsi mieszkańcy ogrodu rozpoczynają życie pod czujnym okiem swojej doświadczonej mamy. Teraz najważniejsze są spokój, bezpieczeństwo i czas na dorastanie.

Rodzina wielbicieli pędów bambusa znów się powiększyła. Laya i Hari po raz kolejny zostali rodzicami – 5 czerwca na świat przyszły dwa młode. Para ma już doświadczenie w wychowywaniu potomstwa. Ich córka Kalina, urodzona w 2023 roku, mieszka obecnie w ogrodzie zoologicznym Tierwelt Herberstein w Austrii.

Nowo narodzone pandy ważą zaledwie od 110 do 130 gramów i wymagają nieustannej opieki samicy. Przez pierwsze tygodnie życia nie widzą ani nie słyszą, dlatego są całkowicie zależne od matki. O tym, że Laya jest czujną i pomysłową mamą, najlepiej świadczy sposób, w jaki chroni swoje potomstwo. Młode co jakiś czas są przenoszone do nowej kryjówki, a świeże rośliny i kwiaty którymi jest wyłożona, pomagają zamaskować ich zapach przed potencjalnymi drapieżnikami.



ZOO Płock

Pandy małe są niezwykłymi zwierzętami. Potrafią obracać tylne stopy nawet o 180 stopni, dzięki czemu bez trudu schodzą z drzew głową w dół. W sprawnym poruszaniu się pomaga im także charakterystyczny „fałszywy kciuk" – wyrostek kości nadgarstka, który pozwala pewnie chwytać gałęzie oraz łodygi bambusa.

Nie bez powodu w Nepalu zwierzęta te nazywane są „Nigalya ponya", czyli „pożeraczami bambusa". Choć ich przodkowie byli drapieżnikami i należeli do bliskich krewnych szopów oraz łasic, współczesne pandy małe w około 70 procentach żywią się pokarmem roślinnym.

Kto liczy na spotkanie z nowymi mieszkańcami i ich rodzicami podczas południowego spaceru po zoo, musi mieć trochę szczęścia... W ciągu dnia pandy małe najchętniej odpoczywają wysoko na drzewach, często pozostawiając na widoku jedynie swoje puszyste ogony. Znacznie większą aktywność wykazują o świcie i po zmroku - wtedy najlepiej je obserwować.

Opiekunowie proszą odwiedzających o zachowanie ciszy w pobliżu wybiegu. Dla Layi i jej dwóch maluchów to wyjątkowo ważny czas, dlatego spokojne otoczenie pomoże im bezpiecznie rozpocząć pierwsze miesiące wspólnego życia.

(KK)

eprasa.pl 3b59f88ecc

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

15 lipca – Donald, Włodzimierz;
16 lipca – Benedykt, Maria;
17 lipca – Bogdan, Jadwiga;
18 lipca – Kamil, Szymon;
19 lipca – Wincenty, Wodzisław;
20 lipca – Czesław, Hieronim;
21 lipca – Daniel, Wawrzyniec.

***

Andrzeju, Twoje święto
cały lipiec trwa,
niech Ci się dobrze
wiedzie co dnia!
Niech zdrowie dopisuje,
humor nie gaśnie,
a każdy poranek
wita Cię jaśniej.
Najserdeczniejsze życzenia
składa żona z rodziną.

***

Helenko miła, niech każdy dzień
spełnia marzenia niczym piękny sen.
Niech szczęście
u Ciebie zawsze gości,
a serce nie zazna żadnych
trosk ni złości.
Wszystkiego najlepszego
życzą przyjaciele.

***

Z okazji 18. urodzin **Oliwce** życzymy odwagi w realizacji marzeń, mądrych wyborów, wiernych przyjaciół i wielu sukcesów. Niech dorosłość przyniesie Ci mnóstwo pięknych doświadczeń i niezapomnianych przygód.
Rodzice i brat.

***

Stasiu drogi, zdrowia moc,
niech omija Cię każda zła noc.
Niech los Ci szczęście co dzień niesie,
a uśmiech gości
w każdym dniu i stresie.
Najlepsze życzenia składają sąsiedzi.

***

Kochana Babciu,
niech los Ci sprzyja,
a każdy dzień radością mija.
Zdrowia, szczęścia, pogody ducha,
niech Cię szczęśliwa
gwiazda wysłucha.
Najserdeczniejsze życzenia babci
Marysi składają wnuki.

(wer)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **karolina@tp.com.pl** fb: **Tygodnik Płocki**

Płock inwestuje w rodzinne ogrody działkowe

Sześć ROD z miejskim wsparciem

Rodzinne ogrody działkowe w Płocku po raz kolejny otrzymają wsparcie z miejskiego budżetu. W tym roku samorząd przeznaczy 180 tys. zł na poprawę infrastruktury w sześciu ogrodach. Dzięki dotacjom powstaną m.in. nowe oświetlenie, monitoring, świetlice oraz ogrodzenia.

– Po raz kolejny przyznaliśmy dotacje z budżetu miasta dla rodzinnych ogrodów działkowych na inwestycje we wspólną infrastrukturę. W tym roku 180 tys. złotych trafi do sześciu ROD – informuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Każdy z rodzinnych ogrodów działkowych otrzyma po 30 tys. zł. Pieniądze trafią do ROD „Zielony Jar", „Kaprys", „Portowa", „Złote Piaski", „Oaza" oraz „Żwirki i Wigury".

Zaplanowane inwestycje mają poprawić bezpieczeństwo i komfort korzystania z ogrodów. ROD „Zielony Jar", „Kaprys" oraz „Żwirki i Wigury" zainwestują w montaż lamp solarnych, przy czym w ostatnim z ogrodów pojawi się również monitoring przy głównych bramach. ROD „Portowa" zyska nową świetlicę, która powstanie z dwóch kontenerów biurowych, natomiast w ROD „Oaza" wyremontowana zostanie istniejąca świetlica. Dotacja dla ROD „Złote Piaski" pozwoli z kolei na budowę ogrodzenia terenu wspólnego wraz z niezbędną infrastrukturą.

Program wsparcia rodzinnych ogrodów działkowych funkcjonuje w Płocku od 2018 roku. W tym czasie miasto przyznało już 52 dotacje o łącznej wartości blisko 1,3 mln zł.

(KK)



UMP

Kolejny sukces psa policyjnego i jego przewodnika

Niezwykły duet z Płocka

Płoccy policjanci mają kolejny powód do dumy. Asp. szt. Paweł Pikała i jego czworonożny partner Seler zajęli drugie miejsce w kategorii wyszukiwania materiałów wybuchowych podczas Wojewódzkich Zmagań Policyjnych Psów Służbowych. To kolejny sukces duetu z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Zawody odbyły się w Zakładzie Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji w Sułkowicach i były eliminacjami do ogólnopolskiego finału Kynologicznych Mistrzostw Policji. Wzięli w nich udział policjanci z psami służbowymi z komend miejskich i powiatowych z całego Mazowsza.

Uczestnicy musieli wykazać się zarówno wiedzą, jak i praktycznymi umiejętnościami. Oceniano m.in. współpracę policjanta z psem, posłuszeństwo zwierzęcia oraz skuteczność podczas przeszukiwania pojazdów, bagaży i pomieszczeń, w których ukryto materiały wybuchowe.

Asp. szt. Paweł Pikała i Seler zaprezentowali się bardzo dobrze, zajmując drugie miejsce w swojej kategorii. To nie pierwszy sukces płockiego duetu, który już wcześniej stawał na podium podobnych zawodów.

Psy służbowe każdego dnia wspierają policjantów podczas zabezpieczania imprez masowych, sprawdzania budynków, pojazdów i bagaży oraz działań związanych z poszukiwaniem niebezpiecznych materiałów. Ich praca pomaga zwiększać bezpieczeństwo mieszkańców i osób uczestniczących w dużych wydarzeniach.

(KK)



KMP w Płocku

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Obdarowani miłością

Pewnego niedzielnego przedpołudnia został mi zaproponowany szczególny dar – watykańskie ciasto szczęścia. Ponad piętnaście lat temu także trafiło do mnie, choć wtedy funkcjonowało jako watykański chleb miłości. Cóż, takie ciasto podobno można piec tylko raz w życiu. Ja już piekłam, ale mój mąż jeszcze nie, dlatego ponownie zawitało do naszej kuchni. Z instrukcji pielęgnowania rozczynu i przygotowania ciasta dowiadujemy się, że chleb watykański otacza tajemnica. Nie wiadomo dokładnie, gdzie i kiedy powstał. Wiadomo natomiast, że ma przynieść szczęście całej rodzinie, a osobie, która o niego dba, pozwolić spełnić marzenia. Trzeba przyznać, że jak na ciasto ma dość ambitny zakres obowiązków. To niezwykłe ciasto w pełni realizuje cechy zjawiska magicznego w ujęciu antropologicznym. Za takie uznaje się bowiem działania, które mają wpływać na tę nieznaną, niewidzialną część naszej rzeczywistości. Często towarzyszy im szczegółowa instrukcja wykonania, bo przecież aby skutecznie oddziaływać na rzeczywistość niematerialną, nie można pomylić kolejności czynności ani zlekceważyć żadnego etapu. Niby nie wierzę w magię, ale ciasto piekłam, a męża pilnowałam, żeby nie naruszył receptury. Bo przecież – a jeżeli jednak? A skoro już zajmujemy się kuchenną magią, to trudno o lepszy dodatek do ciasta niż dżem wiśniowy, gdyby samo szczęście okazało się jednak zbyt mało konkretne.



Fot. Piotr Chudzyński

Dżem wiśniowy

Skład:
- 1 kg wiśni;
- 600 g cukru.

Wykonanie:
Opłukane i osuszone wiśnie drylujemy. Połowę wydrylowanych owoców zasypujemy cukrem i pozostawiamy na kilka godzin, aby puściły sok. Następnie podgrzewamy je na małym ogniu przez około godzinę. Po tym czasie dodajemy pozostałe wiśnie i gotujemy dżem, aż stanie się gęsty. Co pewien czas sprawdzamy jego konsystencję, nakładając odrobinę na zimny talerzyk – jeśli płyn tężeje, dżem jest gotowy. Przekładamy go do umytych i wyparzonych słoiczków, dokładnie zakręcamy, a po ostudzeniu przenosimy w chłodne i ciemne miejsce.

Marcel Mauss to jeden z tych antropologów, którzy potrafili spojrzeć na dar i zobaczyć w nim coś więcej niż uprzejmy gest albo ładnie zapakowany przedmiot. Mauss pokazał, że dar nigdy nie jest całkiem niewinny. Nawet jeśli przychodzi do nas w pudełeczku, koszyku albo słoiku z zaczynem, niesie ze sobą coś więcej niż swoją materialną zawartość. Dar buduje relację. Może oznaczać życzliwość, szacunek, wdzięczność, pamięć, ale czasem także zobowiązanie. Nie jest więc zwykłą transakcją, po której każdy idzie w swoją stronę. W przypadku daru sprawa jest bardziej skomplikowana. Ktoś daje, ktoś przyjmuje, a potem – prędzej czy później – pojawia się potrzeba odwzajemnienia. Nie zawsze od razu, nie zawsze tym samym, ale jednak. Dar zostawia po sobie ślad. Mauss pisał o trzech obowiązkach: trzeba dawać, trzeba przyjmować i trzeba odwzajemniać. Brzmi to może surowo, jak regulamin, ale w praktyce opisuje coś bardzo ludzkiego. Odmowa przyjęcia daru bywa przecież czymś więcej niż odmową rzeczy. Może oznaczać odsunięcie drugiej osoby, niechęć do relacji, przerwanie nici, która właśnie miała zostać zawiązana. Przyjęcie daru włącza nas natomiast w pewną wymianę, czasem serdeczną, czasem kłopotliwą, ale zawsze znaczącą. I może właśnie dlatego watykańskie ciasto szczęścia tak dobrze działa na wyobraźnię. Nie dlatego, że naprawdę musi spełniać marzenia. Ono działa już przez sam fakt przekazania. Ktoś dzieli się zaczynem, instrukcją, obietnicą szczęścia i odrobiną tajemnicy. A my przyjmujemy nie tylko ciasto, ale też gest, pamięć i zaproszenie do dalszego ciągu. Tak to już jest z prezentami. Otrzymane ciasto faktycznie może przynosić miłość, bo sam dar jest jej pierwszym zaczynem.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl 3b59f88ecc



PRACA DODATKOWA

Opinie.pl to polska strona internetowa, która istnieje od 2009 roku. Umożliwia ona zarabianie pieniędzy poprzez wypełnianie ankiet. Aby się zarejestrować wystarczy kliknąć tutaj: https://rejestracja.opinie.pl/zapros.htm?u=76826221. cezaryklimczyk@mail.com

2511678

PRACA FIZYCZNA

50-latka poszukuje pracy fizycznej. 506-822-773.

2552883

Belgia – pomocnik zbrojarza (bez doświadczenia i bez języka). Szukamy pomocników zbrojarzy do pracy w Belgii. Nie wymagamy doświadczenia — wszystkiego nauczymy na miejscu. Stawka 18,19 euro/h brutto na start. Tel.: 662 130 140.

2394650

Cieśla - zbrojarz - betoniarz do Niemiec. Tel. 534-570-013.

2553075

Praca w Belgii – zbrojarze i cieśle szalunkowi poszukiwani. Stawka: 19,40 euro/h. Telefon: 662 130 140.

2382460

PRACA KIEROWCA

FENZO Sp. z o.o. zatrudni kierowcę C+E w transporcie krajowym. Baza - okolice Gostynina. Umowa o pracę, stabilne zatrudnienie, zestawy MAN TGX + Krone Mega Firanka. Wymagane C+E, kod 95 i karta kierowcy. Kontakt: 883 688 330.

2551906

PRACA POZOSTAŁE

Praca w domu przy komputerze. https://system.xaa.pl

2534534

PRACA W NIEMCZECH

Praca Niemcy. Atrakcyjne warunki. Tel. +49 15175180579.

2554315

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biuro Ogłoszeń
Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

URZĄD PRACY
Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Malarz konstrukcji stalowych i rurociągów (K/M)** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość zagadnień związanych z powłokami, ochroną przed korozją, metalizacją, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, mile widziana obsługa agregatu GRACO lub WIWA;
- **Pracownik/Pracowniczka ochrony /NIEPEŁNOSPRAWNI/** - orzeczenie o niepełnosprawności,
- **Menadżer/Menadżerka ds. social mediów i nowych technologii** – wykształcenie wyższe, prawo jazdy kat. B, bardzo dobra organizacja pracy, komunikatywność, umiejętność pracy w zespole, bardzo dobra znajomość obsługi komputera i Internetu, znajomość języka na poziomie B2;
- **Malarz konstrukcji stalowych i rurociągów (K/M)** – wykształcenie zasadnicze zawodowe - doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość zagadnień związanych z powłokami, ochroną przed korozją, metalizacją, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, mile widziana obsługa agregatu GRACO lub WIWA;
- **Specjalista/-ka ds. organizacji wystaw i edukacji plastycznej** – ukończone studia magisterskie: historia sztuki lub muzeologia, kuratorstwo wystaw, projektowanie wystaw, znajomość zagadnień z zakresu historii i teorii sztuki, praktyka kuratorska, doświadczenie w obszarze projektów kulturalnych lub organizacji wystaw, udokumentowana praktyka w instytucjach kultury, znajomość rynku sztuki, historii i najnowszych trendów w sztuce współczesnej, bardzo dobra organizacja pracy, komunikatywność, umiejętność pracy w zespole, znajomość języka angielskiego na poziomie A2;
- **Spawacz/ka TIG** – uprawnienia do spawania metodą TIG, umiejętności spawania stali czarnej, uprawnienia na spawanie stali czarnej – mile widziane;
- **Pracownik ogólnobudowlany (K/M)** – wykształcenie min. zawodowe, doświadczenie w budownictwie, umiejętność szpachlowania, malowania, układania podłóg;
- **Pracownik/Pracownica biurowy/-a** – wykształcenie min. średnie, min. 3 lata doświadczenia na stanowisku, obsługa komputera, znajomość języka angielskiego na poziomie B2;
- **Osoba sprzątająca** – chęci do pracy;
- **Konserwator/ka** – mile widziane doświadczenie, czynne prawo jazdy kat. B, uprawnienia elektryczne, umiejętności ślusarskie, hydrauliczne;
- **Kierowca-zaopatrzeniowiec (K/M)** – prawo jazdy kat. B, orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno – epidemiologicznych;
- **Asystent Kas Samoobsługowych (K/M)** – wykształcenie zasadnicze zawodowe, aktualne orzeczenie o niepełnosprawności, aktualne badania do celów sanitarno – epidemiologicznych lub chęć do ich wyrobienia, zapał i chęci do pracy;
- **Przedstawiciel/ka Ubezpieczeniowy/-a** – wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, dwa lata doświadczenia zawodowego.

** Oferty ważne na 10 lipca 2026, godz. 11.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Operator koparki (M/K)** – z 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Brukarz (K/M)** – z 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Kucharz (K/M)** – z wykształceniem średnim gastronomicznym, 4-letnim doświadczeniem
- w zawodzie i mile widzianym prawem jazdy kat. B;
- **Kierowca C+E (K/M)** - z prawem jazdy kat CE i 6-miesięcznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Palacz palnikiem gazowym do cięcia stali (K/M)** - z uprawnieniami do cięcia stali – gazowe (acetylen, propan), możliwość przyuczenia;
- **Robotnik budowlany - prace elewacyjne (K/M)** – z wykształceniem zawodowym i 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Pomocnik mechanika sprzętu budowlanego i transportu bliskiego M/K** – z min. zawodowym wykształceniem i możliwością przyuczenia;
- **Pomoc montera (K/M)** – z min. 2-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianym prawem jazdy kat. B+E;
- **Pomocnik montera nagrobków (K/M)** – możliwość przyuczenia;
- **Pracownik ogólnobudowlany (M/K)** – z wykształceniem zawodowym; praca w delegacji;
- **Kierowca samochodu ciężarowego (M/K)** – z prawem jazdy kat. CE, kartą kierowcy i uprawnieniami na przewóz rzeczy oraz rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Mechanik sprzętu budowlanego i transportu bliskiego M/K** – z wykształceniem średnim technicznym i rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Sprzedawca-magazynier (K/M)** – z umiejętnością obsługi komputera;
- **Salowa (K/M)** - z orzeczeniem lekarskim dla celów sanitarno – epidemiologicznych;
- **Kasjer- sprzedawca (K/M)** – z wykształceniem min. zawodowym, mile widzianym doświadczeniem w bezpośredniej obsłudze klienta i aktualnym orzeczeniem o niepełnosprawności.

** Oferty ważne na 9 lipca 2026, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl



Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 3b59f88ecc

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:

www.tp.com.pl/ogloszenia

Ponad
14.000.000
ODSŁON

Ponad
1 546 038
UŻYTKOWNIKÓW

www.tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy

Dane 1.01.2021 - 4.01.2022 - Google analytics

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 5,90 zł
w prenumeracie już od 3.70 zł



eprasa.pl 3b59f88ecc

ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy olejne na płótnie ręcznie malowane na zamówienie klienta. Portrety ze zdjęć, pejzaże itp. Milena Olesińska, 601-698-355; milenaolesinska25@gmail.com / www.iobrazy.com.pl

2261919

Portrety na zamówienie – portrety realistyczne, na płótnie, farbami olejnymi lub w rysunku, czarno-białe, wykonane ołówkiem lub wielokolorowe kredkami pastelowymi. Portrety maluję ze zdjęć nadesłanych przez klienta. Milena Olesińska, tel. 601-698-355.

2267464

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Imitacja drewna na wymiar - Fulldecor.pl Tel. 609-868-195.

2554136

Producent belek rustykalnych i imitacji drewna - Plastmaker. Tel. 721-564-516.

2551808

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

1682303

Wiercenie Studni Abisyńskich. Płock i okolice. Szybko, solidnie, profesjonalnie. Tel. 500-802-311.

2554221

OPAŁ / OGRZEWANIE

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
- olej napędowy
- olej opałowy

EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!
SA-11

Oferujemy kuchnie na drewno, kuchnie z podkową i piece kominkowe. Doradztwo i darmowa dostawa w Polsce. Tel. 684-135-109, 664-474-148, biuro@e-piecyki.pl, www.e-piecyki.pl

2551969

Sosna tartaczna, drewno opałowe. 695-807-435.

2549419

EDUKACJA

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl, tel. 663 904 349.

2029502

Specjalista ds. kadr i płac to twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon: 663 904 349.

2029504

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.

1438390

KOMPUTERY I TABLETY

Moja strona z produktami, najlepsze oferty w jednym miejscu. LINK: https://id8997.pasaz-ofert.pl

2535460

KONSOLE

Najlepsze gry online. Jeżeli szukacie fajnych gier internetowych jesteście w dobrym miejscu. Sprawdź najciekawsze gry w jednym miejscu. Polecam serdecznie swoją stronę. LINK poniżej: https://gryonline.strefa-ofert.pl

2535462

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 16 Pro 128GB = 550 EUR , iPhone 16 Pro Max 256GB = 650 EUR, iPhone 16 128GB = 420 EUR , iPhone 16 Plus 128GB = 450 EUR, Apple iPhone 15 Pro 128GB = 430 EUR , iPhone 15 Pro Max 256GB = 490 EUR, iPhone 15 128GB = 350 EUR , iPhone 15 Plus. Gadgethousltd@gmail.com

1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra, Samsung Galaxy S24. Gadgethousltd@gmail.com

2172048

Apple iPhone 17 Pro Max, iPhone 17 Pro, iPhone 17, iPhone Air, iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, Samsung Galaxy S25 Ultra, Samsung Z Fold7. gadgethousltd@gmail.com

2384842

TELEWIZORY

Domowe naprawy telewizorów. Tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

2421790

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleriahandlowapl.okazje-miesiaca.pl.

1644774

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421787

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421788

Sprzedam rozrusznik Hitachi do Opla Astry 1,7 TDI. 692-617-239.

2547229

SAMOCHODY OSOBOWE

Skup aut: Warszawa i okolice - szybka wycena, gotówka do ręki. Tel. 519-000-330.

2542769

MUZYKA / ROZRYWKA / SPORT

HOBBY

Magnesy kolejowe dla wszystkich fanów kolei - Magnesiki-Kolejowe.pl

2554138

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.

1438401

MUZYKA

Studio nagrań „AtlantixStudio". Producent muzyczny i realizator dźwięku - Arkadiusz Jasionowicz „Atlantix". Jestem producentem muzycznym i realizatorem nagrań, z wieloletnim doświadczeniem w pracy z zespołami i solistami. Prowadzę studio nagrań w Legnicy. Tel. 661-354-250.

2541390

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1438392

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Sprzedam dom blisko Płocka, tylko 995 000 zł. Szukasz domu, który łączy bliskość miasta z ciszą i naturą? Maszewo Duże, tel. 692-264-840.

2551554

DZIAŁKI

Działki budowlane, inne, Kępa Polska. 695-807-435.

2549420

Sprzedam atrakcyjną działkę nr 22/1 położoną w miejscowości Blichowo, gmina Bulkowo, powiat płocki. Działka ma ok. 3777 mkw., powierzchni i bardzo ustawny kształt — ok. 35 m szerokości oraz ok. 113 m długości. To duży, wygodny teren z dobrym potencjałem. Tel. 691-706-599.

2548442

Sprzedam działkę 4,28 ha, zabudowaną - stodoła murowana i letniak. Ziemia ciągle uprawiana, klasa 3. Mogę sprzedać oddzielnie siedlisko lub samą ziemię. Miejscowość: Krubin, Gmina Sanniki. Tel. 692-617-239.

2553727

Sprzedam działkę rolną o pow. 4,28 ha 3 klasy, wraz z siedliskiem (stodoła murowana i letniak). Położoną w Krubinie, gminna Sanniki. Tel. 692-617-239.

2547227

Sprzedam działki budowlane 1700-2000 mkw w Drobinie. 883-480-333.

2543833

Wynajmę kawałek działki dla spokojnej pary, najlepiej starsze osoby, które chciałyby uprawiać swoje warzywa, ale nie mają swojej działki. Powierzchnia uprawna to w przybliżeniu 500 metrów kwadratowych na planie trójkąta. Cena 150 zł. Tel. 723-770-756.

2551933

LOKALE I BIURA

Wynajmę biuro 25 mkw., Płock, ul. Stanisława Małachowskiego 4. Telefon 606-943-304.

2552627

MIESZKANIA

Ul. Jaśminowa 4, I piętro, pow. użytkowa 34,81 mkw., 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, wnęka na szafę lub pawlacz, piwnica 3,56 m. Mieszkanie do remontu. Blok jest kilka lat po termomodernizacji. Świadectwo energetyczne. Tel. 602-373-405.

2540836

Mieszkanie, Wielka Płyta, 39 metrów, parter, dwa pokoje. Po remoncie, wygłuszone ściany, docieplone przestrzenie międzyokienne, drzwi dźwiękoszczelne, duży balkon. Mały pokój z drzwiami przesuwnymi, pełne wyposażenie i media. Tel. 500-195-915.

2550747

Pokój wynajmę, Zakrzewo Kościelne. 695-807-435.

2549421

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 48 m2, 2 pokoje, mieszkanie znajduje się w pierwszej części osiedla Podolszyce Północne. Blok 4-piętrowy w idealnej lokalizacji. Tel. 508-160-011.

2463226

Szukasz przytulnego i funkcjonalnego mieszkania w świetnej lokalizacji? Ta oferta może być właśnie dla Ciebie! 53 mkw., / 2 pokoje / widna kuchnia /mieszkanie umeblowane. Pralka, lodówka (TV we własnym zakresie), możliwość parkowania. Tel. 692-264-840.

2551904

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

Sprzedam ciągnik Zetor 6711, stan dobry, 65 KM mocy, zarejestrowany. Silnik nowy, model 65 km, 100% na chodzie. Tel. 519-429-161.

2549730

GIEŁDA ZWIERZĄT

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45
SA-15

Sprzedam knura. Więcej informacji udzielę telefonicznie. Tel. 533-698-640.

2533698

Sprzedam ogiera zimnokrwistego. Tel. 533-698-640.

2453788

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421789

Kupię opryskiwacz sadowniczy Ślęza i kombajn do porzeczek. Tel. 666-941-477.

2551625

Kupię rozsiewacz wapna RCW 3 t, hydrauliczny, łańcuchowy, w bardzo dobrym stanie. Jeśli posiadasz do sprzedania taki typ w oryginale, to dzwoń. Tel. 606-550-489.

2430464

Stół testujący do węży, przewodów hydraulicznych Uniflex hm 20, zakuwarka do węży Uniflex, butle tlen-acetylen z wózkiem i palnikiem reduktorami, wiertarka stołowa, migomat Sherman mig 450 m, kompresor wan, migomat OTC CPTX 450 synergy. Tel. 794 620 500.

2548925

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam jajka wiejskie od młodych kur, z dowozem lub na miejscu. Cena 10 zł (15 sztuk). Serdecznie zapraszam do kontaktu telefonicznego. Tel. 692-617-239.

2553726

Sprzedam wapno nawozowe węglanowe lub magnezowe luzem. Dowozimy na terenie całego kraju pod wskazany adres. Cena wyliczana jest indywidualnie. Wystawiam Faktury VAT. Tel. 603-404-131.

2490501

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 3b59f88ecc

USŁUGI

Wymłócę zboża i rzepaki, nowy kombajn New Holland CX 8.90, 4x4, możliwy odwóz od kombajnu. Konkurencyjne ceny. Tel. 668-617-160.
2551980

SPOŁECZNOŚCI

WOLONTARIAT

Nasz czas jest przecież zbyt cenny, by tracić go na pustych czy nieskutecznych portalach. Chcę polecieć naszą stronę z portalami randkowymi. LINK poniżej: https://randki.strefa-ofert.pl
2535461

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Nie płać tysięcy - strona WWW 299 zł - już w 24 h. stronaza299@gmail.com
2531569

Ile możesz oszczędzić na ubezpieczeniu swojego pojazdu? Sprawdź na https://kalkulatoryubezpieczen.pl/ubezpieczenia-oc/. Porównaj oferty ubezpieczenia i oszczędź nawet 500 zł. Sprawdzić nic nie kosztuje. Na stronie również promocje na ubezp. podróżne i inne.
2327861

Jesteś osobą fizyczną lub menedżerem biznesowym potrzebującym pożyczki na konsolidację zadłużenia lub inne potrzeby osobiste, ponieważ Twoja instytucja bankowa odmówiła Ci kredytu, więc skontaktuj się ze mną, gdy tylko przeczytasz tę wiadomość. kast.christianwilhelm@gmail.com
2552925

Kredyt na spłatę chwilówek. Wymagany dochód udokumentowany, tel.: 500-156-386.
2348608

Kredyty gotówkowe, konsolidacje, kredyty dla firm, kredyt na spłatę chwilówek. Tel. 500-156-386.
2364466

Licencjonowane Biuro rachunkowe Twoja Księgowa K. Zielińska oferuje kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Pomagamy założyć działalność, księgowość online. Zapraszamy do współpracy. Tel. 796-820-112.
2478014

Oferujemy pozabankowe pożyczki pod hipotekę nieruchomości, finansowanie dla każdej firmy, rolników oraz osób z dochodem, na rozpoczęcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłużeniami ZUS i US. Tel. 731-531-
2481617

Oferujemy pożyczki od 5 000 PLN do 4 000 000 PLN osobom fizycznym. +48 515-702-018.
2553889

Pozabankowa pożyczka pod zastaw nieruchomości bez BIK, gdy bank odmawia finansowania. Kwoty już od 20 000, czas kredytowania 3 miesiące -10 lat. https://gotowka-podzastaw.letnet.pl
2540245

Szybki kredyt/pożyczka dla każdego - do 250.000 zł. b.wolski090@gmail.com
2551390

Zapraszamy do skorzystania z usług księgowo-kadrowych nowo otwartego Biura Rachunkowego w Sierpcu. Świadczymy usługi z zachowaniem najwyższych standardów. Konkurencyjne ceny - skontaktuj się z nami i przekonaj się sam! Tel. 781-726-111.
1684755

INFORMATYCZNE

BiuroTech specjalizuje się w sprzedaży, naprawie oraz wynajmie i dzierżawie kserokopiarek, drukarek oraz innych urządzeń biurowych. Zapewniamy kompleksową obsługę sprzętu biurowego – od doradztwa i doboru urządzeń, po serwis i naprawy z dojazdem. Tel. 505-438-463.
2431974

Czy prowadzisz biuro rachunkowe i szukasz niezawodnych narzędzi do zarządzania kadrami oraz księgowością? Mamy dla Ciebie doskonałą ofertę na programy Gratyfikant GT OPEN i Rewizor GT OPEN! Tel. 530-303-355.
1984467

Jesteśmy Agencją AI, która pomaga firmom wprowadzać nowoczesne rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji – od automatyzacji obsługi klienta po inteligentne systemy wspierające sprzedaż i marketing. Tel. 720-752-572.
2407283

Masz firmę w Płocku, ale nie masz strony? Zrobię stronę - w cenie: domena, hosting, SSL, telefon, mapa, formularz i asystent AI po godzinach. Start 499 zł, 49 zł/mies. Tel. 886 235 738.
2552975

Opublikujemy twoje ogłoszenie na setkach portali + darmowa strona WWW | Dodawanie ogłoszeń. Tel. 794-252-817.
2469359

Streamline, międzynarodowe zarządzanie płacami. Tel. 530-303-355.
1955974

Strona internetowa od 299 zł - bez ukrytych kosztów. Wystawiamy faktury. stronaza299@gmail.com
2491189

Strona internetowa od 590 zł - płacisz za tyle podstron, ile potrzebujesz. Tel. 794-252-817.
2458382

Strona internetowa Płock od 590 zł. Dodawanie ogłoszeń do portali. Tel. 794-252-817.
2540407

Strony internetowe dla firm i instytucji – idealne rozwiązanie dla biznesu, który chce szybko zaistnieć w sieci. Oprócz wykonania nowej strony możemy odświeżyć lub też aktualizować Państwa obecny serwis. Kontakt: strony.promocja@gmail.com.
2327804

Światłowód 1 GB/s + pakiet TV abonament tylko 70 zł/m-c przez cały okres umowy oraz 6 m-cy za 0 zł po rabatach. Zamawianie usług, tel: 883 334 114.
2329922

Wsparcie dla oprogramowania Comarch, Wapro, InsERT – zapewniamy pełną obsługę techniczną, naprawy i aktualizacje Twojego oprogramowania księgowego. Tel.: +48 530 303 355.
2167684

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

Ginekolog. Farmakologia. Kompleksowe usługi - cały zakres, tanio, szybkie terminy. Tel. 503-395-595.
2449445

POZOSTAŁE

Agregaty prądotwórcze do 700 kVA - wynajem - usługi. Tel. 605-044-223.
2550862

Odmień wygląd swojego domu dzięki nowoczesnej wizualizacji elewacji! Marzysz o wyjątkowej fasadzie? Szara elewacja domu z pasami to elegancja i nowoczesność w jednym! Tel. 578-027-738.
2290000

Odnawianie wanien. Tel. 600-979-826.
2548783

Serwis siłowni w szkołach. Technicy mobilni. Remonty maszyn i sprzętu sportowego. Tel. 607-715-169.
2553918

Szukasz idealnych kolorów elewacji domów? Stworzymy dla ciebie projekty nowoczesnych elewacji, które doskonale pasują do twojego stylu. Tel. 578-027-738.
2309251

Twój aparat nie włącza się, nie wyświetla obrazu lub pojawiają się komunikaty dotyczące błędu? Te i inne usterki naprawiamy w naszym serwisie. Po dostarczeniu sprzętu przeprowadzimy pełne testy, ustalimy przyczynę usterki i przygotujemy wycenę. Tel. 733-310-085
2552597

Wnioskuj o wsparcie – kwoty od 5 000 do 5 000 000 EUR/PLN. Kontakt przez WhatsApp: +905432421487. Skontaktuj się z nami już dziś. E-mail: robertwerner14@yahoo.com
2549455

Wróżenie z kart tarota, klasycznych. Masz problemy miłosne w pracy, w życiu? Coś Cię nurtuje? Chcesz poznać odpowiedź? Moje karty odpowiedzą i podpowiedzą, co robić dalej. Tel. 697-019-832.
2479229

PRAWNIK / DORADCA

Rozwód kościelny. Dla osób w kraju i za granicą; e-mail: a.bolesta@op.pl, tel. kom.: 693 876 173 (do godz. 19.00).
1741440

REKLAMOWE

Jedno ogłoszenie. Setki portali. Więcej klientów. Tel. 794-252-817.
2462563

Zakład Pogrzebowy

Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63
www.frydrysiak.pl/

Stanisław Frydrysiak

35 lat
Rok założenia 4 lutego 1989

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-14a

eprasa.pl 3b59f88ecc

Twoja reklama w 1000 miejscach. Tanie Strony Internetowe i wizytówki. Tel. 794-252-817.
2412620

REMONTOWO - BUDOWLANE

Cyklinowanie bezpyłowe podłóg, lakierowanie, olejowanie. Tanio, solidnie. 604-075-293.
2452949

Kompleksowe remonty łazienek. Panele podłogowe, gładzie, malowanie, instalacje elektryczne, instalacje hydrauliczne. Tel. 579-399-303.
2427273

Mycie, malowanie elewacji, dachów, ogrodzeń, kostki, obór. Tel. 502 500 496.
2294260

Niebanalne elewacje i nowoczesne wizualizacje 3D to nasza specjalność. Projektujemy dla domów prywatnych, lokali usługowych i budynków wielorodzinnych. Dla firm deweloperskich oferujemy również wysokiej jakości wizualizacje inwestycji. Tel. 578-027-738.
2363269

Nowy wymiar projektowania elewacji. Tel. 578-027-738.
2366314

PaintLine POLSKA. Profesjonalne malowanie parkingów, hal i magazynów na terenie całej Polski. Farby odporne na ścieranie i warunki pogodowe. Tel. 511-713-335, www.paintlinepolska.pl
2405799

PPHU Zawadzki - montaż okien drzwi, pomiar paneli podłogowych, wycena, transport gratis, usługi ogólnobudowlane, podejmie współpracę. Tel. 517-465-485.
2553177

Prace wykończeniowe, takie jak gładzie, malowanie, zabudowy poddaszy, sufity podwieszane, ścianki działowe murowane i gk, tapetowanie, podłogi i inne prace wykończeniowe. Zapraszam. Tel. 792-806-751.
2116274

SERWISOWE

Pojazdy elektryczne. Serwis, naprawa skuterów inwalidzkich shoprider i wózków, rotorów. Mobilnie. Tel. 607-715-169.
2553049

Serwis siłowni, naprawa sprzętu fitness. Warszawa, Rehabilitacja Konstancin, mazowieckie platformy medyczne Galileo, bieżnie medyczne, wyjazdy w Polskę. Tel. 607-715-169.
2552033

SPRZĄTANIE

Solidnie i tanio pierzemy meble tapicerowane, tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace – odświeżymy je skutecznie, bezpiecznie i z dbałością. Czyszczenie tapicerki to nasza specjalność. Kanaper.pl - 512 500 442. Zadzwoń!
2424239

Solidnie i tanio pierzemy meble tapicerowane, tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace. Zadzwoń, tel. 512-500-442. Profesjonalny sprzęt i sprawdzona chemia. Duże doświadczenie.
1007894

TRANSPORTOWE

Firma transportowa HDS KalTruck oferuje usługi HDS oraz transport. Posiadamy żurawie od 1500 kg do 12 t. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 784-430-022. E-mail: hds.plock@gmail.com; www.hdsplock.pl
2258726

ZWIERZĘTA

PSY

Reproduktor rasy Gończy Polski, polujący, dzikarz, pasję myśliwską odziedziczył po doskonałych przodkach. Zaprasza suczki na randkę. Tel. 664 175 263.
2364503

Reproduktory rasy Gończy Polski (ZKwP) z hodowli myśliwskiej Piwniczański Jazgot FCI, polujące, zapraszają suczki, tel. 502-040-107. Posada Jaćmierska.
2542200



PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

Płock, 15 lipca 2026 roku

INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA PŁOCKA

o przyjęciu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Graniczna - Otolińska" w Płocku – część I

Na podstawie art. 43 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670) **informuję, iż w dniu 25 czerwca 2026 r. Uchwałą Nr 474/XXVI/2026 Rady Miasta Płocka** został przyjęty **Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Graniczna - Otolińska" w Płocku – część I.**

Z przedmiotowym dokumentem jak również z podsumowaniem i uzasadnieniem, o których mowa w art. 42 pkt 2 oraz w art. 55 ust. 3 przywołanej wyżej ustawy, można zapoznać się w Urzędzie Miasta Płocka, Wydziale Strategii, Architektury i Urbanistyki - Referacie Polityki Przestrzennej Miasta w godzinach pracy Urzędu.

Dodatkowo z dokumentami można zapoznać się również na stronie internetowej Urzędu Miasta Płocka w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: *https://nowybip.plock.eu/* zakładka: Komunikaty, ogłoszenia, obwieszczenia/ Planowanie przestrzenne oraz na stronie *https://nowy.plock.eu/* w zakładce dedykowanej Miejscowemu Planowi zagospodarowania przestrzennego „Graniczna - Otolińska" w Płocku część I.

SA-2-22

PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

Płock, 15 lipca 2026 roku

INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA PŁOCKA

o przyjęciu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Ciechomickiej i Janówek w Płocku

Na podstawie art. 43 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670) **informuję, iż w dniu 25 czerwca 2026 r. Uchwałą Nr 475/XXVI/2026 Rady Miasta Płocka** został przyjęty **Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Ciechomickiej i Janówek w Płocku.**

Z przedmiotowym dokumentem jak również z podsumowaniem i uzasadnieniem, o których mowa w art. 42 pkt 2 oraz w art. 55 ust. 3 przywołanej wyżej ustawy, można zapoznać się w Urzędzie Miasta Płocka, Wydziale Strategii, Architektury i Urbanistyki - Referacie Polityki Przestrzennej Miasta w godzinach pracy Urzędu.

Dodatkowo z dokumentami można zapoznać się również na stronie internetowej Urzędu Miasta Płocka w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: *https://nowybip.plock.eu/* zakładka: Komunikaty, ogłoszenia, obwieszczenia/ Planowanie przestrzenne oraz na stronie *https://nowy.plock.eu/* w zakładce dedykowanej Miejscowemu Planowi zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Ciechomickiej i Janówek w Płocku.

SA-2-21



Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 3b59f88ecc

Piłkarze ręczni Orlen Wisły wracają do treningów 20 lipca

W składzie nowi zawodnicy

Na 20 lipca trener Xavi Sabate wyznaczył datę powrotu swoim zawodnikom po urlopach do Płocka i rozpoczęcie okresu przygotowawczego do sezonu 2026/27. Szkoleniowiec i drużyna Orlen Wisły mają coś do udowodnienia kibicom. Poprzedni sezon, wbrew oczekiwaniom, nie przyniósł spodziewanych wyników i trofeów. A przecież miał należeć do Nafciarzy. Niestety na koniec więcej powodów do radości mieli rywale z Kielc.

Sympatycy piłki ręcznej z Płocka mieli mieszane uczucia przez cały sezon. Zaczęło się od fatalnej porażki w pojedynku o Superpuchar w Łodzi, gdzie Orlen Wisła przegrała z Industrią Kielce po rzutach karnych.

Pewnego smaczku dodawał fakt, że bohaterem po ostatnim gwizdku sędziów pojedynku został Adam Morawski, który w Wiśle wywalczył sobie miejsce w seniorskiej drużynie i w reprezentacji Polski.

Potem była świetna passa w rozgrywkach fazy grupowej. Płoczczanie przez lata nie zdołali wywalczyć miejsca na podium w grupie. W poprzednim sezonie ta sztuka się udała. Orlen Wisła startowała do dalszych meczów z trzeciego miejsca, niestety tej przewagi nie wykorzystała, ulegając w fazie play-off drużynie Sportingu Lizbona.

Nie udało się też wywalczyć najważniejszego trofeum sezonu, czyli tytułu mistrza Polski. Po wygraniu wszystkich pojedynków ligowych, złote medale wydawały się w zasięgu ręki. Niestety postawa drużyny, do której trzeba zaliczyć też sztab szkoleniowy, pozostawiała wiele do życzenia. Orlen Wisła przegrała dwa spotkania z rywalami i to Industria Kielce cieszyła się z tego, że po dwóch latach przerwy wróciła na tron.

Mądrzy ludzie mówią, że należy się cieszyć dopiero po osiągnięciu sukcesu. SPR Wisła Płock sukces ogłosiła przed rozpoczęciem rozgrywek, a potem nie potrafiła celu zrealizować.



D. Ossowski

Kibice z niecierpliwością czekają na nowy sezon

Strzał w kolano po powrocie z Kielc

Ale to nie wszystko. Po powrocie z Kielc, po drugim przegranym meczu finałowym, kiedy Kielce cieszyły się z sukcesu, SPR Wisła Płock strzeliła sobie w kolano.

Rywale odnieśli sukces mimo tego, że kilka tygodni wcześniej, po przegranym w kiepskim stylu Pucharu Polski, z drużyną pożegnał się trener Talant Dujszebajew. Jak się okazało, Krzysztof Lijewski wykorzystał swoją wielką szansę i z zespołem, który wydawał się osłabiony i pozbawiony motywacji, wywalczył tytuł mistrza Polski.

Tymczasem w Płocku rozpoczęła się dyskusja, kto był winny tego blamażu i kto z kierownictwa klubu powinien rozstać się z SPR Wisłą Płock. Jak się okazało, wszystko zostało po staremu.

Zmiany w składzie drużyny

Po sezonie 2025/26 z drużyną rozstali się: Marcel Sroczyk, Wojciech Borucki i Kirył Samoila. Na ławkę trenerską powędrował już na stałe Mirsad Terzic, a Marcin Wichary przeniósł się do Akademii. Najprawdopodobniej w najbliższych dniach poznamy nazwisko nowego trenera bramkarzy.

Do drużyny dołączy Frederic Bjerre, bramkostrzelny skrzydłowy, zawodnik pożądany przez kilka klubów. Nowym zawodnikiem Orlen Wisły miał zostać także Czech Matvej Havran, ale nie przeniesie się tak szybko do Płocka. Zawodnik zerwał więzadło krzyżowe przednie, co oznacza minimum 10 miesięcy przerwy od grania.

Do drużyny ma także dołączyć od nowego sezonu Maksym Matyszczyk, gwiazda młodzieżowej polskiej piłki ręcznej, który związał się z klubem przynajmniej na najbliższe trzy lata.

I to jest bardzo dobra wiadomość. Jednocześnie przyszła inna – wychowanek Nafciarzy, Krystian Szostak, opuszcza Orlen Wisłę Płock za porozumieniem stron. Latem tego roku 20-latek dołączy do zespołu Enea WKS Grunwald Poznań, z którym będzie rywalizował w Lidze Centralnej.

Zawodnik doszedł do wniosku, że nadszedł czas na zmiany. – *Gra przed taką publicznością w ORLEN Arenie to dla młodego chłopaka z Płocka absolutne spełnienie marzeń. Zostawiam w Płocku masę świetnych wspomnień i mnóstwo serducha. Trzymam kciuki za kolejne sukcesy i mistrzowskie tytuły* – pożegnał się z płockimi kibicami Krystian Szostak.

Zdaniem dyrektora sportowego, Adama Wiśniewskiego, Krystian jest młodym zawodnikiem, który potrzebuje regularnej gry i minut spędzonych na boisku, aby systematycznie się rozwijać. Ponieważ nie ma na to szans w Płocku, wspólnie z zawodnikiem doszli do wniosku, że na tym etapie kariery takie rozwiązanie będzie najlepsze zarówno dla niego, jak i dla klubu.

Nie zaiskrzyło z Bergerudem

Po świetnym Victorze Hallgrimssonie do Płocka zawitał zawodnik, który miał być jeszcze lepszym bramkarzem. SPR Wisła Płock podpisała z norweskim reprezentantem trzyletni kontrakt, licząc, że to on będzie tym, który pomoże drużynie w rozgrywkach Ligi Mistrzów i zdobyciu złotych medali MP.

1 lipca do kibiców dotarło potwierdzenie, że norweski bramkarz Torbjorn Bergerud, który całkowicie zawiódł w płockiej bramce, za porozumieniem stron rozwiązał 3-letni kontrakt.

W ten sposób 31-letni norweski bramkarz mógł wrócić do Skandynawii. W sezonie 2026/27 będzie reprezentował barwy Fredericia HÍndboldklub, ósmej drużyny duńskiej HerrehÍndboldligaen, gdzie podpisał kilkuletni kontrakt.

Zaczyna się okres przygotowawczy

Pod wodzą trenera Xaviego Sabate oraz jego sztabu szkoleniowego od 20 lipca płoccy szczypiorniści przejdą cykl treningów fizycznych i motorycznych, po czym przystąpią do zajęć taktyczno-technicznych. Całość przygotowań będzie miała za zadanie skuteczne wdrożenie nowych zawodników do drużyny i wypracowanie odpowiednich schematów gry.

Drugim etapem przed inauguracją sezonu będzie seria meczów kontrolnych z zagranicznymi zespołami, co pozwoli ocenić dyspozycję Nafciarzy na tle europejskich rywali przed nadchodzącym sezonem.

To właśnie w tym okresie mają zostać stworzone solidne fundamenty pod walkę o najwyższe cele w Polsce oraz w Europie. Od pierwszych dni Wiślacy rozpoczną budowanie formy, która ma im pozwolić na ponowne sięgnięcie po kolejne sukcesy.

Najważniejsze daty okresu przygotowawczego

- 20 lipca – pierwszy dzień przygotowań i przedsezonowe badania;
- 8–9 sierpnia – PROCURAL Handball Cup w ORLEN Arenie w Płocku;
- 14–15 sierpnia – otwarte dla kibiców sparingi w Niemczech z SC DHfK Lipsk;
- 22–23 sierpnia – turniej Europ'A Cup w Strasbourgu;
- 22 sierpnia, godz. 18:00 – spotkanie towarzyskie podczas turnieju Europ'A Cup z HBC Nantes w arenie Rhénus Sport.

Sezon rozpocznie się od walki o Superpuchar

Na 29 sierpnia został zaplanowany mecz o Superpuchar Polski, który zostanie rozegrany w Atlas Arenie w Łodzi. Przeciwnikiem Orlen Wisły będzie po raz trzeci Industria Kielce.

5 września rozpoczną się rozgrywki Orlen Superligi, a na 29 listopada zaplanowano ostatnią serię I rundy fazy zasadniczej. Druga rozpocznie się 5 grudnia 2026, a ostatnia kolejka fazy zasadniczej przypadnie na 3–4 kwietnia 2027.

10–11 kwietnia rozpocznie się fazy play-off i grupy spadkowej. Na 22 maja, 26 maja, ew. 29 maja zaplanowano mecze o trzecie miejsce, a na 23 maja, 30 maja, ewentualnie 5–6 czerwca – finały o mistrzostwo Polski.

Jol.

Druga edycja turnieju PROCURAL Handball Cup w ORLEN Arenie

Marcel Jastrzębski i Tin Lucin wracają do Płocka

8 i 9 sierpnia – te daty warto zapisać sobie w kalendarzu. W ORLEN Arenie zostanie rozegrana druga edycja międzynarodowego turnieju PROCURAL Handball Cup, z mocną obsadą. Do zmagań staną: ORLEN Wisła Płock, RK Nexe, Besiktas JK oraz TTH Holstebro. Wydarzenie jest otwarte. To okazja, by zobaczyć Nafciarzy w akcji po raz pierwszy w tym sezonie.

ORLEN Wisła Płock rozpocznie przygotowania do sezonu 2026/2027 już 20 lipca, a dwa i pół tygodnia później drużyna Xaviego Sabate weźmie udział w drugiej edycji PROCURAL Handball Cup.

Wystarczy spojrzeć na skład drużyn, które wystartują w turnieju, by stwierdzić, że tegoroczna odsłona turnieju rozgrywanego w ORLEN Arenie będzie niewątpliwie gratką dla kibiców piłki ręcznej.

Do udziału w PROCURAL Handball Cup`2026 zostały zaproszone silne drużyny. Obok gospodarzy, Orlen Wisły Płock, na parkiecie zaprezentują swoje możliwości: RK Nexe, Besiktas JK oraz TTH Holstebro.

Turniej będzie pierwszym sprawdzianem płockiej drużyny przed inauguracją sezonu, która zaplanowana została na 29 sierpnia, a odbędzie się w Atlas Arenie w Łodzi.

W ostatnią sobotę sierpnia na parkiecie zmierzą się w Łodzi Mistrzowie Polski ze zdobywcami Pucharu Polski, czyli Industria Kielce i ORLEN Wisła. Płocka drużyna będzie na pewno dobrze przygotowana do pierwszego w tym sezonie starcia o trofeum. Zanim to jednak nastąpi, drużynę i kibiców czeka w Płocku rywalizacja na najwyższym europejskim poziomie.

PROCURAL Handball Cup będzie pierwszym, niezwykle ważnym przystankiem kontrolnym Nafciarzy podczas okresu przygotowawczego. Dwa dni zmagań w jeszcze silniejszej stawce niż w minionym roku stanowią świetną okazję do sprawdzenia się na tle europejskich drużyn prezentujących różne style gry.

I co najlepsze: spotkania odbędą się przed płocką publicznością w turnieju rozegranym w formule pucharowej, co bez wątpienia podkręca stawkę tego wydarzenia.

PROCURAL Handball Cup będzie okazją, by już przed startem sezonu zobaczyć Nafciarzy na parkiecie w nowym składzie. Przed kibicami zaprezentują się zawodnicy, których zadaniem jest wzmocnienie drużyny. Piłkarze wszystkich czterech drużyn zagwarantują wielkie emocje. Obiecują walkę do ostatniego gwizdka i wyjątkową atmosferę, jaka panuje w ORLEN Arenie.



D. Ossowski

Marcel Jastrzębski

Dla płockich kibiców będzie to także szczególna chwila, bo na parkiet powrócą świetnie znani lokalnej publiczności Marcel Jastrzębski oraz Tin Lucin, choć tym razem w roli rywala.

Podsumowując, SPR Wisła Płock i firma PROCURAL proponują najlepszy sposób na rozpoczęcie sierpnia. Będzie to piłka ręczna w najlepszym światowym wydaniu w ORLEN Arenie.

Na kibiców czekają dwa dni rywalizacji. Mecze zostaną rozegrane w formule pucharowej, a każdy pojedynek będzie trwał standardowo – 2×30 min.

8 sierpnia zagrają: ORLEN Wisła Płock i TTH Holstebro oraz RK Nexe i Besiktas JK. Na niedzielę zaplanowano pojedynki o 3. miejsce, w których zagrają przegrani oraz mecz finałowy, gdzie wystąpią zwycięzcy meczów sobotnich.

Wstęp jest wolny, zapraszamy na trybuny.

Jol.

eprasa.pl 3b59f88ecc

Piłkarze Wisły wrócili ze zgrupowania w Opalenicy

Ostatni sparing z ŁKS

Przerwa między rozgrywkami PKO Bank Polski Ekstraklasy powoli dobiega końca. 14 lipca drużyna trenująca na zgrupowaniu w Opalenicy wróciła do Płocka i rozpoczęła ostatni etap przygotowań do sezonu 2026/27. Zanim wybrzmi pierwszy gwizdek inaugurujący rozgrywki, Wisła zagra jeszcze 17 lipca o godz. 12:00 pojedynek z ŁKS w Łodzi.

Pojedynek z ŁKS Łódź będzie ostatnim spotkaniem, które płocka drużyna rozegra przed ligowym meczem z Rakowem Częstochowa, zaplanowanym na 26 lipca na godz. 14.45.

Pierwsze starcie na ORLEN Stadionie zostało zaplanowane na 31 lipca, początek o godz. 18:00. Jeśli do tego dodać, że mecz 3. kolejki Nafciarze zagrają 7 lipca o godz. 20:30 z Wisłą Kraków, to trzeba przyznać, że pierwsze trzy serie mogą przynieść mnóstwo emocji i przede wszystkim odpowiedzi na nurtujące kibiców pytania.

Półtora tygodnia przed rozpoczęciem rozgrywek, analizując listę zawodników, którzy pojechali do Opalenicy i zagrali w dwóch meczach kontrolnych, można śmiało powiedzieć, że podstawowy skład się krystalizuje i trener Adam Majewski już wie, jak ustawi swoją drużynę.

Z kronikarskiego obowiązku przypomnijmy, że 6 lipca drużyna Wisły Płock wyruszyła na ośmiodniowy obóz przygotowawczy w Opalenicy. W kadrze na zgrupowaniu znalazło się miejsce dla 27 zawodników.

Kto znalazł się na tej liście? Łatwiej wymienić tych, którzy do Opalenicy nie pojechali. Wśród zawodników, którzy od początku przygotowań trenowali z pierwszym zespołem, zabrakło Filipa Zająca (trenuje indywidualnie), a także Matwieja Bakhno, Mateusza Leśniewskiego i Szymona Leśniewskiego, którzy dołączyli do drugiej drużyny. Nieobecny był również Giannis Niarchos. Grek finalizował transfer do nowego klubu.

W gronie 27 jadących na obóz znaleźli się natomiast pozyskani niedawno: Michał Król, Marcin Flis, Patryk Kun i Olaf Kobacki, wykupieni po wypożyczeniach Dion Gallapeni i Žan Rogelj, wracający z wypożyczeń Szymon Wadas, Przemysław Misiak i Gleb Kuchko, czterech przedstawicieli drugiego zespołu: Marcin Więckowski, Nikodem Rogowski, Oskar Dari i Kacper Błaszkiewicz oraz Ksawery Liczywek z Akademii.

W Opalenicy drużyna trenowała od 6 do 14 lipca W tym czasie rozegrała dwa kolejne mecze towarzyskie z przedstawicielami czeskiej ekstraklasy, Banikiem Ostrawa i Boheminsem Praga (14.07, 11:00).

Po powrocie do Płocka 17 lipca drużynę czekać jeszcze będzie próba generalna z ŁKS Łódź na wyjeździe. Będzie to ostatni sprawdzian przed pierwszą ligową kolejką z Rakowem Częstochowa.

Kadra Wisły Płock na obóz przygotowawczy w Opalenicy:

- bramkarze: Rafał Leszczyński, Jakub Burek, Szymon Wadas;
- obrońcy: Marcus Haglind-Sangré, Marin Karamarko, Marcin Kamiński, Marcin Flis, Przemysław Misiak, Marcin Więckowski, Ksawery Liczywek;
- wahadłowi: Fabian Hiszpański, Dion Gallapeni, Žan Rogelj, Michał Król, Patryk Kun, Nikodem Rogowski;
- pomocnicy: Krystian Pomorski, Dani Pacheco, Jorge Jimenez, Kyriakos Savvidis, Olaf Kobacki, Gleb Kuchko, Oskar Dari;
- napastnicy: Łukasz Sekulski, Said Hamulić, Deni Jurić, Kacper Błaszkiewicz.

Jol.

Premiera nowej książki Michała Kublika

Pierwszy sezon Misiury w Ekstraklasie

Zanim trafił do Wisły Płock, Marcin Misiura był trenerem Znicza Pruszków. Zbieg okoliczności sprawił, że 1 czerwca 2024 roku objął funkcję szkoleniowca Nafciarzy. Po pierwszym roku pracy awansował z drużyną do Ekstraklasy, w drugim utrzymał zespół w gronie najlepszych polskich zespołów. I kiedy wydawało się, że w tym sezonie powalczy o wyższe cele, 16 czerwca, dość niespodziewanie, w niezbyt ciekawych okolicznościach, pożegnał się z zespołem i Płockiem.

Zanim piłkarze Wisły Płock wybiegli na murawę ORLEN Stadionu, by rozegrać swój pierwszy po dwuletniej przerwie mecz w Ekstraklasie, płocki dziennikarz Michał Kublik postanowił śledzić przebieg rywalizacji, zajrzeć do szatni i porozmawiać z trenerem, by na koniec sezonu napisać książkę.

Nie da się ukryć, że sezon 2025/26 był niesamowity. Przede wszystkim pełen skrajnych emocji: od sukcesów w pierwszej części rozgrywek, tytułu mistrza jesieni, po serię przegranych pojedynków w rundzie wiosennej. Najważniejsze, co cieszyło sympatyków Nafciarzy – drużyna już przed końcem sezonu zapewniła sobie utrzymanie.

Czy to było osiągnięcie? Tak, bo na powrót do elity czekali wszyscy fani płockiej drużyny. To potwierdza, że pierwszy rok w gronie najlepszych polskich drużyn był absolutnie wyjątkowy. Taki był też debiut trenera Mariusza Misiury w Ekstraklasie, który dopiero w trakcie rozgrywek kończył kurs UEFA PRO.

Po ostatnim spotkaniu ligowym, 26 maja, trener Misiura podpisał przedłużenie umowy z Wisłą Płock, by na początku czerwca niespodziewanie ogłosić, że rozstaje się z Nafciarzami. Podjął pracę w Motorze Lublin.



Tego niestety Michał Kublik nie mógł przewidzieć i w swojej książce nie pisze o tym, co wydarzyło się po zakończeniu sezonu. Do dziś dokładnie nie wiemy, jaki był powód rozstania.

Na pewno jednym z powodów, który miał wpływ na decyzję Misiury, była niepewność, czy zostanie sprzedanych część udziałów w Wiśle. Nieoficjalnie trener obawiał się, że po sprzedaży udziałów, bez względu na wyniki drużyny, straci pracę.

Na jednej z ostatnich konferencji prasowych przed ligowym pojedynkiem Misiura założył się z dziennikarzami, że udziały zostaną do końca 2026 roku sprzedane. Jak się okazało, zakład przegrał.

Niezależnie od zakładu z dziennikarzami i jego następstw, teraz jest okazja, by śladami Michała Kublika zajrzeć do miejsc zwyczajowo niedostępnych dla kibiców. Taką szansą jest przeczytanie książki „Mariusz Misiura – Mój pierwszy sezon w Ekstraklasie".

Książkę można kupić w przedsprzedaży na stronie www.sklep.rmixx.pl. Premierę publikacji zaplanowano na 18 lipca, o godz. 9.00 trafi na stoisko Niebieska Wyspa (Galeria Mazovia). Na godz. 17.00 tego samego dnia zaplanowane zostało spotkanie autorskie w Sali Konferencyjnej Orlen Areny.

– *Ta publikacja to coś więcej niż podsumowanie meczów. To prawdziwa, zakulisowa historia naszej drużyny i wielki ukłon w stronę Was – kibiców. Bijącym sercem tej opowieści są fenomenalne zdjęcia Sebastiana Wicińskiego, które zatrzymały w kadrze te wszystkie wspaniałe emocje. W ramach podziękowania za Waszą wierność, w książce znajdziecie cały rozdział dedykowany niezapomnianym oprawom stadionowym* – zapowiada i zachęca do przeczytania książki autor Michał Kublik.

Jol.

Wielkie ściganie i ostatni sprawdzian polskich lekkoatletów przed Mistrzostwami Polski

Płock gospodarzem 5. Memoriału Marka Zarychty



MOSiR Płock

Miejski Stadion w Płocku będzie areną zmagań lekkoatletycznych

Takiej imprezy lekkoatletycznej dawno w Płocku nie było. W sobotę, 18 lipca, o godz. 16:00 Stadion Miejski im. Bernarda Szymańskiego w Płocku (ul. Sportowa 3) przyciągnie najlepszych lekkoatletów z Mazowsza i kraju.

Przed sympatykami lekkiej atletyki wyjątkowa, 5. edycja Memoriału Marka Zarychty. Wydarzenie, które na stałe wpisało się do ogólnopolskiego kalendarza mityngów lekkoatletycznych, zaplanowane zostało na 18 lipca.

Dla wielu zawodników start w Płocku będzie kluczowym momentem sezonu. Mityng odbywa się zaledwie tydzień przed 102. PZLA Mistrzostwami Polski, które w dniach 24–26 lipca odbędą się w Białymstoku.

Co to oznacza dla miłośników tej dyscypliny sportu? Przede wszystkim to, że na płockiej bieżni i rzutniach być może zobaczymy krajową czołówkę, która powalczy o minima kwalifikacyjne oraz sprawdzi optymalną formę tuż przed najważniejszym startem w kraju. Zapisy do udziału w zawodach są otwarte do czwartku.

Szeroki program i sportowe emocje

Organizatorzy, Warszawsko-Mazowiecki Związek Lekkiej Atletyki oraz Miejski Uczniowski Klub Sportowy PŁOCK, przygotowali niezwykle widowiskowy program minutowy dla kobiet i mężczyzn. Kibice będą mogli podziwiać rywalizację w następujących konkurencjach:

Kobiety: 100 m przez płotki, 100 m, 200 m, 400 m, 800 m, 1500 m, skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą, rzut dyskiem.

Mężczyźni: 110 m przez płotki, 100 m, 200 m, 400 m, 800 m, 1500 m, skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą, rzut dyskiem.

W hołdzie legendzie płockiego sportu

Mityng będzie nie tylko walką o sekundy i metry. To przede wszystkim okazja do wspomnienia Marka Zarychty, wieloletniego prezesa MUKS PŁOCK, cenionego trenera, nauczyciela, wychowawcy oraz bezgranicznego miłośnika „królowej sportu".

Podopieczni Marka Zarychty regularnie stawali na podiach najważniejszych imprez mistrzowskich w Polsce, a piąta, jubileuszowa edycja Memoriału jest dowodem, że jego sportowe dziedzictwo w Płocku wciąż żyje i rozwija się z ogromną siłą.

Wstęp dla kibiców jest wolny. Zapraszamy do głośnego dopingu na trybunach Stadionu Miejskiego.

Jol.

eprasa.pl 3b59f88ecc

Kolejny mecz kontrolny Wisły Płock

Remis z Banikiem Ostrawa

W pierwszym z meczów towarzyskich podczas letniego obozu przygotowawczego w Opalenicy Wisła Płock zremisowała z Banikiem Ostrawa 2:2 (1:0). Bramki dla Nafciarzy zdobyli Said Hamulic i Krystian Pomorski.

Pierwsza połowa sobotniego spotkania była mocno zamknięta. Obie drużyny swoje ataki starały się budować atakiem pozycyjnym, lecz akcje ofensywne z obu stron w większości kończyły się w okolicach 16. metra.

W niedługim czasie po rozpoczęciu gry Said Hamulic nie zdołał opanować piłki w polu karnym rywali. Potem groźnie w pole karne przeciwników dośrodkowywali Žan Rogelj i Marcus Haglind-Sangre, ale ich płaskie zagrania z prawej strony nie znalazły adresatów. Czesi nieco dłużej utrzymywali się przy piłce, lecz poza kilkoma stałymi fragmentami długo nie zmuszali Jakuba Burka do większego wysiłku.

Przed upływem 30. minuty Nafciarze wyprowadzili dwa dobrze zapowiadające się kontrataki, ale zarówno Olaf Kobacki, jak i Hamulic zostali powstrzymani przez rywali tuż przed ostatnimi podaniami.

W ostatniej fazie tej części meczu obie strony nadal miały trudności z kreacją klarownych sytuacji podbramkowych. W 36. minucie Hamulic znalazł wreszcie sposób, żeby zaskoczyć Jedlickę strzałem z ostrego kąta. Dzięki temu trafieniu na przerwę Wisła schodziła z przewagą jednej bramki.

Przed drugą odsłoną trener Majewski zdecydował się na przeprowadzenie czterech zmian i wpuszczenie na boisko Fabiana Hiszpańskiego, Patryka Kuna, Krystiana Pomorskiego oraz Łukasza Sekulskiego.

W pierwszym kwadransie po zmianie stron gra nie różniła się zbytnio od tego, co obie drużyny pokazały wcześniej. W 60. minucie Banik złapał kontakt bramkowy. Błąd w wyprowadzeniu piłki od bramki Jakuba Burka wykorzystał Abdallah Gning, który tym samym doprowadził do remisu.



Wisła Płock

Zaledwie trzy minuty później napędzeni takim obrotem spraw Czesi strzelili kolejnego gola. Tym razem po pomysłowym rozegraniu rzutu wolnego.

W 72. minucie płasko uderzał Gleb Kuchko, a po upływie pięciu minut strzał z gatunku „stadiony świata" oddał Krystian Pomorski.

Końcówka zapowiadała się emocjonująco i taka była. W tym fragmencie to Wisła była stroną przeważającą i kilkukrotnie zagroziła Czechom za sprawą prób Sekulskiego, Pomorskiego, Marcina Więckowskiego czy Gleba Kuchko oraz w 88. minucie Patryka Kuna, którego dogranie okazało się jednak zbyt silne,

Wisła: Jakub Burek – Žan Rogelj (46. Fabian Hiszpański), Marcus Haglind-Sangre (61. Przemysław Misiak), Marcin Kamiński (61. Marcin Więckowski), Marcin Flis (61. Marin Karamarko), Dion Gallapeni (46. Patryk Kun), Jorge Jimenez (61. Gleb Kuchko), Dani Pacheco (61. Adam Radwański), Kyriakos Savvidis (46. Krysitan Pomorski), Olaf Kobacki (61. Michał Król), Said Hamulic (46. Łukasz Sekulski).

Rezerwowi: Rafał Leszczyński, Szymon Wadas, Ksawery Liczywek, Nikodem Rogowski, Oskar Dari, Kacper Błaszkiewicz, Deni Jurić.

Banik (wyjściowy): Martin Jedlicka – Michal Frydrych, Roan Nogha, Jiri Micek, Artur Musak, Jiri Boula, Filip Kubala, Abdullahi Bewene, Daniel Holzer, Vit Skrkon, Abdallah Gning.

Obok remisu z Banikiem do kibiców dotarła także bardzo dobra wiadomość. 12 czerwca klub ogłosił pozyskanie chorwackiego pomocnika od 1 września, po wygaśnięciu jego kontraktu z HNK Gorica. Okazało się jednak, że klub wynegocjował wcześniejsze dołączenie Pršira do zespołu Nafciarzy, w związku z czym 26-latek zameldował się na zgrupowaniu i trenował razem z drużyną.

Jol..

Adam Radwański wraca do swojego macierzystego klubu

Teraz będzie strzelał bramki dla Wisły



Wisła Płock

Wisła Płock kompletuje skład na nowy sezon. Kolejnym piłkarzem, który w najbliższych rozgrywkach będzie bronił barw Nafciarzy jest Adam Radwański. Zawodnik zdecydował się na podpisanie kontraktu do 30 czerwca 2027 roku.

30 czerwca zakończył się kontrakt dyrektora sportowego Wisły Płock Radosława Kucharskiego. Nie oznacza to, że Nafciarze zakończyli budowanie drużyny. Tym zajmują się aktualnie p.o. prezesa klubu Maciej Wiącek i trener Adam Majewski.

W piątek 10 lipca ogłosili, że do drużyny przebywającej wówczas na zgrupowaniu w Opalenicy dołączył wychowanek płockiego klubu, ofensywny pomocnik, Adam Radwański.

Zawodnik, rocznik 1998, zaczynał swoją sportową przygodę w UKS MDK Płock i Mazowszu Płock, a następnie przechodził przez kolejne szczeble piłkarskiej edukacji w drużynach młodzieżowych Wisły Płock.

Na początku 2014 roku został na stałe włączony do kadry pierwszego zespołu, gdzie zagrał w dwóch meczach, w dwóch ostatnich kolejkach I ligi 2014/2015.

Potem Radwański zdobywał seniorskie doświadczenia na wypożyczeniach. W kolejnych sezonach bronił barw: 3-ligowych Błękitnych Raciąż, Świtu Nowy Dwór Mazowiecki i Widzewa Łódź oraz 1-ligowego Rakowa Częstochowa.

W styczniu 2019 roku na podstawie transferu definitywnego wrócił do Widzewa, z którym wywalczył awans na zaplecze elity.

Cztery kolejne sezony (2020–2024) spędził w Bruk-Bet Termalice Nieciecza. Jako kluczowy zawodnik w barwach „Słoni" awansował do PKO Bank Polski Ekstraklasy i w niej zadebiutował (21/22), chociaż ostatecznie Niecieczanom nie udało się wówczas utrzymać na tym poziomie.

Przed startem kampanii 2024/2025 z jego usług postanowiło skorzystać Zagłębie Lubin, które reprezentował przez kolejne dwa lata.

Tylko w poprzednim sezonie Radwański zagrał w 31 meczach PKO Bank Polski Ekstraklasy, w których strzelił 4 bramki i zaliczył 6 asyst. Do tego dołożył występ w dwóch meczach STS Pucharu Polski. Łącznie na poziomie krajowej elity wystąpił 80 razy, strzelił 7 bramek i zanotował 11 asyst.

Jol.

Czarnogórzec z paszportem słoweńskim nowym bramkarzem Orlen Wisły

Witamy Miljana Vujovića

Kadra Orlen Wisły Płock na sezon 2026/27 została uzupełniona o nowego bramkarza. Do zespołu na zasadzie rocznego wypożyczenia z RD Slovan dołączy Miljan Vujović, młody Słoweniec o bardzo dobrych warunkach fizycznych, doświadczeniu, mający na koncie występy w EHF Champions League, niemieckiej Bundeslidze i słoweńskiej reprezentacji.

Gwiazdą w bramce płockiej drużyny miał być Torbjorn Bergerud, który dołączył do zespołu przed sezonem 2025/26. Niestety Norweg nie tylko nie zdołał odnaleźć się w Orlen Wiśle. Nie potrafił także zaprezentować swoich umiejętności, reprezentując Nafciarzy w polskiej lidze i Lidze Mistrzów.

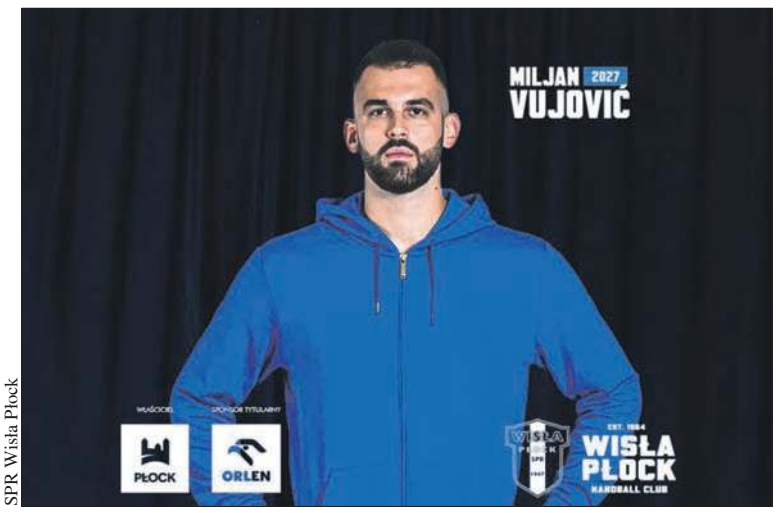
Bergerud był jednym z najwyżej ocenianych bramkarzy mistrzostw Europy 2026. Po powrocie z championatu spodziewano się po nim odzyskania formy. Niestety tak się nie stało.

Trudno się zatem dziwić, że z początkiem lipca SPR Wisła Płock i norweski bramkarz za porozumieniem stron rozwiązali 3-letni kontrakt. W ten sposób, po jednym sezonie, 31-latek pożegnał się z klubem na Mazowszu.

Klub szybko rozpoczął poszukiwania nowego bramkarza, bo po odejściu Bergeruda jedynym zawodnikiem w płockiej drużynie na tej pozycji został Mirko Alilovic, który za kilka tygodni skończy 41 lat.

Wybór padł na Miljana Vujovića, Czarnogórca z paszportem Słowenii, który w sierpniu skończy 26 lat. Zawodnik ma w swoim CV grę w: HC Lovcen, RK Gorenje Velenje, RK Celje Pivorana Lasko oraz TVB 1898 Stuttgart.

Miniony sezon spędził w Niemczech, gdzie rywalizował w jednej z najmocniejszych lig piłki ręcznej na świecie. Od nowego sezonu, przynajmniej przez rok, będzie stał między słupkami bramki Orlen Wisły.



SPR Wisła Płock

– *To dla mnie wielki zaszczyt* – powiedział po podpisaniu kontraktu Miljan Vujović. I dodał: – *Naprawdę cieszę się, że w będę mógł założyć koszulkę Orlen Wisły. To klub, który zawsze walczy o trofea, a ja jestem gotów dać z siebie wszystko i pomóc drużynie osiągnąć jej cele w nadchodzącym sezonie. Z przyjemnością oglądałem derbowe mecze z Kielcami i teraz będę miał okazję brać w nich udział. Szczególnie nie mogę się doczekać rozgrywek przed naszymi kibicami na płockim boisku.*

Zadowolony z dopięcia transferu zawodnika jest dyrektor sportowy SPR Wisła Płock Adam Wiśniewski. – *Miljan to zawodnik, dla którego gra na wysokim poziomie w klubach oraz w reprezentacji narodowej przy napiętym harmonogramie nie jest obca. Mimo stosunkowo młodego wieku posiada dosyć bogate międzynarodowe doświadczenie zdobywane w Czarnogórze, Słowenii oraz w Niemczech.*

Wiśniewski ma nadzieję, że pomoc jego rodaków, Mitji Janca oraz Mihy Zarabeca, umożliwi zawodnikowi szybkie zaadaptowanie się do nowych warunków. Obu znał z gry w reprezentacji Słowenii.

– *Mam nadzieję, że stanie na wysokości zadania i pomoże naszej drużynie w walce o najwyższe cele w Polsce oraz w Europie* – powiedział Adam Wiśniewski.

Zawodnicy Orlen Wisły przebywają jeszcze na urlopach, do treningów wracają 20 lipca. Obok Vujovića nowymi zawodnikami Orlen Wisły są: Frederic Bjerre i Maksym Matyszczyk. Nie wiadomo, czy nowym zawodnikiem Orlen Wisły zostanie Czech Matvej Havran, który już po podpisaniu kontraktu zerwał więzadło krzyżowe przednie, co oznacza minimum 10 miesięcy przerwy od grania.

Nieoficjalnie do zespołu ma jeszcze dołączyć hiszpański obrońca Oriol Rey.

Jol.

eprasa.pl 3b59f88ecc

Dokąd zmierza futbol?

To pytanie jest oczywistym zwieńczeniem najważniejszej imprezy czterolecia. Wprawdzie piszę ten felieton przed pierwszym półfinałem, ale cóż może się takiego wydarzyć, by ogólny obraz imprezy uległ zasadniczej zmianie? Nie będzie nowicjusza na mistrzowskim tronie. Tylko dwukrotnie, w latach 1970 i 1990 było tak, że do strefy medalowej nie przebił się żaden zespół, który nie miał na koncie tytułu mistrza świata. Superforma futbolowych potęg? Nic z tych rzeczy. Nie pamiętam turnieju, a oglądam je od historycznych dla nas mistrzostw w 1974 roku, w którym wielcy światowej piłki w takich mękach pokonywali kolejne przeszkody. Jednak mimo rekordowo licznego tłumu żądnych sukcesu pretendentów, w strefie medalowej mamy tylko starych wyjadaczy! Może gdyby nie nagły kryzys norweskiego supersnajpera w najmniej odpowiednim momencie…



Czy jest jakieś zjawisko, tendencja która ujrzała światło dzienne na tym turnieju? Jest jedno! Zanim uchylę rąbka tajemnicy, krótki wstęp. Mówimy o piłce nożnej, czyli futbolu (ang. football), ale jesteśmy w Ameryce, ojczyźnie… futbolu amerykańskiego. Czemu Amerykanie nazywają ten sport futbolem, skoro gra się w to rękami? Może dlatego, że nazwa handball zarezerwowana jest dla piłki ręcznej? A może chodzi o politykę? Piłkę nożną wynaleźli, jak wiadomo Anglicy, byli kolonizatorzy. Futbol zyskał jednak w świecie ogromną popularność. Sprytni Amerykanie wykorzystali nazwę, ale nadali jej własną treść i automatycznie stali się futbolową potęgą, bo nikt poza nimi w ten nowatorski „futbol" nie grał.

Teraz do rzeczy! Zjawisko o którym mowa wyżej, to nie notowana wcześniej w światowej piłce nożnej skłonność do gry rękami! Kulminacją zajwiska było anulowanie w ćwierćfinale gola dla Norwegów po tym, jak chwilę wcześniej Erling Haaland mocnym pchnięciem rękami sprowadził do parteru angielskiego obrońcę. To incydent, ale przepychanie, obejmowanie, szarpanie rękami pod bramką podczas wykonywania rzutów rożnych to norma. Sędziowie w zasadzie przestali reagować. Przed amerykańskim turniejem nie do pomyślenia!

Owszem, próby zawsze były, ale jednak przez lata rządziła zasada, że w piłce nożnej(!) ręce służą do przywitania graczy drużyny przeciwnej przed pierwszym gwizdkiem, przeprosin po niebezpiecznych faulach oraz wyrzutu piłki z autu! Pamietam jakim szokiem było zatrzymanie chwytem oburącz wychodzącego na czystą pozycję Laty przez McFarlanda (to ten co złamał karierę Lubańskiego) w czasie słynnego meczu na Wembley. Dziś to norma, zwana w języku fachowym faulem taktycznym. Oczywiście jest karana kartką, co najmniej żółtą.

Wiele wskazuje na to, że „zapasy" przy rzutach rożnych, przejęte żywcem, z futbolu amerykańskiego oraz rugby będą jedynym wkładem „turnieju trzech gospodarzy" w rozwój światowej piłki nożnej. Smutne…

Jerzy Ogonowski

FELIETONY
Ogonowski | Kopeć

Nareszcie lekarze zarabiają jak piłkarze

Wciąż nie milkną echa doniesień o wysokich zarobkach medyków. Przedstawiciele wielu innych profesji po wyższych studiach, pracujący dla tego państwa i społeczeństwa w różnych innych obszarach życia publicznego niż ochrona zdrowia za parę zaledwie tysięcy miesięcznie, dowiadują się, że w zadłużonych po uszy publicznych szpitalach zarabia się od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych. Chciałoby się powiedzieć, nareszcie. Nareszcie po 36 latach transformacji ustrojowej rodzi się w Polsce normalność. Któraś z użytecznych społecznie profesji dorównała w wysokości zarobków profesjom mniej użytecznym, a bardzo wysoko opłacanym. Myślę tu o zarobkach piłkarzy albo różnych telewizyjnych showmanów, których dochody od dawna przekraczają granice rozsądku. Zawód lekarza, bardzo potrzebny, niezbędny, zasługuje na wysokie zarobki, tymczasem to zawody piłkarza czy showmana, bez których można się w społeczeństwie obyć, górują wciąż wysokością dochodów w tym nienormalnym kraju nad zawodem lekarza. I to była i jest oczywista patologia. I nagle dowiadujemy się, że coś się zmieniło. Coś drgnęło, coś się urealniło. To, co ważne i potrzebne, zostało docenione i postawione przynajmniej na równi z tym, co mniej ważne, co służy jedynie rozrywce.



Pewien lekarz ortopeda, który w zadłużonym publicznym szpitalu zarabiał po kilkaset tysięcy, ma absolutną rację, kiedy tłumaczy ten mechanizm wynagradzania: „wynagrodzenie rzędu ok. 3 tys. zł za skomplikowaną operację nie jest wyłącznie zapłatą za czas spędzony przy stole operacyjnym. To także zapłata za wieloletnie doświadczenie, odpowiedzialność, kwalifikacje, gotowość do podejmowania trudnych przypadków oraz lata szkoleń i pracy potrzebne do osiągnięcia poziomu pozwalającego wykonywać takie procedury. Być może właściwe pytanie nie brzmi więc: „czy to patologia?", ale raczej: czy to nie był system płacenia za realnie wykonaną pracę, a nie za samą obecność godzinową". Ma też rację, kiedy dodaje: „wykonywane przez niego operacje to nie były proste procedury. Chodziło o ortopedię wysokospecjalistyczną: endoprotezy biodra, kolana, barku i stawu skokowego, złożone rekonstrukcje stawów, operacje rewizyjne, pourazowe oraz zabiegi rzadko wykonywane w skali kraju". Nie można mu odebrać racji, kiedy wyjaśnia jeszcze, że „to nie jest klasyczna pensja etatowa. To odpowiedzialność, własna działalność, ubezpieczenie, podatki, składki, brak stabilności etatu, a w niektórych wariantach także bardzo szeroka odpowiedzialność za dokumentację, rozliczenia, kary i szkody". Jak to wszystko góruje nad zawodem piłkarzy czy telewizyjnych showmanów, których tak docenia ten chory kraj i przeciwko zarobkom których nie szemrze.

Oczywiście w tym rozumowaniu są luki, które łatwo wytknąć. Choćby to, że lekarze wykształceni zostali za publiczne fundusze i z tego tytułu mają jakieś zobowiązania wobec społeczeństwa, w systemie wynagrodzeń należy uwzględniać „uwarunkowania ekonomiczne państwa", należy oddzielić to, co publiczne, od tego, co prywatne. Tak, tu otwiera się pole do szerokiej dyskusji i działań naprawczych, ale przecież właśnie o dyskusję i naprawę chodzi. Ale to trzeba zrobić. Rządzący tym krajem ze społecznego namaszczenia mieli na to 36 lat – aby naprawić to, co zepsute, chore, patologiczne, ale z jakichś powodów nie naprawili tego, otrzymując za swoją nieudolność nagrodę w postaci ponownej delegacji do rządzenia. To jest dopiero patologia, a największym patologiem jest pozbawiony świadomości, zakutany po uszy, bezmyślny naród, którym wybierani przez niego reprezentanci manipulują na wszystkie strony. W tym patologicznym kraju lekarze wzięli na chwilę sprawy w swoje ręce. Niektórym wydaje się, że przesadzili, ale mimo wszystko trzeba im za to gratulować. Innym użytecznym zawodom nie starczyło odwagi, by podjąć walkę o swoją godność, sprawiedliwość z tym bezprawiem, wyzyskiem, niegodziwością, które na każdym kroku, wbrew artykułowi drugiemu tej załganej, obowiązującej aktualnie konstytucji, ustanawiają przepotężne hordy strażników patologii na różnych szczeblach władzy.

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Adwokat radzi



Zadośćuczynienie za wypadek przy pracy

Wypadek przy pracy to nie tylko ból i rekonwalescencja. To także chaos prawny – pracownik często nie wie, jakie świadczenia mu przysługują, do kogo się zwrócić i czy w ogóle ma prawo żądać czegoś więcej niż świadczenie z ZUS. Tymczasem prawo daje poszkodowanemu pracownikowi znacznie szersze możliwości, niż wielu z nich podejrzewa.

Jeżeli doznałeś wypadku przy pracy i zastanawiasz się nad swoimi prawami – moja kancelaria oferuje kompleksową pomoc, od analizy sprawy po reprezentację przed sądem. Skontaktuj się: www.kancelariawach.pl

Dwa niezależne źródła roszczeń

Kluczowe jest zrozumienie, że po wypadku przy pracy pracownik może korzystać z dwóch niezależnych ścieżek:

Po pierwsze, świadczenia z ZUS na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. To jednorazowe odszkodowanie za trwały uszczerbek na zdrowiu, renta wypadkowa czy zasiłek chorobowy w wysokości 100% wynagrodzenia.

Po drugie, roszczenia uzupełniające od pracodawcy na podstawie Kodeksu cywilnego – jeżeli wypadek nastąpił z winy pracodawcy lub wskutek naruszenia przepisów BHP.

Obie ścieżki można realizować równolegle. Świadczenie z ZUS nie wyklucza roszczeń cywilnych wobec pracodawcy.

Kiedy pracodawca ponosi odpowiedzialność cywilną?

Pracodawca odpowiada za wypadek przy pracy na zasadzie winy lub ryzyka – zależnie od charakteru prowadzonej działalności. W praktyce odpowiedzialność cywilna pracodawcy zachodzi wtedy, gdy: nie zapewnił bezpiecznych warunków pracy, nie przeszkolił pracownika z zasad BHP, dopuścił do pracy na niesprawnym lub niebezpiecznym sprzęcie, nie zapewnił odpowiednich środków ochrony indywidualnej.

Jakich świadczeń możesz żądać od pracodawcy?

Od pracodawcy poszkodowany pracownik może żądać:

Odszkodowania – pokrycia rzeczywistej szkody majątkowej: kosztów leczenia, rehabilitacji, dojazdów do placówek medycznych, zakupu leków i sprzętu ortopedycznego, a także utraconych zarobków w czasie niezdolności do pracy.

Zadośćuczynienia – jednorazowej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę: ból, cierpienie, trwałe następstwa zdrowotne, niemożność uprawiania dotychczasowych aktywności, negatywny wpływ na życie rodzinne i zawodowe. Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy – sąd ocenia je indywidualnie, biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy, wiek poszkodowanego i rokowania na przyszłość. W praktyce kwoty wahają się od kilkunastu do kilkuset tysięcy złotych.

Renty – jeżeli wypadek spowodował trwałą utratę lub ograniczenie zdolności do pracy, zwiększenie potrzeb lub zmniejszenie widoków na przyszłość. Renta może być orzeczona na czas określony lub bezterminowo.

Co musi wykazać pracownik?

Aby skutecznie dochodzić roszczeń od pracodawcy, pracownik musi wykazać: że doszło do wypadku przy pracy (protokół powypadkowy jest kluczowym dowodem), że pracodawca ponosi winę lub odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, rozmiar poniesionej szkody i krzywdy.

Warto pamiętać, że pracodawca może próbować wykazać wyłączną winę pracownika lub przyczynienie się poszkodowanego do wypadku – co może obniżyć należne świadczenia.

Termin przedawnienia

Roszczenia z tytułu wypadku przy pracy przedawniają się z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jeżeli szkoda jest następstwem przestępstwa – termin wynosi dwadzieścia lat.

Nie zwlekaj z podjęciem działań. Im szybciej zaczniesz dokumentować szkodę i konsultować sprawę z prawnikiem, tym silniejsza będzie Twoja pozycja. Zapraszam do kontaktu: www.kancelariawach.pl

Dane Kancelarii:
Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606 225 243
biuro@kancelariawach.pl

eprasa.pl 3b59f88ecc